

gościńiec bialski



ISSN 1643-5303

Nr 7-8 (135-136) lipiec-sierpień 2015

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

czasopismo samorządu powiatu bialskiego

www.powiatbialski.eu





GALERIA GOŚCIŃCA

Ekspozycje konkursowe mieszkańców wsi Misie na najpiękniejszą dekorację dożynkową

Fot. Michał Teofilski, Sylwia Hubica, Wioleta Kulikowska





Szanowni Państwo!

Lipiec i sierpień to czas wakacji, urlopów, ale i wytężonych prac polowych. Wyjątkowo trudne żniwa spowodowane niespotykaną od lat suszą, która przyczyniła się do kłopotliwej sytuacji naszych rolników.

W historii Ojczyzny sięgamy pamięcią do bardzo ważnych rocznic: Powstania Warszawskiego, wybuchu II wojny światowej, powstania związku Solidarność oraz Bitwy Warszawskiej z 1920 roku.

W życiu podlaskich samorządów czas obchodów dni miejscowości, odpustu w Kodniu i Leśnej Podlaskiej to ważne święta dla mieszkańców naszego regionu. Byliśmy świadkami wyjątkowo korzystnej aukcji koni arabskich w Janowie Podlaskim oraz wystawy koni zimnokrwistych w Tucznaj. Uroczyste obchody Święta Plonów były wyrazem wielkiego szacunku dla ciężkiej pracy rolników, ukazano piękne tradycje w przygotowaniu wieńców dożynkowych, bogactwo strojów ludowych i wspaniałą różnorodność wystroju gospodarstw. Wykazano ogromne zaangażowanie w przygotowaniu wspaniałej oprawy i dekoracji tegorocznych dożynek powiatowych, które odbyły się po raz XVII w Misiach gm. Międzyrzec Podlaski. Liczne uroczystości, święta to prezentacje naszych osiągnięć, które zamieszczamy w „Gościńcu Bialskim”.

Zapraszam Państwa do lektury

Tadeusz Łazowski
[Signature]
Starosta Bialski

W numerze m.in.

Gościniec samorządowy	4-8
Konferencja w Kraciówce	10
Łowiecko-rolnicza debata	11
Rozwój obszarów wiejskich	12
Dożynki powiatowe w Misiach	13-15
Dożynki w powiecie	16-18
Wnioski o przyznanie stypendium	19
Spotkanie dyrektorów placówek kultury	20
Zjazd Polskiego Związku Łowieckiego	21
Świętowano rocznicę „Solidarności”	22
Wojewódzkie obchody Święta Policji	23
Uczcili pamięć legionistów	27
Jeden dzień w Romanowie	29
Wspólne ćwiczenia służb ratowniczych	30
Młodzi strażacy ze Swór w Oberhavel	31
Dietetycy biją na alarm	32
Stulatka ze Strzyżówki	33
Turystyczny sukces uczniów z „trójki”	36
Zakończyli projekt Praxis	37
Wakacje z wolontariuszami z AIESEC	38
Kwiaty, hafty i płaskorzeźby	39
Wywiad Gościńca	40-41
Remontują we Wspólnym Świecie	42
Zatańczyło ponad 330 uczestników	43
Dni Kultury Tatarskiej	45
Dni Zalesia pełne atrakcji	46
OSP Jelnica na sportowo	47
Sukces Aktywnych Kobiet	49
Biesiada w rytmach folk i dance	50
Dni Drelowa	52
Rowerami po powiecie bialskim	53
Kultura bez granic	54
Wrzesień 1939 r. oczami Jana Buczyły	57
Gościniec historyczny	59
Oddali hołd powstańczej Warszawie	64
Gościniec sportowy	65-66

**Z OBRAD SAMORZĄDU****Obradował Zarząd Powiatu w lipcu**

Od ukazania się Gościńca Bialskiego z czerwca 2015 r. Zarząd w lipcu:

* wydał postanowienia w sprawie uzgodnienia projektów decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji polegających na:

- rozbudowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego (budynek wolnostojący, parterowy z poddaszem nieużytkowym) na części terenu działki położonej w m. Bereza, gm. Międzyrzec Podlaski,

- budynku mieszkalnego jednorodzinnego wraz ze szczelnym osadnikiem ścieków na działce położonej w m. Piszczac Kolonia, gm. Piszczac,

- budowie dwóch budynków gospodarczych na działkach położonych w m. Bubel Granna, gm. Janów Podlaski.

- rozbudowie, przebudowie i nadbudowie budynku mieszkalnego, budowie szczelnego bezodpływowego osadnika ścieków na działce położonej w m. Stary Bubel, gm. Janów Podlaski,

- budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego (budynek wolnostojący, parterowy z poddaszem użytkowym, z garażem) wraz z urządzeniami budowlanymi (przyłącze elektroenergetyczne, wodociągowe, bezodpływowy zbiornik na nieczystości ciekłe) na części terenu działki położonej w m. Pościsz, gm. Międzyrzec Podlaski,

- rozbudowie, nadbudowie i przebudowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego (budynek wolnostojący, parterowy z poddaszem nieużytkowym, podpiwniczony, z garażem), na części terenu działki położonej w m. Jelńca, gm. Międzyrzec Podlaski,

- budowie budynku gospodarczego (budynek wolnostojący, parterowy) na części terenu działki położonej w m. Manie, gm. Międzyrzec Podlaski,

- budowie budynku gospodarczego (budynek wolnostojący, parterowy) na części terenu działki położonej w m. Krzewica, gm. Międzyrzec Podlaski,

- budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego oraz niezbędnych urządzeń infrastruktury technicznej i komunikacyjnej na

działce położonej w Żalutyniu, gm. Piszczac,

- przebudowie i rozbudowie oraz zmianie sposobu użytkowania części gospodarczej na funkcję mieszkalną oraz nadbudowie i wymianie więźby dachowej nad całym budynkiem znajdującym się na działkach położonych w m. Janów Podlaski, gm. Janów Podlaski,

* uzgodnił bez uwag projekt decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na przebudowie odcinka linii elektroenergetycznej średniego napięcia w miejscowości Młyniec i Janówka, gmina Biała Podlaska;

* Zarząd, po uwzględnieniu wniosku wójta gminy Terespol, wydał pozytywną opinię w celu uzyskania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej „Budowa ul. Zielone Wzgórze i drogi na w Kobylanach, gm. Terespol”;

* zwrócił się do wojewody lubelskiego z prośbą o wydanie decyzji o nabyciu przez powiat bialski z mocy prawa własności nieruchomości położonych w obrębie Zabłocie, gmina Kodeń o łącznej pow. 3,0747 ha i posiadających w Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej, Wydział Ksiąg Wieczystych, urządzoną księgę wieczystą;

* skierował do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie, Delegatura w Białej Podlaskiej wniosek o wydanie zezwolenia na usunięcie drzew rosnących w obrębie nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Bialskiego, położonej w m. Żalutyn, gm. Piszczac (Zespół zabytkowo-parkowy);

* zatwierdził wniosek o udzielenie zamówienia publicznego w procedurze pełnej na wykonanie dokumentacji geodezyjnej mającej na celu doprowadzenie operatu ewidencyjnego do zgodności ze stanem prawnym obejmującej ustalenie przebiegu granic działek łącznie ze sporządzeniem wykazu zmian danych w obrębie 0005 Międzyrzec Podlaski 5 miasto Międzyrzec Podlaski, w obrębie 0004 Huszcza I gm. Łomazy i w obrębie 0016 Mokranie Nowe gm. Zalesie w trybie zapytania o cenę;

* zapoznał się z informacją Zespołu Szkół im. Wł. St. Reymonta o dokonaniu zmian w planie finansowym jednostki;

* zapoznał się z wnioskiem dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu Podlaskim o przyznanie dodatkowych środków finansowych w wysokości 2 tys. 200 zł z przeznaczeniem na remont świetlików dachowych w budynku łącznika szkoły z halą sportową, które w wyniku intensywnych opadów deszczu zaczęły przeciekać, co spowodowało zalanie pomieszczeń i zwarcie instalacji elektrycznej. Ewentualne zwiększenie budżetu placówki nastąpi po analizie jej wydatków za I półrocze br.;

* zapoznał się z wnioskiem dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Unitów Podlaskich w Międzyrzeczu Podlaskim w sprawie zakupu nowego sprzętu do pracowni komputerowej. Zarząd rozważył zakup nowego sprzętu po analizie trzech kwartałów;

* po zapoznaniu się z wnioskiem dyrektora Muzeum J.I. Kraszewskiego w Romanowie zarząd wyraził zgodę na przyznanie dodatkowych środków finansowych w kwocie 25.926,28 zł, które zostaną przeznaczone na dostosowanie funduszu plac w związku z nieprzewidzianą w planie finansowym wypłatą pracownikowi muzeum sześciomiesięcznej odprawy emerytalnej oraz ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy;

* zapoznał się z pismem mieszkańców sołectwa Dubica w sprawie niewydawania pozwoleń na kompostownię odpadów na terenie Kolonii Wisznice Uroczysko Horyce dla spółki „Ziemia Polska” Sp. z o.o.;

* wydał pozytywną opinię w celu uzyskania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej „Budowa drogi do Gaspolu na terenie Wolnego Obszaru Celnego”;

* wystąpił do wojewody lubelskiego z prośbą o wydanie decyzji o nabyciu przez powiat bialski z mocy prawa własności nieruchomości położonych na terenie obrębu Dołhofka, gmina Międzyrzec Podlaski o łącznej pow. 1,11 ha i posiadających w Sądzie Rejonowym w Radzynie Podla-

skim Wydział Ksiąg Wieczystych urządzoną księgę wieczystą;

* wystąpił do wojewody lubelskiego z prośbą o wydanie decyzji o nabyciu przez powiat bialski z mocy prawa własności nieruchomości położonych na terenie obrębu Koroszczyń, gm. Terespol o łącznej pow. 1,54 ha i posiadających w Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej Wydział Ksiąg Wieczystych urządzoną księgę wieczystą;

* wystąpił do wojewody lubelskiego z prośbą o wydanie decyzji o nabyciu przez powiat bialski z mocy prawa własności nieruchomości położonej na terenie obrębu Szóstka, gm. Drelów o pow. 1,7774 ha, posiadającej w Sądzie Rejonowym w Radzynie Podlaskim Wydział Ksiąg Wieczystych urządzoną księgę wieczystą;

* zapoznał się z pismem Rady Gminy Rossosz w sprawie podjęcia współpracy w zakresie poprawy stanu dróg powiatowych poprzez pozyskanie środków zewnętrznych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz współfinansowanie wkładu własnego;

* wyraził zgodę na dokonanie zmian w planie finansowym na 2015 rok Domu Pomocy Społecznej w Konstantynowie poprzez zwiększenie dochodów i wydatków o kwotę 110 tys. zł;

* po zapoznaniu się z wnioskiem dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Konstantynowie zarząd wyraził zgodę na przebudowę istniejącego podjazdu dla osób niepełnosprawnych i wejścia głównego do budynku administracyjnego;

* po zapoznaniu się z wnioskiem Międzyrzecznego Towarzystwa Wędkarskiego „Żwirek” wyraził zgodę na udzielenie wsparcia rzeczowego w postaci pucharu i 5 nagród książkowych dla zwycięzców klasyfikacji indywidualnej Ogólnopolskiego 24-godzinnego Maratonu Wędkarskiego, który odbędzie się w dniach 1-2.08.2015 r.;

* zatwierdził skorygowaną propozycję planowanych inwestycji drogowych z możliwością dofinansowania z projektu „Wygodniej, szybciej, bezpieczniej – poprawa spójności komunikacyjnej województwa lubelskiego poprzez budowę i przebudowę dróg powiatowych usprawniających dostępność komunikacyjną

do regionalnych i subregionalnych centrów rozwoju współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach RPO WL na lata 2014 – 2020”. Propozycja dotyczy przebudowy „korytarza transportowego Janów Podlaski – Biała Podlaska – Piszczac – Sławatycze” (o długości ok. 15,1 km);

* wydał postanowienie w sprawie uzgodnienia projektu decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie linii kablowej nN oraz demontażu odcinka linii napowietrznej nN wraz z przebudową słupa nr 22 w miejscowości Werchliś, gmina Janów Podlaski;

* po zapoznaniu się z wnioskiem Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Białej Podlaskiej wyraził zgodę na udzielenie wsparcia rzeczowego w postaci zakupu nagród na kwotę do 300 zł. Nagrody będą przeznaczone dla uczestników pikniku pracowniczego, organizowanego przez szpital 11 września 2015 r.;

* wyraził zgodę na powołanie Artura Rogulskiego, który dotychczas pełnił funkcję kierownika sekcji dróg, na stanowisko zastępcy dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Białej Podlaskiej;

* w nawiązaniu do pisma wójta gminy Rossosz dotyczącego możliwości ubiegania się przez gminę o dofinansowanie remontu dróg powiatowych na terenie gminy Rossosz w ramach „Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020” zarząd zatwierdził propozycję remontu dróg o łącznej długości 16,512 km, które będą objęte projektem;

* zatwierdził propozycję zgłoszenia do „Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020 w ramach działania „Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich, poddziałanie „Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszaniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii obejmującego typ operacji „Budowa lub modernizacja dróg lokalnych, przebudowa następujących dróg powiatowych:

* nr 1012L (Kownaty) gr. woj. – Rogoźnica, odcinek od granicy

z województwem mazowieckim do drogi krajowej nr 2 dł. 5,2 km,

* nr 1013L Rogoźnica – Żerocin na odcinku droga krajowa nr 2 do przejazdu kolejowego w miejscowości Szachy dł. 5,2 km o łącznej długości 10,4 km;

* zaakceptował propozycję Zarządu Dróg Powiatowych w sprawie zagospodarowania kostki brukowej odzyskanej z rozbiórki chodników w m. Terespol przy drogach powiatowych nr 1136L i 1137L ul. Wojska Polskiego, w związku z budową ścieżki rowerowej w ramach projektu „Budowa trasy rowerowej na terenie powiatu bialskiego w ramach projektu „Trasy rowerowe w Polsce Wschodniej – województwo lubelskie”;

* zapoznał się z propozycjami do planu rozwoju sieci dróg powiatowych na lata 2016–2020;

* zapoznał się z pismem wójta gminy Tucznia nr OR.0002.IX.1.15 z dnia 26 czerwca 2015 r. zawierającym wnioski dotyczące utrzymania dróg powiatowych, zgłoszone przez radnych Rady Gminy Tucznia na sesji 23 czerwca br.;

* zapoznał się z pismem burmistrza miasta Terespol w sprawie wyrażenia zgody na czasowe zajęcie, usytuowanie urządzeń energetycznych (linii napowietrznej, oświetlenia) i nieodpłatne korzystanie z części nieruchomości w związku z realizacją inwestycji miejskiej polegającej na wykonaniu oświetlenia ulicznego przy ul. Wiejskiej w m. Terespol;

* zapoznał się z pismem wójta gminy Drelów informującym, iż na żądanie Nadleśnictwa Międzyrzec Podlaski zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy dla przedsięwzięcia polegającego na podziale działki położonej w m. Leszczanka, obręb Leszczanka, gm. Drelów;

* zapoznał się z decyzją dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie w przedmiocie umorzenia postępowania w zakresie uzgodnienia projektu decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego (budynek wolnostojący, parterowy, z poddaszem użytkowym) wraz z urządzeniami budowlanymi (przyłącze elektroenergetyczne, wodociągowe, bezodpływowy

zbiornik na nieczystości ciekłe lub przydomowa oczyszczalnia ścieków, ogrodzenie) na części terenu działki, położonej w m. Ortel Książęcy Pierwszy, gm. Biała Podlaska.

Zarząd Powiatu podjął uchwały w sprawach:

a) przeniesienia środków pomiędzy zadaniami realizowanymi ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych;

b) powołania komisji przetargowej do przeprowadzenia przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości lokalowych stanowiących własność powiatu bialskiego położonych w mieście Międzyrzec Podlaski;

c) ogłoszenia przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości lokalowych stanowiących własność powiatu bialskiego położonych w mieście Międzyrzec Podlaski;

d) powołania komisji przetargowej do przeprowadzenia przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż zabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej własność powiatu bialskiego położonej w mieście Terespol;

e) ogłoszenia przetargu ustnego na sprzedaż zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w mieście Terespol;

f) udzielenia pełnomocnictwa (dyrektorowi DPS w Konstancynie – Małgorzacie Malczuk);

g) zmiany uchwały w sprawie wydania opinii o zaliczeniu dróg do kategorii dróg gminnych gminy Piszczac;

h) udzielenia pełnomocnictwa (dyrektorowi PUP – Edwardowi Tymoszyńskiemu);

i) zbycia mienia powiatu (sprzedaż samochodów osobowych, których przepadek orzeczono na rzecz powiatu bialskiego);

j) zbycia mienia powiatu (sprzedaż samochodu osobowego – Skoda Superb);

k) udzielenia pełnomocnictwa dyrektorowi Zarządu Dróg Powiatowych w Białej Podlaskiej do realizacji projektu pn. „Odbudowa Drogi Powiatowej nr 1064L Jabłeczna – Klasztor wraz z przepustami w miejscowości Jabłeczna” w ramach środków na usuwanie skutków klęsk żywiołowych;

l) wyboru najkorzystniejszej oferty zamówienia publicznego pod nazwą: Dostawa materiałów biurowych niezbędnych do realizacji projektu „Powiatowy program profilaktyki i promocji zdrowia w celu zmniejszenia zachorowalności i śmiertelności z powodu chorób układu krążenia wśród mieszkańców powiatu bialskiego „Razem dla serca” dofinansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009–2014 oraz budżetu państwa;

m) wyboru najkorzystniejszej oferty zamówienia publicznego pod nazwą: Wykonanie badań cholesterolu całkowitego w ramach projektu „Powiatowy program profilaktyki i promocji zdrowia w celu zmniejszenia zachorowalności i śmiertelności z powodu chorób układu krążenia wśród mieszkańców powiatu bialskiego „Razem dla serca” dofinansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009–2014 oraz budżetu państwa;

n) ustalenia zasad wynagrodzenia ekspertów powołanych uchwałami Zarządu Powiatu w Białej Podlaskiej w skład komisji egzaminacyjnych dla nauczycieli szkół prowadzonych przez powiat bialski;

o) powołania komisji egzaminacyjnych do przeprowadzenia postępowań egzaminacyjnych dla nauczycieli szkół prowadzonych przez Powiat Bialski ubiegających się o awans na stopień nauczyciela mianowanego;

p) wydania opinii o zaliczeniu działek do kategorii dróg gminnych (Gmina Rokitno);

r) braku celowości realizacji zadania publicznego pod nazwą „Uczestnictwo reprezentacji Stowarzyszenia Piłkarska Liga Gminy Międzyrzec Podlaski w Rogoźnicy w rozgrywkach KL. A Bialskopodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej”;

s) wyrażenia zgody na obniżenie ceny wywoławczej na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność powiatu bialskiego położonej w obrębie Liszna, gmina Sławatycze;

t) ogłoszenia trzeciego przetargu ustnego na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w obrębie Liszna, gmina Sławatycze.

(a)

**Z OBRAD SAMORZĄDU****Obradował Zarząd Powiatu w sierpniu**

Od ukazania się Gościńca Bialskiego z czerwca 2015 r. Zarząd w sierpniu:

a) wyraził zgodę na dysponowanie nieruchomością powiatu bialskiego położoną w mieście Terespol na cele budowlane polegające na przebudowie chodnika w zakresie wymiany starych zniszczonych płytek chodnikowych i obrzeży na kostkę brukową gr. 6 cm na podsypce cementowo-piaskowej. Działka stanowi część drogi powiatowej nr 1137L Terespol – ul. Wojska Polskiego (od skrzyżowania z dr. woj. 698 – ul. Kodeńska) – ul. 3 Maja, będącej w trwałym zarządzie Zarządu Dróg Powiatowych w Białej Podlaskiej;

b) wydał postanowienia w sprawie uzgodnienia projektów decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji polegających na:

- budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego wraz ze szczelnym osadnikiem ścieków i zjazdem z drogi publicznej na działce położonej w m. Piszczac Pierwszy, gm. Piszczac;

- przebudowie i zmianie sposobu użytkowania budynku nieczynnej szkoły podstawowej na budynek dydaktyczny – wychowawczy (budynek wolnostojący, piętrowy) oraz dobudowie pochylni dla osób niepełnosprawnych na części terenu działki położonej w m. Manie, gm. Międzyrzec Podlaski;

- budowie budynku piekarni z zapleczem socjalno – biurowo – technicznym (budynek wolnostojący, parterowy) wraz z urządzeniami budowlanymi (przyłącze elektroenergetyczne, wodociągowe, bezodpływowy zbiornik na nieczystości ciekłe) na części terenu działek położonych w m. Wólka Krzymowska, gm. Międzyrzec Podlaski;

- budowie budynku gospodarczego (budynek wolnostojący, parterowy) na części terenu działek położonych w m. Rzeczycza przy ul. Gościńiec, gm. Międzyrzec Podlaski;

- budowie budynku mieszkalnego na nieruchomości położonej w m. Lachówka Mała, gm. Zalesie;

c) wydał postanowienie o uzgodnieniu bez uwag projektu decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie drogi gminnej nr 10775L Kłoda Mała – Horbów Kolonia o dł. 0,333 km na działkach położonych w obrębach Kłoda Duża, Kłoda Mała i Horbów Kolonia, gm. Zalesie;

d) zapoznał się z odpowiedzią na interpelację radnych Tomasza Byliny i Ryszarda Bosia zgłoszone na sesji Rady powiatu w dniu 15 lipca 2015 r. przygotowaną przez Zarząd Dróg Powiatowych;

e) zapoznał się z pismem wójta gminy Leśna Podlaska w sprawie wpisania na listę przedsięwzięć o priorytetowym znaczeniu dla realizacji celów Strategii Rozwoju Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, inwestycji polegającej na remoncie drogi powiatowej nr 1022L;

f) zapoznał się z postanowieniem generalnego dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie uzgodnienia projektu decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie zespołu zabudowy zakładu produkcyjnego, w tym budynku zakładu przygotowania aluminiowych elementów budowlanych z częścią socjalno-biurową (budynek wolnostojący, parterowy, częściowo piętrowy, produkcja z wyłączeniem mogącej znacząco oddziaływać na środowisko) wraz z urządzeniami budowlanymi (przyłącze elektroenergetyczne, wodociągowe, bezodpływowe zbiorniki na nieczystości ciekłe), budynku portierni (budynek wolnostojący, parterowy), utwardzeń oraz zjazdu publicznego z drogi gminnej na działce na terenie przyległym do drogi krajowej nr 2 odcinek Międzyrzec Podlaski – Biała Podlaska w obrębie ewidencyjnym Woroniec – na wniosek firmy Flaga Sp. z o.o. ul. Janowska 23/2.13 21-550 Terespol

g) zapoznał się z informacją Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu Podlaskim dotyczącą:

- Przebiegu wykonania planu finansowego za I półrocze 2015 r.

- Stanu należności i zobowiązań na dzień 30 czerwca 2015 r.

- Informacji o wydatkach i inwestycjach na dzień 30 czerwca 2015 r.;

h) po zapoznaniu się z wnioskiem dyrektora Muzeum J.I. Kraszewskiego w Romanowie wyraził zgodę na zwiększenie dotacji o kwotę 7.500,00 zł na pokrycie wkładu własnego w projekcie pn. „Rozszerzenie oferty edukacyjno – kulturalnej Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie”, na którego realizację muzeum uzyskało dotację z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w wysokości 12.000,00 zł. Od początku roku dyrektorowi muzeum udało się pozyskać poza nagrodami rzeczowymi, środki finansowe od sponsorów w kwocie 14.500,00 tys. zł, co świadczy o jego dużym zaangażowaniu w pracę i gospodarność;

i) zapoznał się z wnioskiem dyrektora ZS im. A. Narusze-wicza w Janowie Podlaskim w sprawie udzielenia wsparcia finansowego w kwocie 60.000,00 zł na remont toalet w budynku dydaktycznym szkoły;

j) starosta przekazał członkom Zarządu informację ze spotkania z zastępcą dyrektora Departamentu Koordynacji Projektów Europejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego Andrzejem Klocem. W naradzie wzięli udział wójtowie i burmistrzowie gmin powiatu bialskiego oraz pracownicy zainteresowani tematem pozyskiwania środków na budowę lub modernizację dróg lokalnych w ramach „Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020;

k) dyrektor wydziału spraw społecznych Marianna Tumiłowicz poinformowała członków Zarządu, iż Lubelski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Lublinie w ramach prowadzonego nadzoru sanitarnego nad placówkami oświatowo – wychowawczymi, po przeprowadzeniu kontroli i sprawdzeniu realizacji zaleconych remontów w Zespole Szkół Ekonomicznych i Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych

w Międzyrzeczu Podlaskim, stwierdził wykonanie zaleceń;

l) postanowił o przygotowaniu uchwał zabezpieczających środki finansowe (na rok 2016) na dofinansowanie zadań w ramach programu wieloletniego pod nazwą Program Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2016-2020 na zadania;

Przebudowa drogi powiatowej nr 1022L Ciciwór – Leśna Podlaska – dr. woj. (Kornica) od km 1+000 do km 4+225 odc. dł. 3,225 km. Wartość zadania 1.630.000,00 zł.

Przebudowa drogi powiatowej nr 1010L Międzyrzec Podlaski (ul. Drohicka) – Zasiadki – gr. woj. (Huszelew) wraz z budową kanalizacji deszczowej od km 0+000 do km 1+063 odc. dł. 1,063 km. Wartość zadania 3.000.000,00 zł;

m) zapoznał się z pismem wójta gminy Terespol w sprawie propozycji wykonania remontu ok. 2 km drogi nr 1052L na odcinku od skrzyżowania z drogą nr 1047L w kierunku m. Podolanka. Na wykonanie remontu gmina Terespol planuje udzielenie pomocy finansowej w kwocie 250 tys. zł (udział gminy Terespol w planowanych kosztach remontu – 60 %);

zapoznał się z informacją o wynikach rekrutacji na rok szkolny 2015/2016;

zapoznał się z informacją dotyczącą zamówienia publicznego pn.: Organizacja i przeprowadzenie 4 pikników zdrowotnych i imprez biegowych pn. „Bieg po zdrowie” w związku z realizacją projektu „Powiatowy program profilaktyki i promocji zdrowia w celu zmniejszenia zachorowalności i śmiertelności z powodu chorób układu krążenia wśród mieszkańców powiatu bialskiego „Razem dla serca” dofinansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014 oraz budżetu państwa;

p) wydał pozytywną opinię na realizację inwestycji drogowej pn.: „Budowa drogi gminnej nr 100126L (ul. Łąkowej), nr 100099L (ul. Podbornej), nr 100121L (ul. Kąpielowej) wraz z budową kanalizacji deszczowej, oświetleniem i przebudowy koli-

zji w miejscowości Janów Podlaski, gm. Janów Podlaski”;

r) wydał postanowienie o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie stacji bazowej telefonii komórkowej „Werchliś” operatora ORANGE POLSKA S.A. złożonej z telekomunikacyjnej wieży kratowej w wys. ok. 50,50 m oraz zasilania stacji, systemu antenowego, urządzeń sterujących, ogrodzenia, zjazdu i drogi zjazdowej, przewidzianej do realizacji na działce w obrębie ewidencyjnym Werchliś, gm. Janów Podlaski;

s) zwrócił się do wojewody lubelskiego z prośbą o wydanie decyzji o nabyciu przez powiat bialski z mocy prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa położonych na terenie:

- obręb Łomazy I gm. Łomazy o łącznej pow. 1,5744 ha, posiadających w Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej Wydział Ksiąg Wieczystych urządzoną Księgę Wieczystą,

- obręb Łomazy II gm. Łomazy o łącznej pow. 1,3415 ha, posiadających w Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej Wydział Ksiąg Wieczystych urządzoną Księgę Wieczystą,

stanowiących drogę publiczną, która z dniem 1 stycznia 1999 r. stała się drogą powiatową oznaczoną nr 02528, a obecnie nr 1080L przebiegającą przez Łomazy;

t) zwrócił się do wojewody lubelskiego z prośbą o wydanie decyzji o nabyciu przez powiat bialski z mocy prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa położonych na terenie:

- obręb Łomazy I gm. Łomazy o łącznej pow. 0,4130 ha, posiadających w Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej Wydział Ksiąg Wieczystych urządzoną Księgę Wieczystą,

- obręb Szymanowo gm. Łomazy o pow. 0,1048 ha, posiadającej w Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej Wydział Ksiąg Wieczystych urządzoną Księgę Wieczystą,

- obręb Wiski gm. Tucza o łącznej pow. 1,2813 ha, posiadających w Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej Wydział Ksiąg Wieczystych urządzoną Księgę Wieczystą,

- obręb Kodeń I gm. Kodeń o łącznej pow. 6,5532 ha, posiadających w Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej Wydział Ksiąg Wieczystych urządzoną Księgę Wieczystą,

- obręb Kodeń II gm. Kodeń o łącznej pow. 0,4102 ha, posiadających w Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej Wydział Ksiąg Wieczystych urządzoną Księgę Wieczystą,

stanowiących drogę publiczną, która z dniem 1 stycznia 1999 r. stała się drogą powiatową oznaczoną nr 02188, nr 02515, nr 02514 i nr 02510 a obecnie nr 1056L Kodeń-Tuczna-Bokinka Pańska-Łomazy;

u) zwrócił się do wojewody lubelskiego z prośbą o wydanie decyzji o nabyciu przez powiat bialski z mocy prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa położonych na terenie:

- obręb Huszcza II gm. Łomazy o łącznej pow. 6,1833 ha, posiadających w Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej Wydział Ksiąg Wieczystych urządzoną Księgę Wieczystą,

- obręb Huszcza I gm. Łomazy o łącznej pow. 4,1264 ha, posiadających w Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej Wydział Ksiąg Wieczystych urządzoną Księgę Wieczystą,

- obręb Wiski gm. Tucza o łącznej pow. 5,1067 ha, posiadających w Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej Wydział Ksiąg Wieczystych urządzoną Księgę Wieczystą,

- obręb Tucza gm. Tucza o pow. 1,55 ha, posiadającej w Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej Wydział Ksiąg Wieczystych urządzoną Księgę Wieczystą, stanowiących drogę publiczną, która z dniem 1 stycznia 1999 r. stała się drogą powiatową oznaczoną nr 02188 a obecnie nr 1078L dr. pow. nr 1056L-Huszcza-Zaścianek.

Zarząd Powiatu podjął uchwały w sprawach:

a) wyboru najkorzystniejszej oferty zamówienia publicznego pod nazwą: Zakup i dostawa aparatów do mierzenia ciśnienia tętniczego z pomiarem tętna oraz glukometrów z paskami w ramach realizacji projektu „Powiatowy program profilaktyki

i promocji zdrowia w celu zmniejszenia zachorowalności i śmiertelności z powodu chorób układu krążenia wśród mieszkańców powiatu bialskiego „Razem dla serca” dofinansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014 oraz budżetu państwa” (cz. 2);

b) zmiany uchwały w sprawie powołania Komisji Przetargowej do przeprowadzenia przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż zabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej własność powiatu bialskiego położonej w mieście Terespol;

c) powierzenia pełnienia obowiązków dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Terespolu;

d) wyrażenia zgody na bezpłatne użyczenie sprzętu szachowego na rzecz Uczniowskiego Ludowego Klubu Sportowego „NIWKA” w Łomazach;

e) wydania opinii o zaliczeniu działek do kategorii dróg gminnych – Gmina Terespol;

f) unieważnienia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego pod nazwą: Przepr-

wadzenie wizyt profilaktycznych w domach mieszkańców miasta Międzyrzec Podlaski – uczestników Powiatowego programu profilaktyki i promocji zdrowia w celu zmniejszenia zachorowalności i śmiertelności z powodu chorób układu krążenia wśród mieszkańców powiatu bialskiego „Razem dla serca” dofinansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014 oraz budżetu państwa (IV postępowanie);

G) przyjęcia informacji o przebiegu wykonania budżetu powiatu bialskiego, informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć, o wykonaniu planu finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu Podlaskim oraz Muzeum J. I. Kraszewskiego w Romanowie za I półrocze 2015 roku;

h) powołania Komisji Przetargowej do przeprowadzenia trzeciego przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w obrębie Liszna, gmina Sławatyczne. (a)



Gmina Terespol

Chińczycy szukają terenów inwestycyjnych

W Urzędzie Gminy Terespol miało miejsce spotkanie delegacji z Chin firmy YINGKOU PORT GROUP CORP z firmą ADAMPOL S.A. oraz wójtem gminy Terespol Krzysztofem Iwa-

niukiem. Tematem rozmów była możliwość znalezienia terenów pod lokalizację baz logistyczno-magazynowych. Spotkanie odbyło się 13 lipca 2015 r.

(a)



Z OBRAD SAMORZĄDU

KALENDARIUM

W gospodarstwie agroturystycznym „Zameczek” w Konstantynowie zorganizowane zostało spotkanie miejskich i gminnych instytucji kultury z powiatu bialskiego.

1 lipca

W gabinecie starosty bialskiego miało miejsce spotkanie z Leonidem Niestarczukiem, prezesem Fundacji Kościuszkowskiej w Brześciu na Białorusi. Tego samego dnia w Starostwie Powiatowym w Lublinie odbyło się spotkanie w sprawie projektu europejskiego w zakresie geodezji.

4 lipca

W Wisznicach miało miejsce międzynarodowa konferencja „Kultura pogranicza Polski i Białorusi”.

4-5 lipca

W Drelowie świętowano Dni Drelowa, podczas których odbyła się sesja Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Drelowskiej.

4 lipca

W Kościeniewiczach uroczyste obchodzono 85-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej.

3-5 lipca

W Gnojnie odbył się XXI Regionalny Zlot Radości AA.

4 lipca

W Olszynie uroczyste obchodzono 80-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej Olszyn w gminie Rokitno.

5 lipca

W Kobyłanach odbył się dwunasty przegląd folklorystyczny „Kultura bez granic”.

6 lipca

W bialskiej Państwowej Szkole Wyższej starosta Tadeusz Łazowski spotkał się z rektorem PSW prof. dr hab. Józefem Bergerem. Rozmawiano o dalszej współpracy.

7 lipca

W Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji w Warszawie odbyło się posiedzenie zespołu ds. ustrojowych komisji wspólnych rządu i samorządu terytorialnego z udziałem wiceministra Marka Wójcika.

8 lipca

W Białej Podlaskiej starosta T. Łazowski spotkał się z konsulem Republiki Białorusi Aleksan-

Efekty obrad trzech sesji powiatowych

IX uroczysta sesja Rady Powiatu miała miejsce 25 czerwca 2015 r. Uczestniczyli w niej m.in. członkowie Rady Miasta Międzyrzec Podlaski, Rady Gminy Międzyrzec Podlaski oraz Rady Gminy Drelów z okazji odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej pamięci lek. med. Ireneusza Stolarczyka, dyrektora Szpitala Powiatowego w Międzyrzec Podlaskim. Obrady otworzył przewodniczący Rady Powiatu Mariusz Filipiuk. Potem dyrektor Szpitala Powiatowego Wiesław Zaniewicz przedstawił osiągnięcia lek. med. Ireneusza Stolarczyka, wskazując, że polityka zarządzania prowadzona przez doktora Stolarczyka zaowocowała zmianą wizerunku szpitala z jednostki lecznictwa, której groziła likwidacja na szpital nowoczesny, przyjazny i bezpieczny dla pacjenta oraz pracowników. W kolejnej części sesji nastąpiło odczytanie uchwały Rady Miasta Międzyrzec Podlaski o przyznaniu tytułu Honorowego Obywatela Miasta zmarłemu dyrektorowi. Po zakończeniu sesji w kościele pw. św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny w Międzyrzec Podlaskim odbyła się msza święta. Uroczystość zwińczyło odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej pamięci lek. med. Ireneusza Stolarczyka umieszczonej na terenie Szpitala Powiatowego w Międzyrzec Podlaskim.

Cztery dni później, 29 czerwca odbyła się X sesja Rady Powiatu. Radni rozpatrzyli na niej roczną informację o stanie środowiska w powiecie. Wyjaśnien w tej sprawie udzielił kierownik delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Białej Podlaskiej Edward Dec. Członkowie rady zapoznali się także z aktualnymi problemami dotyczącymi rolników z terenu powiatu bialskiego. Na pierwszy plan wysunął się problem szkód powodowanych przez zwierzęta łowne, w szczególności dziki. Ze względu na wagę problemu Rada Powiatu zdecydowała o zwołaniu, w miesiącu lipcu, specjalnej sesji poświęconej temu problemowi, w której udział weźmie

możliwie szerokie grono zainteresowanych, w tym: rolnicy, przedstawiciel PZŁ, nadleśniczkowie oraz niezależny ekspert.

Radni podjęli uchwały w sprawach:

- zmiany uchwały w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu bialskiego;
- wyboru przedstawicieli Rady Powiatu do składu Rady Społecznej, działającej w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Międzyrzec Podlaskim;
- zmian w budżecie powiatu na 2015 rok;
- zmiany uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej powiatu bialskiego na lata 2015 – 2018;
- przystąpienia powiatu bialskiego do Stowarzyszenia „Europejskie Centrum Integracji i Współpracy Samorządowej – Dom Europy”.

Radni złożyli interpelacje i zapytania w następujących sprawach:

- roszczeń odnośnie praw autorskich do wiersza opublikowanego przez Muzeum J. I. Kraszewskiego w Romanowie;
- szerokości drogi powiatowej Romanów – Wólka;
- ustawienia znaku pionowego w m. Krzymowskie;
- statusu radnego w przypadku mobilizacji;
- ubezpieczeń dróg powiatowych;
- przesłuchań rolników przez Komendanta Miejskiego Policji w Siedlcach;
- posiedzeń wyjazdowych Komisji Rolnictwa, Gospodarki i Infrastruktury.

Obrady kolejnej XI Rady Powiatu przygotowane zostały 15 lipca br. Wypełniła je debata dotycząca szkód w uprawach i plodach rolnych powodowanych przez zwierzęta dziko żyjące. W obradach uczestniczyli m.in. posłowie: Franciszek Jerzy Stefaniuk i Stanisław Żmijan, Artur Soszyński, nadleśniczy Nadleśnictwa Chotyłów, Janina Giermaz, nadleśniczy Nadleśnictwa Biała Podlaska, Jan Kowal, nadleśniczy Nadleśnictwa Międzyrzec

Podlaski, Roman Laszuk, łowczy okręgowy PZŁ, dr Roman Stec, ekspert i autor licznych publikacji poświęconych prawu łowieckiemu oraz przedstawiciele rolników z obszaru powiatu bialskiego. Debata podzielona została na cztery punkty: szkody łowieckie na terenie powiatu bialskiego, wystąpienia nadleśniczych, wystąpienie przedstawiciela Polskiego Związku Łowieckiego, oraz prezentacja opinii niezależnego eksperta. Uczestnicy obrad wskazali szkody powodowane przez zwierzęta łowne, przede wszystkim dziki oraz problemy związane z postępowaniem kół łowieckich przy szacowaniu szkód. Nadleśniczy odniósł się do analogicznych problemów związanych z występowaniem dużej populacji jeleniowatych, które powodują szkody w lasach, a także odniósł się do posiadanych kompetencji w zakresie tworzenia planów łowieckich i ich zwiększania. Łowczy okręgowy przedstawił dane statystyczne dotyczące pozyskania zwierzyny, poinformował o problemach z pozyskaniem zwierzyny przez niektóre koła oraz wyjaśnił kwestię braku kompetencji do podejmowania działań mających na celu wpłynięcie na pozyskanie zwierzyny przez koła łowieckie. Zapewnił też o woli współpracy z rolnikami. Zaproponował przedstawił założenia projektów ustaw: ustawy o zmianie ustawy Prawo łowieckie oraz ustawy o szkodach łowieckich, które mają przynieść oczekiwane rozwiązania dyskutowanego problemu. Ekspert prawa łowieckiego dr Roman Stec odpowiedział na pytania zadane przez radnych i rolników, omówił obowiązujące przepisy z zakresu prawa łowieckiego, odniósł się do proponowanych projektów ustaw oraz przedstawił wnioski dla polskiego ustawodawcy, których zastosowanie pozwoliłoby na poprawienie regulacji prawnych i unikanie konfliktów społecznych na linii rolnik – dzierżawcy lub zarządcy obwodów łowieckich.



Międzyrzec Podlaski

Podsumowali działania Rady Społecznej SP ZOZ

29 lipca 2015 r. odbyło się ostatnie posiedzenie Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu Podlaskim powołanej na kadencję 2011-2015. Spotkanie prowadził przewodniczący Rady poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk, który podsumował działania podejmowane przez ten organ i podziękował człon-

kom Rady za zaangażowanie i wkład pracy na rzecz SP ZOZ w Międzyrzeczu Podlaskim. Do podziękowań dołączył się również starosta bialski Tadeusz Łazowski, który docenił dobrą współpracę Rady Społecznej z organem tworzącym, jakim jest dla szpitala w Międzyrzeczu Podlaskim, Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej.

Elżbieta Głowińska

Radni złożyli interpelacje i zapytania w następujących sprawach:

- napisu w języku rosyjskim umieszczonego w Muzeum J. I. Kraszewskiego w Romanowie;
- budowy drogi do miejscowości Jazwiny;
- ubytku w jezdni przy Ośrodku Doradztwa Rolniczego;
- przeprawy promowej z Gnojna do Niemirowa;
- znaków informacyjnych umieszczonych na ścieżce rowerowej w Gnojnie;
- standardów dróg;
- mieszkań zakładowych ZSCKR w Leśnej Podlaskiej;
- danych statystycznych dotyczących ilości wypadków drogowych spowodowanych przez dzikie zwierzęta i liczby ofiar śmiertelnych;
- prywatyzacji Lasów Państwowych oraz sprzedaży ziemi.

(a)



Biała Podlaska

Nowa lokalizacja WTZ

W gabinecie starosty bialskiego miało miejsce spotkanie dotyczące poprawy bazy lokalowej dla Warsztatu Terapii Zajęciowej w Międzyrzeczu Podlaskim.

W zebraniu 9 lipca uczestniczyli: starosta bialski Tadeusz Łazowski, zarząd Podlaskiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych w Międzyrzeczu Podlaskim, burmistrz Miasta Międzyrzec Podlaski, wójt gminy Międzyrzec Podlaski i gminy Drelów oraz przedstawiciele Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Białej Podlaskiej.

Rozmowy dotyczyły nowej lokalizacji dla WTZ w Międzyrzeczu Podlaskim. Po przeanalizowaniu możliwości sfinansowania oraz możliwości lokalowych kolejne spotkanie odbyło się w sierpniu br.

Anna Skerczyńska

KALENDARIUM

drem Chałło w sprawie współpracy.

Tego samego dnia w bialskim Starostwie Powiatowym odbyło się spotkanie z samorządowcami z powiatu bialskiego w celu ustalenia szczegółów dalszej realizacji projektu „Razem dla serca”.

9 lipca

W gabinecie starosty bialskiego odbyło się spotkanie w sprawie lepszego funkcjonowania Warsztatu Terapii Zajęciowej w Międzyrzeczu Podlaskim.

Tego samego dnia starosta spotkał się z ks. Wojciechem Hackiewiczem, ks. Leszkiem Mućką w sprawie zaangażowania się samorządów powiatu bialskiego w udział Światowych Dni Młodzieży, które odbędą się 23 lipca 2016 r. w Kodniu.

10 lipca

W gabinecie starosty bialskiego miało miejsce podpisanie na kolejne pięć lat umowy partnerskiej pomiędzy powiatem bialskim a rejonem brzeskim.

11-12 lipca

W Konstantynowie świętowano Dni Konstantynowa.

12 lipca

W Studziance gm. Łomazy odbyło się siódme spotkanie z kulturą tatarską i regionalną.

13 lipca

W Białej Podlaskiej starosta bialski spotkał się z wicedyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy Kazimierzem Stockim w sprawie kontynuacji współpracy.

14 lipca

W Lublinie miała miejsce konferencja dotycząca „Nowoczesnych rozwiązań w obsłudze i funkcjonowaniu szpitali”. Uczestniczyli w niej: dyrektor Szpitala Powiatowego w Międzyrzeczu Podlaskim Wiesław Zaniewicz i starosta Tadeusz Łazowski.

Tego samego dnia starosta spotkał się z marszałkiem województwa Sławomirem Sosnowskim w sprawie dalszej współpracy.

15 lipca

W Białej Podlaskiej starosta bialski spotkał się z posłem PiS Adamem Abramowiczem.



GMINA ZALESIE

KALENDARIUM

Tegoż dnia odbyła się sesja Rady Powiatu w Białej Podlaskiej w sprawie szkód łowieckich odnotowanych na naszym terenie.

17 lipca

Na bialskim Placu Wolności z udziałem wielu gości odbyły się uroczystości z okazji Wojewódzkiego Święta Policji. Bialski garnizon otrzymał wymarzony sztandar. Ufundowały go samorządy powiatu bialskiego.

18 lipca

W Grabowszczyźnie gm. Łomazy odbył się piknik rodzinny kół łowieckich z Białej Podlaskiej.

19 lipca

W Białej Podlaskiej obchodzono 35 – lecie powstania NSZZ „Solidarność”.

Tego samego dnia w Terespolu odbył się festyn rekreacyjny „Niedziela w Terespolu”.

21 lipca

W Lublinie odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Połączonej Rady Programowej OHP. Również w tym dniu starosta bialski spotkał się z marszałkiem województwa lubelskiego Sławomirem Sosnowskim oraz wicewojewodą lubelskim Marianem Starownikiem.

23 lipca

W Białej Podlaskiej i Janowie Podlaskim przebywała delegacja samorządowców z Mołdawii. Również tego dnia w Grabanowie w Ośrodku Doradztwa Rolniczego zorganizowano seminarium „Nowe fundusze na polską wieś w latach 2014 – 2020”.

23 – 24 lipca

W Brześciu na Białorusi starosta bialski T. Łazowski uczestniczył w obchodach Święta Straży Pożarnej Republiki Białorusi.

25 – 26 lipca

W Zalesiu kolejny raz świętowano Dni gminy Zalesie. Również w tym terminie w Sławatyczach w ramach obchodów Dni Sławatycz odbyła się XXVIII Biesiada Nadbużańska.

26 lipca

W Parczewie rozegrano Wojewódzkie Igrzyska LZS z udziałem delegacji powiatu bialskiego.

Konferencja w Kraciówce

Wydział Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej przy współudziale Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, zorganizował 28 lipca konferencję „Jakość w turystyce wiejskiej”. Uczestników konferencji, którymi byli przedstawiciele podmiotów prowadzących działalność w zakresie turystyki (szczególnie agroturystyki) gościło gospodarstwo agroturystyczne „Kraciówka” w Koczukówce gm. Zalesie. Przedsięwzięcie cieszyło się dużym zainteresowaniem, uczestniczyło w nim ponad 40 osób z terenu powiatu bialskiego. Tematyka konferencji zainteresowała także przedstawicieli władz samorządowych – zaproszenie do uczestnictwa przyjęli: przewodniczący Rady Powiatu w Białej Podlaskiej Mariusz Filipiuk i przewodniczący Komisji Edukacji Kultury Sportu i Turystyki Arkadiusz Maksymiuk. Z ramienia LODR brał udział kierownik Zespołu Doradztwa Rolniczego w Grabanowie Sławomir Mel-szczuk. Gości przywitał i otworzył spotkanie starosta bialski Tadeusz Łazowski. Pierwsza prelekcja została przeprowadzona przez Urszulę Wojewodę z Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego na temat „Edukacja w agroturystyce – idea, tworzenie i funkcjonowanie Zagrody Edukacyjnej”. Prelegentka zachęcała do tworzenia zagród edukacyjnych i do przystąpienia do projektu Ogólnopolskiej Sieci Zagród Edukacyjnych. Prowadzenie zajęć edukacyjnych daje możliwość atrakcyjnego rozszerzenia oferty pobytowej gospodarstwa agroturystycznego i stworzenie zupełnie nowej, dodatkowej funkcji gospodarstwa rolnego. Powstanie zagród edukacyjnych może przynieść korzyści zarówno wsi jak i szkolnictwu, które zyskuje urozmaicony proces kształcenia, wprowadzając ćwiczenia praktyczne oparte o poznanie rolnictwa i wiejskiego dziedzictwa kulturowego. Dla rolnika jest to dodatkowe źródło dochodu. W ramach sieci za-

grody edukacyjne mogą promować swoje oferty w ogólnopolskim systemie internetowym i wymieniać doświadczenia. Udział w Sieci jest bezpłatny i dobrowolny. Wystarczy zapoznać się z regulaminem i spełniać minimalne wymagania obligatoryjne, posiadać uprawy lub zwierzęta gospodarskie do prezentowania



podczas zajęć, wypełnić kwestionariusz zgłoszeniowy oraz uzyskać rekomendację uprawnionego doradcy Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

Następnie z prezentacją „Produkt tradycyjny w ofercie turystycznej – identyfikacja i warunki wpisania na Listę Produktów Tradycyjnych” wystąpił Rafał Serej z Departamentu Rolnictwa i Środowiska, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego. Uczestnicy dowiedzieli się, czym jest i czemu służy Lista Produktów Tradycyjnych. Zgodnie z Ustawą o rejestracji i ochronie nazw i oznaczeń produktów rolnych i środków spożywczych oraz o produktach tradycyjnych, do działań związanych z prowadzeniem Listy Produktów Tradycyjnych zobowiązani są marszałkowie województw, którzy przyjmują i oceniają wnioski o wpisy produktów na Listę oraz minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, będący

odpowiedzialnym za koordynację działań i realizację celów opisanych w Strategii Identyfikacji i Promocji Produktów Tradycyjnych. Podstawą wpisu na Listę Produktów Tradycyjnych jest tradycja wytwarzania, wynosząca co najmniej 25 lat oraz szczególna i niepowtarzalna jakość związana z metodami produkcji, które gwarantują wyjątkowe cechy i właściwości otrzymanego wyrobu. Utworzenie Listy Produktów Tradycyjnych ma na celu rozpowszechnianie informacji o produktach wytwarzanych tradycyjnymi, historycznie ugruntowanymi metodami.

Temat trzeciego wystąpienia „Sprzedaż bezpośrednia i przetwórstwo produktów rolnych na poziomie gospodarstwa” omówiła Bożenna Warda z Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Zagadnienia zostały przedstawione w oparciu o nowe regulacje prawne. Ustawa z dnia 9 kwietnia 2015 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw, która wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2016, wprowadza nowe, korzystne przepisy prawne w zakresie opodatkowania sprzedaży bezpośredniej. Jednocześnie projekt rozporządzenia ministra zdrowia przewiduje możliwość sprzedaży w ramach dostaw bezpośrednich produktów przetworzonych pochodzenia roślinnego, takich jak np.: marynaty warzywne, kiszone produkty, dżemy, soki, zupy, surówki, pieczywo, olej. Projekt rozporządzenia ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie wymagań weterynaryjnych przy produkcji produktów pochodzenia zwierzęcego poszerza katalog produktów do sprzedaży bezpośredniej, między innymi o mleko zsiadłe, siarę, masło, twaróg. Powyższe regulacje mają zastosowanie do: produktów pochodzących z własnych upraw lub hodowli, przetworzonych sposobem innym niż przemysłowy, sprzedaż następuje na rzecz osób fizycznych na targowiskach lub bezpośrednio z miejsca ich wytwarzania. Prelegentka przedstawiła także wybrane działania inwestycyjne PROW skierowane do rolników.

Ostatni temat prezentowany podczas konferencji „Możliwości finansowania usług tury-

finansowej 2014-2020. BŁGD rozpoczęła już prace nad przygotowaniem lokalnej strategii roz-

do udziału w planowanych konsultacjach społecznych dot. tego ważnego dokumentu.



stycznych w ramach programu LEADER” omówił Prezes Białkopodlaskiej Lokalnej Grupy Działania Mariusz Kostka nawiązując do nowej perspektywy

woju uwzględniającej ten okres finansowy. Przy jej opracowaniu konieczna jest partycypacja lokalnej społeczności. Prelegent zachęcał uczestników spotkania

Na zakończenie konferencji uczestnicy zapoznali się z ofertą gospodarstwa agroturystycznego „Kraciówka”.

Elżbieta Głowińska

Z obrad samorządu

Łowiecko-rolnicza debata w Janowie Podlaskim

XII, wyjazdowa sesja Rady Powiatu miała miejsce 24 sierpnia w Zespole Szkół im. A. Naruszewicza w Janowie Podlaskim. Radni zapoznali się z działaniami podejmowanymi przez szkołę. Przedstawił je dyrektor placówki Jarosław Dubisz. Okazją do odwołania Janowa Podlaskiego była też 550. rocznica nadania mu praw miejskich. Z tej okazji radny Ryszard Boś przedstawił kalendarium Janowa Podlaskiego.

W dalszej części obrad podjęto uchwały w sprawach:

- * powołania Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu Podlaskim;

- * określenia zadań z zakresu zatrudnienia oraz rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, na które przeznaczają się środki finansowe

Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2015 roku;

- * zmian w budżecie powiatu bialskiego na 2015 rok;

- * zmiany uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej powiatu bialskiego na lata 2015 – 2018;

- * wyrażenia zgody i zabezpieczenia wkładu własnego na realizację zadania inwestycyjnego pn: Przebudowa drogi powiatowej nr 1022L Cicibór Mały – Leśna Podlaska – gr. woj. (Kornica) od km 1+000 do km 4+225 odc. długości 3,225 km,

- * wyrażenia zgody i zabezpieczenia wkładu własnego na realizację zadania inwestycyjnego pn: Przebudowa drogi powiatowej nr 1010L Międzyrzecz Podlaski (ul. Drohicka) – Zasiadki – gr. woj. (Huszele) wraz z budową

kanalizacji deszczowej od km 0+000 do km 1+063 odcinek długości 1,063 km;

- * pomocy i zabezpieczenia środków finansowych na realizację zadania inwestycyjnego „Utworzenie spójności komunikacyjnej z krajowym systemem transportowym w gminie Terespol, poprzez budowę dróg łączących drogę krajową nr 2 z drogą powiatową nr 1046L”.

Przyjęto również dwa stanowiska Rady Powiatu: w sprawie suszy na terenie powiatu bialskiego oraz gospodarki łowieckiej dotyczące szkód łowieckich. Nie obyło się bez interpelacji i zapytań radnych, na które odpowiedzieli dyrektorzy jednostek organizacyjnych powiatu. Starosta bialski Tadeusz Łazowski przedstawił sprawozdanie z działalności zarządu w okresie między sesjami. Na sesji gościł poseł Adam Abramowicz, który odniósł się do kwestii zawartych w obu stanowiskach podjętych przez radnych.

(a)

KALENDARIUM

28 lipca

W Koczukówce gm. Zalesie w gospodarstwie agroturystycznym „Kraciówka” przeprowadzona została konferencja, „Jakość w turystyce wiejskiej”. Tego samego dnia w Zaborku otwarta została wystawa autorska malarstwa Mariana Danielewicza „Moje Podlasie”.

29 lipca

W Leśnej Podlaskiej starosta bialski spotkał się z wójtem gminy Pawłem Kazimierskim oraz dyrektorem Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego Anną Sęk.

W tym samym dniu w Międzyrzeczu Podlaskim odbyło się ostatnie posiedzenie Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej kadencji 2012 – 2015 r.

30 lipca

W Bublu Łukowskich (Dworek Łukowski) nastąpiło podsumowanie IV Nadbuzzańskiego Pleneru Malarskiego.

1 sierpnia

W powiecie bialskim obchodzone 71. rocznicę Powstania Warszawskiego.

Tego dnia w Kostomłotach w parafii św. Serafina z Sarowa odbył się odpust z udziałem Arcybiskupa Abła ordynariusza diecezji lubelsko – chełmskiej. W Kodniu odbył się XVI Bieg Sapiehów. Natomiast w Brześciu na Białorusi obchodzono święto tego miasta.

2 sierpnia

W zajeździe Diana w Sławacinku Nowym odbył się X Okręgowy Zjazd Polskiego Związku Łowieckiego.

3 sierpnia

W Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji w Warszawie starosta bialski uczestniczył w posiedzeniu zespołu ustrojowego. W tym też dniu w Konstancynie odbyło się spotkanie z przedstawicielami Bractwa Strzeleckiego w sprawie organizacji zjazdu braci kurkowych.

4 sierpnia

W Białej Podlaskiej miało miejsce spotkanie z prezesem Stowarzyszenia św. Brata Alberta w Kodniu Wiesławem Suleją.



WYDARZENIA

KALENDARIUM

5 sierpnia

W Zalesiu starosta bialski uczestniczył w nagraniu filmu „Promujemy gminę Zalesie”.

6 sierpnia

We Włodawie starosta bialski uczestniczył w seminarium „Nasze Polesie, nasz Bug”.

7 sierpnia

W Chotyłowiu świętowano Dzień Nadleśnictwa Chotyłów w Radio Lublin.

W tym też dniu w Zaborku miało miejsce podsumowanie XV Pleneru Malarzkiego Zaborek 2015.

8 sierpnia

W Sosnowcu zorganizowano kolejny, bardzo udany Powiatowy Rajd Rowerowy im. Józefa Ignacego Kraszewskiego.

9 sierpnia

W Piszczacu fetowano gminne święto płonów. W tym też dniu w Tucznej można było podziwiać piękne zwierzęta na VIII Regionalnej Wystawie Koni Zimnokrwistych.

14 – 15 sierpnia

W Kodniu i Leśnej Podlaskiej odbyły się uroczystości odpustowe z udziałem licznej rzeszy wiernych. Tego dnia w powiecie bialskim obchodzono Święto Wojska Polskiego.

16 sierpnia

W Janowie Podlaskim obchodzono Dni Konia Arabskiego, podczas których odbył się 37. Narodowy Pokaz Koni Arabskich czystej krwi oraz 46. Aukcja Pride of Poland. Szczegóły wewnątrz numeru.

23 sierpnia

Dożynki gminne – parafialne obchodzono w gminach: Biała Podlaska, Leśna Podlaska, Janów Podlaski, Tucznia, Rososz, Sosnowka, Drelów i Łomazy.

24 sierpnia

W Zespole Szkół w Janowie Podlaskim miała miejsce sesja Rady Powiatu.

30 sierpnia

W Misiach gm. Międzyrzec Podlaski odbyły się XVII dożynki powiatowe. Piszemy o nich obszernie wewnątrz numeru.

(a)

Biała Podlaska

Rozwój obszarów wiejskich

W Starostwie Powiatowym w Białej Podlaskiej 12 sierpnia br. miało miejsce spotkanie wójtów i burmistrzów oraz pracowników zainteresowanych tematem pozyskiwania środków na budowę lub modernizację dróg lokalnych w ramach „Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020”.

Zostało ono zorganizowane przez starostę bialskiego w związku z przyjazdem zastępcy dyrektora Departamentu Koordynacji Projektów Europejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego Andrzeja Kłoca do Białej Podlaskiej. Dyrektor mówił o możliwościach, jakie daje poddziałania: Wsparcie inwestycji związanych z tworze-

niem, ulepszaniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii (Budowa lub modernizacja dróg lokalnych). Omówione zostały kwestie zawarte w projekcie rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w w/w sprawie. Dlatego dyrektor uczulił, by samorządowcy obserwowali zmiany na stronie związanej z PROW, gdyż poruszane aspekty nie zostały jeszcze przyjęte. Dodatkowo termin ogłoszenia naboru powinien ruszyć w niedalekiej przyszłości, stąd zorganizowano to spotkanie, by zainteresowani na tyle wcześniej się o tym dowiedzieli, by dobrze się do tego

przygotowali. Dyrektor pokreślił, że Departamentu Koordynacji Projektów Europejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego jest otwarty na pytania i pomoc beneficjentom.

Natomiast Jan Konon, dyrektor wydziału komunikacji Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej pokrótce omówił kwestie problematyczne związane z przepisami ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym.

Ponadto starosta bialski zaprosił na Dożynki Powiatowe do Miś i zwrócił się do władarzy o przekazywanie materiałów do książki o kulturze powiatu bialskiego.

(a)

Powiat bialski

Złożyli kwiaty przy miejscach pamięci

15 sierpnia – dzień zwycięskiej bitwy warszawskiej zwanej cudem nad Wisłą jest okazją do oddania hołdu bohaterom, którzy walczyli za naszą wolność i niepodległość. Starosta bialski Tadeusz Łazowski wraz z samorządowcami powiatu bialskiego złożyli wiązanki kwiatów oraz zapalili znicze przy miejscach pamięci na terenie Białej Pod-

laskiej i powiatu bialskiego. Pierwszym z nich był cmentarz parafialny w Białej Podlaskiej, gdzie znajduje się pomnik poległych w bitwie z Niemcami pod Kobylanami. Następnie udano się pod kościół pw. Św. Elżbiety Węgierskiej w Konstantynowie, gdzie znajduje się pomnik wystawiony żołnierzom legionów polskich i P.O.W. poległym

za ojczyznę w latach 1914–21. W Janowie Podlaskim koło zabytkowego kościoła p.w. Św. Jana Chrzciciela postawiony jest pomnik bohaterów wojny 1920 roku. Tam również złożono kwiaty. Na koniec udano się do Kobylan, gdzie znajduje się miejsce pamięci w hołdzie poległym w walce 5 lutego 1919 r.

(a)



Dożynki powiatowe w Misiach

XVII dożynki powiatu białskiego przeszły już do historii. 30 sierpnia w Misiach na święcie plonów gościli tłumy, które przy pięknej pogodzie bawiły się do późnych godzin nocnych. Dożynki to podziękowanie rolnikom za ich troskę, by nikomu z nas nie zabrakło chleba i płodów ziemi. Powiat białski to zdecydowanie rolniczy teren, gdyż ok. 66 % jego powierzchni stanowią użytki rolne. Władzom powiatowym zależy na dobru rolników, nic zatem dziwnego, że w tak ważnym dla nich czasie chciały przez organizację dożynek wyrazić wdzięczność za ich trud i pracę.

Dobremu Bogu za błogosławieństwo, czasami trudne, czasami wymagające, dziękowano na mszy świętej polowej, którą celebrował ks. Sławomir Kapitan, dyrektor Katolickiego Radia Podlasie. Wygłosił homilię ks. dziekan Józef Brzozowski, nawiązując także do obecnych problemów rolnictwa i dziękując za ofiarną pracę rolników.

Pięknie prezentował się korowód dożynkowy. Prowadziła go orkiestra strażacka z Łomazy. Za nią szli starostwie dożynek Ewa i Wiktor Dąbrowscy ze wsi Jelnica gmina Międzyrzec Podlaski z bochnem chleba wypieczonego z tegorocznych zbiorów. Nie zabrakło pocztów sztandarowych. W barwnym korowodzie zaprezentowało się 18 miast i gmin powiatu. Za nimi szli wóldarze, goście i mieszkańcy powiatu.

Uroczystość zaszczylił swoją obecnością 3 parlamentarzystów: Franciszek Jerzy Stefaniuk, Stanisław Żmijan i Marcin Duszek. Był również marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski i przewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego Przemysław Litwiniuk. Wśród gości zaproszonych warto wymienić: Olegę Mysyka – konsula Ukrainy na Białorusi, Pawła Borawskiego – wicekonsula Polski w Brześciu. Nie zabrakło delegacji z sąsiednich państw: Litwy, Białorusi, Ukrainy, Niemiec i Francji. Zarówno parlamentarzyści, wła-

dze wojewódzkie i goście z zagranicy w swoich wystąpieniach kierowali do rolników słowa uznania za trud ich pracy. Życzili pomyślności w tak trudnej, jak szczególnie w bieżącym roku z powodu suszy, pracy na roli. Oczywiście, obecni byli burmistrzowie miast i wójtowie gmin powiatu, radni, dyrektorzy jednostek samorządu terytorialnego, przedstawiciele służb mundurowych i mieszkańcy z naszego terenu. Licznie przybyły także media, przede wszystkim te, które objęły patronatem medialnym

związki powiatowego święta plonów wyróżnił honorową odznaką „Zasłużony dla rolnictwa” najlepszych rolników i osoby pracujące na rzecz rolnictwa z terenu powiatu.

Parlamentarzyści wręczyli te odznaki 26 osobom.

Marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski oraz przewodniczący sejmiku województwa lubelskiego Przemysław Litwiniuk wręczyli odznakę honorową „Zasłużony dla województwa lubelskiego” 19 osobom z terenu powiatu białskiego, które przyczyniły się do

Motto tegorocznych dożynek to fragment wiersza Karoliny Kuse „Czas na żniwa”.

**„Czas już kołacz żniwny, nie krajany nożem,
Podawany z solą, na stół nasz położyć.
Czas połamać ręką, ten żniwny opłatek,
Tak po staropolsku, za domu dostatek”**

tegoroczne święto plonów. Wszystkich zebranych powitali: Tadeusz Łazowski, starosta białski i Krzysztof Adamowicz, wójt gminy Międzyrzec Podlaski.

Przekazanie chleba gospodarzowi powiatu poprzedziło wykonanie pieśni dożynkowej: „Plon, niesiemy plon” przez uczniów Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rogoźnicy: Gabrielę Dębowską – śpiew i Gabriela Bełczackiego – gitara.

Zaproszeni goście, którzy nie mogli przybyć na uroczystość skierowali do zebranych listy okolicznościowe: poseł Adam Abramowicz, senator Grzegorz Bierecki, poseł do Parlamentu Europejskiego Krzysztof Hetman, minister rolnictwa i rozwoju wsi Marek Sawicki, wojewoda lubelski Wojciech Wilk, prezes Agencji Nieruchomości Rolnych Leszek Świętochowski, dyrektor Oddziału Terenowego ARR w Lublinie Adam Rychliczek, dyrektor Lubelskiego Oddziału Regionalnego ARiMR Andrzej Bieńko, dyrektor Muzeum Lubelskiego Katarzyna Mieczkowska-Czerniak.

Minister rolnictwa i rozwoju Wsi Marek Sawicki z oka-

rozwój lokalnego samorządu. Wśród wyróżnionych byli posłowie Franciszek Jerzy Stefaniuk i Stanisław Żmijan.

Duże zainteresowanie wzbudziły konkursy rozstrzygnięte podczas dożynek. Wśród nich był noszący nazwę „Piękne, bo białskie”. Gospodarzem roku zostali Jolanta i Marek Sankowscy z Dębowa, II miejsce przypadło Ewie i Bogusławowi Kusznerkom z Pojelec, III zaś Katarzynie i Adamowi Tymoszucom z Jelnicy. Natomiast w kategorii Najpiękniejszy Ogród I miejsce zajęli Gertruda i Mieczysław Kusznieryscy z Władysławowa, II – Barbara i Adam Wróblewie z Bublów, Łukowiska oraz Zofia i Jarosław Podgórcy – Wólka Dobryńska, na trzecim miejscu uplasowała się Irena Derlukiewicz z Łomazy.

W konkursie „Nasz chleb najlepszy” zwyciężył wypiek z Restauracji „Galeria smaków” – Terespol, II miejsce otrzymała Jolanta Rudzińska – Konstantynów, III miejsce – GS „Samopomoc chłopska” – Wisznice. Wyróżnienia zdobyli: Barbara Kamińska – Międzyrzec Podlaski, Małgorzata Prudaczuk – Przechody, Małgorzata Leśniczuk – Drelów.

Najpiękniejszym wieńcem dożynek powiatu białskiego okazał się ten z gminy Międzyrzec Podlaski, II miejsce zajęła gmina Biała Podlaska, III – gmina Drelów. Przyznano także wyróżnienia: gm. Tucznia, gm. Wisznice, gm. Zalesie, gm. Łomazy, gm. Rokitno. Nagrodę specjalną za wieńiec nowoczesny komisja przyznała gminie Leśna Podlaska.

Jury konkursu na ekspozycję promującą miasto/gminę powiatu białskiego podczas dożynek powiatowych zachwyciła ta z gminy Łomazy, II miejsce zajęła gmina Międzyrzec Podlaski, natomiast III – gmina Kodeń. Również i w tym konkursie wyróżniono 5 gmin: Sławatycze, Biała Podlaska, Drelów, Piszczac, Leśna Podlaska.

Starosta wręczył także nagrody za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury. Otrzymali je: zespół „Podlasianki” z Rokitna oraz Kazimierz Kusznieryś.

W postaci śpiewu, teatru i tańca podziękowania ze sceny rolnikom składały zespoły artystyczne: Zespół Pieśni i Tańca Ludowego „Dzieci Podlasia” z Międzyrzecza Podlaskiego, Teatr obrzędowy „Czeladońka” z Lubenki, Zespół śpiewaczy „Bagnoszki” z Drelowa, zespół „Podlasianki” z Rokitna, zespół „Kaczeńce” z Czosnowki, zespoły z gminy Międzyrzec Podlaski: czyli taneczny zespół dziecięcy, Dziecięcy Zespół Ludowy „Hreczka”, Zespół „Przyjaciele” z Berez, Zespół „Echo” z Przychód, Zespół „Sami Swoi” z Tłuszcza, Koło Teatralne „Watra”, „Ale Baby” z Berez, „Jutrzenka” z kapelą z Rogoźnicy, „Leśne Echo” z Zaścianek, „Nadzieja” z Mań, a także Gabriela Dębowska oraz zespół „Kwiatuszek” i „Melizmat” z Konstantynowa. Na zakończenie części artystycznej wystąpił zespół Kobryńskiego Pałacu Kultury Poleskie Pięrozwoy z Białorusi. Gwiazdą była Etna. Oczywiście, był także pokaz światła laserowych i zabawa przy muzyce zespołu Passat do późnych godzin nocnych.

(a)


POWIAT BIALSKI


Delegacje zagraniczne gościły na dożynkach

Przy okazji dożynek powiatowych na terenie powiatu bialskiego przebywały delegacje z zaprzyjaźnionych państw: Niemiec, Litwy, Ukrainy, Francji. Powiat Oberhavel reprezentowali: Karsten-Peter Schröder - przewodniczący Rady Powiatu, Lothar Kliesch - przewodniczący komisji d/s rolnictwa w radzie powiatu oraz Elfi Fischer - specjalistka ds. rozwoju terenów wiejskich w tamtejszym starostwie powiatowym. Z rejonu wileńskiego gościli u nas: Teresa Dziemieszko - radna samorządowa, Elżbieta Jabłońska - sekretarz rady, Ola Łukaszewicz - zastępca kierownika Wydziału Gospodarki Terenowej Administracji. Rejon samborski reprezentowany był w następującym składzie: Vitaliy Kimak - wiceprzewodniczący Samborskiej Rady Rejonowej, Rostysław Bobak, Oleh Sprynsky i Taras Struk - radni. Natomiast z Francji przybył Jean-Pierre Griffault - przewodniczący Stowarzyszenia Deux-Sevres/Biała Podlaska. Goście mieli możliwość zwiedzenia ciekawych zakątków powiatu. Pobyt był tym razem pod kątem pokazania różnych

zastosowań w turystyce. 29 sierpnia zaczęto od Placu Wolności w Białej Podlaskiej, gdzie zapoznano się z historią miasta. Wzruszającym momentem było zapalenie znicza przy miejscu straceń przez delegację niemiecką. Następnie udano się do Parku Radziwiłłowskiego, a tam do Muzeum Południowego Podlasia, gdzie obejrzano bogatą kolekcję i obecne wystawy czasowe. W Ośrodku Francuskim Deux-Sevres prezes mówił o możliwościach współpracy z Francją. Starosta bialski gościom z zagranicy pokazywał dobre praktyki

Koni w Janowie Podlaskim czy infrastruktury turystycznej w Gnojnie. Wieczorem zaś poznali oni specyfikę działania gospodarstwa agroturystycznego na podstawie prowadzonego przez państwa Bobińskich w Klepaczewie. W międzyczasie toczyły się rozmowy o współpracy, planach działania z możliwością korzystania ze środków unijnych, w tym na wymianę młodzieży czy współpracę samorządową. Delegacja z Białorusi, czyli Wicemer Brześćcia Gienadij Borysiuk, Ludmiła Żukowicz - przewodnicząca Rady Deputo-

rozwoju turystyki oraz wykorzystania środków zewnętrznych, w tym z UE na podstawie Domu Pielgrzyma w Kodniu, pałacu w Cieleśnicy, Stadniny



wanych Brzeskiego Rejonu oraz Michał Bacenko - wicestarosta rejonu brzeskiego przybyli dopiero na niedzielę na uroczystości dożynkowe.

(a)

W konkursie „Nasz chleb najlepszy” zwyciężył wypiek z restauracji Galeria smaków Terespol, II miejsce otrzymała Jolanta Rudzińska z Konstantynowa, III miejsce - GS „Samopomoc Chłopska” z Wisznicy. Wyróżnienia zdobyli: Barbara Kamińska - Międzyrzec Podlaski, Małgorzata Prudaczuk - Przechody, Małgorzata Leśniczuk - Drelów. Najpiękniejszym wieniec dożynek powiatu bialskiego okazał się ten z gminy Międzyrzec Podlaski, II miejsce zajęła z gminy Biała Podlaska, III z gminy Drelów. Przyznano także wyróżnienia: gm. Tucznia, gm. Wisznice, gm. Zalesie, gm.

Dożynki powiatowe – nagrody

Nasz chleb najlepszy

Łomazy, gm. Rokitno. Nagrodę specjalną za wieniec nowoczesny komisja przyznała gminie Leśna Podlaska. Jury konkursu na ekspozycję promującą miasto/gminę powiatu bialskiego podczas dożynek powiatowych zachwyciła ta z gminy Łomazy, II miejsce zajęła gmina Międzyrzec Podlaski, natomiast III – gmina Kodeń. Również i w tym konkursie wyróżniono 5 gmin: Sławatycze, Biała Podlaska, Drelów, Piszczac, Leśna Podlaska.

Starosta wręczył także nagrody za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury. Otrzymali je: zespół Podlasianki z Rokitna oraz Kazimierz Kuszniaków.

Na scenie występowali następujący artyści: zespół pieśni i tańca ludowego Dzieci Podlasia z Międzyrzecza Podlaskiego, teatr obrzędowy Czeladońka z Lubenki, zespół śpiewaczy Bagnoszki z Drelowa, zespół

Podlasianki z Rokitna, zespół Kaczeńce z Czosnowki, zespoły z gminy Międzyrzec Podlaski: taneczny zespół dziecięcy, dziecięcy zespół ludowy Hreczka, zespół Przyjaciele z Berezy, Echo z Przychód, Sami Swoi z Tłuszcza, Koło Teatralne Watra, Ale Baby z Berezy, Jutrzenka z kapelą z Rogoźnicy, Leśne Echo z Zaścianek, Nadzieja z Mań, a także Gabriela Dębowska oraz zespół Kwiatuśzki i Melizmat z Konstantynowa

Na zakończenie części artystycznej wystąpił zespół Kobryńskiego Pałacu Kultury Poleskie Pierzezwony z Białorusi. Gwiazdą była Etna.

(a)



Starostowie XVII Dożynek Powiatowych

Ewa i Wiktor Dąbrowscy ze wsi Kolonia Jelnica w gminie Międzyrzec Podlaski. Od 30 lat prowadzą wspólnie gospodarstwo rolne o powierzchni 16 ha, na którym uprawiają głównie zboże, borówkę amerykańską oraz aronię.

Specjalizują się również w produkcji zwierzęcej – prowadzi hodowlę kur brojlerów. Państwo Dąbrowscy są gospodarzami, którzy aktywnie zabiegają o rozwój swojego gospodarstwa, korzystając z pomocy środków zewnętrznych. Dwukrotnie pozyskali dofinansowanie

na zakup maszyn rolniczych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Pan Wiktor jest osobą aktywnie włączającą się w funkcjonowanie lokalnej społeczności. Jest członkiem Rady Sołeckiej, a w kadencji 2002-2006 piastował również stanowisko radnego powiatowego.

Państwo Ewa i Wiktor Dąbrowscy są rdzennymi mieszkańcami gminy Międzyrzec Podlaski. Wychowali troje, dorosłych już teraz, dzieci. Doczekali się również jednego wnuka.

Odznaczeni

Odznaką honorową „Zasłużony dla województwa lubelskiego” odznaczeni zostali: Jan Bandzarewicz, Wiesław Daniluk, Waldemar Drożdżuk, Kazimierz Harasimiuk, ks. Andrzej Kania, Jan Kochan, Roman Kuć, Stanisław Ku-

renda, Kazimierz Kusznirowski, Zygmunt Litwiniuk, Zdzisław Marczuk, Zofia Nejránowska, Dariusz Plaź, Lucyna Rowińska, Tadeusz Rowiński, Kazimierz Samczuk, Jan Sikora, Franciszek Stefaniuk, Stanisław Żmijan.



Piękne bo bialskie

Kategoria I – Gospodarz roku: I miejsce zdobyli Jolanta i Marek Sankowscy z Dębowa, gm. Sosnówka; II miejsce zajęli Ewa i Bogusław Kusznerukowie z Pojelec, gm. Biała Podlaska; III miejsce – Katarzyna i Adam Tymoszurowie z Jelnicy, gm. Międzyrzec Podlaski.

Kategoria II – Najpiękniejszy ogród: I miejsce – Gertruda i Mieczysław Kusznirowscy z Władysławowa, gm. Tucznia; II miejsce – Barbara i Adam Wróblewscy z Bubel Łukowska, gm. Janów Podlaski; II miejsce – Zofia i Jarosław Podgórcy z Wólki Dobryńskiej, gm. Zalesie; III miejsce – Irena Derlukiewicz z Łomaz.

Sponsorzy XVII Dożynek Powiatowych gm. Międzyrzec Podlaski 2015 r.

Starosta bialski Tadeusz Łazowski serdecznie dziękuje wszystkim, którzy wsparli to przedsięwzięcie. W sposób szczególnie sponsorom XVII dożynek powiatowych:

1. ADAMPOL S.A. w Zaściankach k. Białegostoku
2. BAKALLAND S.A. w Warszawie
3. PKP CARGO Centrum Logistyczne w Małaszewiczach
4. P.W. KOMUNALNIK Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej
5. Bialskie Wodociągi i Kanalizacja WOD-KAN Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej
6. INTER BROKER Sp. z o.o. w Toruniu
7. PPH MIKA Mikołajczak Kazimierz w Janowie Podlaskim
8. Garden Service Jacek Przybyś w Świdniku
9. P.P.H.U. MIŁOMEJN Sp. z o.o. w Kijowcu
10. Bank Spółdzielczy w Białej Podlaskiej
11. Polskie Konsorcjum Gospodarcze S.A. w Warszawie
12. Zakład Ogrodniczy E. i St. Pytlak w Międzyrzec Podlaskim
13. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Międzyrzec Podlaskim
14. PETRODOM VENNA Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej
15. Przedsiębiorstwo Wielobranżowe BUDOMEX Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej
16. P.P.U.H. AVENA Sp. z o.o. w Kodniu
17. PPHU TRANSBET Wojtlik Marian w Białej Podlaskiej
18. Bank Spółdzielczy w Łomazach
19. Stadnina Koni Janów Podlaski Sp. z o.o.
20. PHU Wysokiński Sp. z o.o. w Międzyrzec Podlaskim
21. Przedsiębiorstwo ROLBUD Sp. z o.o. w Międzyrzec Podlaskim
22. Daniel Tomaszuk POL-KRES Edwood w Białej Podlaskiej
23. Barbara i Ryszard Osypuk, Terespol
24. PHUP MERKURY Gołowski Andrzej w Białej Podlaskiej
25. PPHU WOLA PASZE Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej
26. Bank Spółdzielczy w Wisznicy
27. Usługi Blacharsko-Lakiernicze FIAT K. Kamiński w Łomazach
28. Pensjonat UROCZYSKO ZABOREK Okoń Lucyna i Arkadiusz

Patronat medialny: Słowo Podlasia, Gościniec Bialski, Radio Biper, Katolickie Radio Podlasie, Podlasie 24, Biała 24.


GMINA BIAŁA PODLASKA

Dożynki gminy Biała Podlaska

Szacunek dla chleba

Święto plonów w największej gminie powiatu bialskiego od lat jest znaczącym wydarzeniem, gromadzącym rekordową liczbę uczestników. W tym roku w Sitniku było prawie 1,5 tys. osób. Uroczystość rozpoczęła się w czwartą niedzielę sierpnia w kościele parafii Łukowce. Mszę dziękczynną w intencji rolników i ich rodzin sprawował proboszcz ks. dr Marek Szlanta. Po nabożeństwie ruszył dożynkowy pochód w kierunku świetlicy w Sitniku. Otwierali go starostowie uroczystości, czyli Justyna Paszkiewicz i Bogdan Liniewicz. Przybyłych na dożynki licznych mieszkańców i gości powitali: wiceprzewodnicząca Rady Gminy Agnieszka Sęczyk i przewodniczący Rady Gminy Dariusz Płażuk. W gronie zacnych osób znaleźli się m.in.: posłowie Adam Abramowicz i Franciszek Jerzy Stefaniuk, konsul Władysław Hałło z Konsulatu Republiki Białoruś, przewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego Przemysław Litwiniuk, wiceprzewodniczący sejmiku Riad Haidar, starosta bialski Tadeusz Łazowski, przewodniczący OPZZ Jan Guz i dyrektor biura informacyjnego i obsługi LUW Wojciech Wołoch.

Na scenie starostowie wręczyli gospodarzowi dożynek, wójtowi Wiesławowi Panasiukowi dorodny bochen chleba wy-

pieczony z tegorocznego ziarna. Wójt obiecał go sprawiedliwie dzielić. Potem w towarzystwie zastępcy wójta Adama Olesiejuka, przewodniczącego RG Dariusza Płażuka i starostów wypuścili pięć symbolicznych gołębi. Kiedy starostowie zeszli



ze sceny, młodzież z zespołu tanecznego Macierzanka częstowała przybyłych gości i publiczność chlebem. W tym roku wieńce przygotowały delegacje z trzynastu sołectw i ogrodu działkowego „Piotruś”.

Kolejnym punktem imprezy było wręczenie honorowych odznak „Za zasługi dla gminy Biała Podlaska”. Otrzymały go cztery osoby: wiceprzewodnicząca RG Agnieszka Sęczyk, sołtys i starościna Justyna Pasz-

kiewicz, szef Mix- Budu Zenon Michalczuk oraz prezes ROD „Piotruś” Wiesław Tomczuk. Święto plonów jest wyjątkowym dniem, w którym wójt nagradza najbardziej aktywnych rolników. W tym roku dyplomy oraz efektowne albumy otrzymali rolnicy z sołectw Sitnik i Łukowce: starostowie Justyna Paszkiewicz i Bogdan Liniewicz oraz Waldemar Chodun, Krzysztof Laszruk, Sylwester Sidoruk, Marcin Liniewicz, Mirosław Adamiuk, Cezary Siwek, Piotr Liniewicz. Marian Potiopa i Wojciech Walczuk.

W konkursie na wieńce tradycyjny zwyciężyło dzieło gospodarzy, czyli Sitnika i Łukowców. W konkursie na wieńce współczesny wygrała reprezentacja Hrudu, która od lat przygotowuje „ptasie” wieńce. Tym razem wykonała oryginalnego indora. W konkursie publiczności doceniono wieńce z Jazwin. W konkursie na kwiatkę i najlepsze ciasto dożynkowe zwyciężyła Grażyna Malinowska z Cicibora Dużego. Najoryginal-

pokolenie) musiały zmierzyć się z sześcioma niełatwymi konkurencjami. Na początek w tzw. spacerze do nieba zawodnicy w ubezpieczającej ich uprząży ustawiali możliwie najwyższe piramidy z plastikowych skrzynek. Potem przetaczały dużą 3-metrową oponę od kombajnu, wspaniali się po palu, holowali samochód ciężarowymi na czas, ścigali się na hulajnogach w alko-goglach i budowali ruchomy akwedukt do transportu wody. Po podsumowaniu wyników zwyciężyła ekipa sołectwa Sławacinek Stary (26 pkt.). Drugie miejsce wywalczyły Jazwiny (24 pkt.), a trzecie reprezentacja Sitnika i Łukowców (22 pkt.). Uczestnicy turnieju odebrali od wójta gminy puchary, okolicznościowe medale, statuetki i upominki.

W trakcie turnieju można było oglądać stoiska Sitnika i Łukowców, Swór, Styrzyńca oraz rękodzielników z całej Polski. Niektórzy przywieźli bardzo oryginalne produkty. Trudno się więc dziwić dużemu zainteresowaniu zwiedzających. Po godzinie 15 rozpoczął się blok imprez kulturalnych. W koncercie czterech pór roku pokazało się dziewięć zespołów śpiewaczych z klubów kultury GOK, zespół taneczny Macierzanka, a także zaproszeni na ten wyjątkowy dzień goście zewnętrzni: Chwilka i Chwilka na Szpilkach, artyści białoruscy (duet akordeonowy i akrobaci popisujący się żonglerką i jazdą na monocyklu).

Nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych. Mogli oni pływać łódkami na sztucznym basenie oraz podziwiać popisy ułanów. Z zaciekawieniem przyjęto pokaz sprzętu używanego przez Straż Graniczną i tresury psów policyjnych. Po godz. 20 rozpoczęła się zabawa taneczna przy muzyce proponowanej przez grupę Kali Band. W obawie przed zaproszeniem ognia zrezygnowano z pokazu fajerwerków. W przekonaniu wielu uczestniczących w nich gości była to wyjątkowo barwna, urozmaicona i udana impreza.

Istvan Grabowski

Fot. A. Bandzerekiewicz

niejsze warzywa przygotowali działkowcy z ROD „Piotruś”.

Zgodnie z wieloletnią tradycją kilkusobowe delegacje sołectw wystartowały w turnieju wsi. Oryginalne zmagania, wymagające dobrej współpracy, sprytu i przysłowiowego łutu szczęścia, prowadzili pracownicy warszawskiej firmy Portis, dobrze sprawdzeni na świętach plonów. W tym roku 6-osobowe ekipy (w zdecydowanej większości reprezentowane przez młode

**Gmina Leśna Podlaska**

Podsumowanie trudu rolników

Seneka stwierdził: „Kto otrzymał dobrodziejstwo, powinien być wdzięczny”. Rozumieją to doskonale organizatorzy dożynek gminno-parafialnych w Leśnej Podlaskiej, którzy 23 sierpnia wyrazili ową wdzięczność rolnikom za ich pracę przygotowaniem Święta Płonów. Paweł Kazimierski, wójt gminy Leśna Podlaska i o.o. Jan Wyburczy, przeor klasztoru Ojców Paulinów w Leśnej Podlaskiej byli ich gospodarzami. Natomiast funkcję starostów dożynek pełnili: Justyna Stańczuk-Zarzycka z sołectwa Drobliń oraz Krzysztof Koroluk z sołectwa Ossówka.

Zaproszenie na dożynki przyjęli i swoją osobą zaszczylicili: poseł Adam Abramowicz, dyrektor wydziału rolnictwa w Starostwie Powiatowym Mariusz

Łukaszuk, wiceprzewodniczący Rady Miasta Biała Podlaska Wojciech Sosnowski, radny powiatu białskiego Marian Tomkowicz, dyrektor Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Leśnej Podlaskiej Anna Sęk, dyrektor Banku Spółdzielczego Oddział w Leśnej Podlaskiej Bożena Horbowicz, radni gminy Leśna Podlaska, sołtysi, pracownicy urzędu i jednostek administracyjnych. Oczywiście nie zabrakło wspaniałej leśniańskiej publiczności.

W ramach uroczystości można było podziwiać piękne wieńce upieczone przez mieszkańców. W tym roku można mówić o wysokim poziomie estetyki i sztuki wicia. Więc jury konkursu na najpiękniejszy wieniec nie miało łatwego zadania i przy-

znało ex quo tytuł sołectwu Witulin i sołectwu Witulin – Kolonia.

Wśród występujących na scenie warto wymienić: zespół Leśnianki i Leśniańskie nutki

zaś dla zgromadzonej publiczności wystąpili Casandra, Projekt i Fortex.

Organizatorzy dożynek: Urząd Gminy Leśna Podla-



z GOK w Leśnej Podlaskiej, zespół obrzędowy Worgulanki z filii GOK w Worgulach, kabaret Nieśmiesznie śmieszni, orkiestrę OSP „Żar” z Sarnak. Wieczorem

ska i Gminny Ośrodek Kultury w Leśnej Podlaskiej podolali zadaniu, gdyż wszyscy bawili się bardzo dobrze na Święcie Płonów. (a)

Po zebraniu ostatnich kłosów zboża nadszedł czas na uroczyste święto płonów. Mieszkańcy gminy Tucznia obchodzili je w niedzielę 23 sierpnia. Uroczystości dożynkowe rozpoczęły się mszą św. w kościele parafial-

Gmina Tucznia

Uroczyste święto płonów

Spółdzielni Produkcyjnej Zorza z Bokinki Pańskiej Jolanta Posadzka i Marian Pukiś złożyli na

kursie na najpiękniejszy wieniec dożynek zwyciężył wieniec z Tuczniej, drugie miejsce zdobył

wiedzą wykazali się również rolnicy w konkursie przygotowanym przez KRUS, w którym zwyciężyli: Henryka Bonik, Adam Szepeluk, Mariusz Bonik, Krzysztof Bujalski i Rafał Juszczyk.



nym pod wezwaniem św. Anny w Tuczniej. Kolejnym punktem uroczystości był przemarsz korowodu dożynkowego na boisko Zespołu Szkół w Tuczniej.

Starości tegorocznych dożynek, członkowie Rolniczej

ręce wójta Zygmunta Litwińskiego, chleb wypieczony z tegorocznego ziarna. Włodarz gminy zobowiązał się dzielić chleb sprawiedliwie.

Mieszkańcy poszczególnych miejscowości zaprezentowali przygotowane wieńce. W kon-



wieniec zrobiony przez mieszkańców wsi Żuki, miejsce trzecie zdobył wieniec z Władysławowa.

Nie zabrakło konkursów i zabaw dla dzieci, które spotkały się z ogromnym uznaniem, co można było zauważyć po licznych udziałach uczestników. Swoją

W konkursie wiedzy o leśnictwie i środowisku naturalnym, który prowadził Mariusz Kiczynski, członek Zarządu powiatu białskiego udział wzięli zarówno dorośli jak i dzieci. Każdy z uczestników otrzymał nagrodę.



POWIAT BIALSKI

DOK. ZE STR. 17

Przybyli goście mogli podziwiać wieńce dożynkowe oraz stoiska przygotowane przez Środowiskowy Dom Samopomocy w Międzyzlesiu, grupę nieformalną Międzyzles – inicjatywa społeczna, a także skorzystać z punktów informacyjnych ODR i KRUS, stoisk promujących się firm, wesołego miasteczka oraz z gastronomi – Pub Panderosa.

Dodatkową atrakcją była możliwość zobaczenia na żywo

pumy, dzikiego kota zamieszkującego tereny obu Ameryk.

Część artystyczną uroczystości zapoczątkował występ zespołu Bokinczanka, następnie wystąpili: uczestnicy Środowiskowego Domu Samopomocy w Międzyzlesiu m.in. Anna Lembowicz; zespół Razem; Miedunica z Klejnik; Bracia P; po nich zaprezentowały się zespoły Tęcza z Dąbrowicy Dużej, Przegalinianki, Macierz, Acord, Luteńka, zespół i kapela z Berez, a także zespół Biesiada Polska.

Gwiazdą wieczoru był zespół 4EVER. Koncert został przyjęty bardzo entuzjastycznie, publiczność szalała, nie zabrakło także bisów. W stronę publiczności poleciały również liczne pocztówki oraz płyty z muzyką zespołu. Zabawę taneczną poprowadził DJ Świerk.

Sponsorzy Gminnego Święta Plonów – Tuczna 2015: Bank Spółdzielczy w Białej Podlaskiej, Tomasz Szczęśniak- Firma Tomex, Stefan Durlej Komunalnik Biała Podlaska, OSP Tuczna,

Rolnicza Spółdzielnia Produkcji Zorza z Bokinki Pańskiej, Delikatesy Centrum Radosław Markiewicz, Firma Bialbud Czesław Niczyporuk i Stanisław Lewczuk, Mariusz Joński, Żwirbud Wydobywanie i Sprzedaż Kruszywa Józef i Beata Zuzula, Pub Panderosa Biała Podlaska, ITER Projekty i nadzory drogowe Teresa Harko, Nadleśnictwo Chotyłów, Agromil Michał Szymański oraz Partner Wiesław Piwoni.

Dorota Buczyńska



Gmina Sosnówka

Święto plonów z atrakcjami

Tradycyjnie pod koniec sierpnia organizowane są uroczystości związane ze świętem plonów. Sumują one wysiłki rolników, których rezultaty determinuje pogoda. Raz spada zbyt dużo deszczu, innym razem brakuje go niczym na lekarstwo. Tegoroczne dożynki w gminie Sosnówka miały miejsce 23 sierpnia na obiektach sportowych Publicznego Gimnazjum w Sosnowce.

Słoneczna aura i wspinała atmosfera towarzyszyła uczestnikom od samego rana. Oficjalne uroczystości zainaugurowała msza święta w intencji rolników, celebrowana w kościele parafial-

poświęcenia wieńców dożynkowych uwitych przez sołectwa: Czepotka, Dębów, Lipinki, Motwica, Przechód, Rozwadowka, Sosnówka i Wygnanka. Po liturgii przedstawiciele sołectw przeszli w barwnym korowodzie dożynkowym, a starostowie: Iwona Bazyluk z Wygnanki oraz Piotr Wróblewski z Rozwadowki przekazali dorodny bochen chleba upieczony z tegorocznych zbiorów gospodarzowi dożynek, wójtowi Markowi Korpyszowi. Wójt powitał przybyłych gości, a rolnikom życzył wytrwałości w niełatwej pracy oraz satysfakcji z wynagrodzenia za ich ciężki trud.

Święto plonów, to również okazja do uhonorowania rolników, którzy zarówno wynikami produkcyjnymi osiąganymi w gospodarstwie oraz postawą społeczną wyróżniają się w swoim środowisku. Odznakę honorową Zasłużony dla rolnictwa, przyznaną przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi otrzymali: Ewa Karpiuk z Przechodu, Wal-

wójta gminy otrzymali Jolanta i Marek Sankowscy z Dębowa, którzy zdobyli w tegorocznej edycji konkursu „Piękne, bo Bialskie” w kategorii „Gospodarz roku” zaszczytne pierwsze miejsce. Część artystyczną rozpoczął zespół Jutrzenka z Dołhobród, który zaprezentował widowisko obrzędowe „Żniwna broda”. Następnie pokazali się: zespół śpiewaczy z Rozwadowki, Biesiadnicy z Żeszczynki, Aster z Wisznicy, Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Piszczackiej, Macierz z Ortela Królewskiego, dzieci i młodzież z Gminnego Ośrodka Kultury w Zalesiu, Cygańskie Rytm z Hańska oraz Kryniczka z Białorusi.

Podczas uroczystości dożynkowych rozstrzygnięto konkurs na najpiękniejszy wieniec. Tytuł ten otrzymał wieniec przygotowany przez sołectwo Dębów, drugie miejsce przypadło sołectwu Motwica, natomiast trzecie zdobył wieniec sołectwa Sosnówka. Ponadto bialski oddział KRUS przeprowadził wśród młodych rolników konkurs wiedzy z przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy w gospodarstwie rolnym. Zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Chotyłów Mariusz Kiczyński, zarazem radny powiatowy przeprowadził wśród dzieci i młodzieży konkurs z wiedzy o leśnictwie.

Gwiazdą wieczoru tegorocznych dożynek w Sosnowce był zespół Impuls. Zaraz po nim w tańcu ognia wystąpili aktorzy Teatru Ulicznego Antidotum z Bialskiego Centrum Kultury, a do późnych godzin nocnych grał zespół The Monsters.

JM



nym p.w. NNMP w Motwicy. W czasie nabożeństwa proboszcz parafii, ks. Marek Kujda dokonał

demar Ignaciuk z Żeszczynki oraz Ryszard Chilczuk z Rozwadowki. List gratulacyjny od



Gmina Terespol

Udzielili absolutorium wójtowi

26 czerwca br. odbyła się V sesja Rady Gminy Terespol, podczas której Radni Gminy udzielili wójtowi gminy Terespol Krzysztofowi Iwaniukowi absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2014 r.

W jawnym głosowaniu na 15 radnych, 12 radnych było za udzieleniem absolutorium, 3 było przeciw.

Absolutorium to najważniejsza forma kontroli sprawowanej przez organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego nad działalnością organu wykonawczego, której przedmiotem jest ocena sposobu wykonania budżetu. Jej istotą jest ocena ustalająca czy sposób gromadzenia dochodów oraz realizacji wydatków za okres roku budżetowego był zgodny z planem budżetowym. Chodzi więc o ocenę realizacji zadań, które zostały określone przez organ stanowiący w uchwale budżetowej i były realizowane na podstawie upoważnień ustawowych.

Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym to do wyłącznej kompetencji Rady Gminy należy uchwalenie budżetu gminy, rozpatrywanie sprawozdania z wykonania budżetu oraz podejmowanie uchwał w sprawie udzielenia lub nie udzielenia absolutorium z tego tytułu. Rada

Gminy jest obowiązana w terminie do 30 czerwca roku następującego po roku budżetowym rozpatrzyć i zatwierdzić sprawozdanie finansowe wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu, a następnie nie później niż do 30 czerwca podjąć uchwałę w sprawie absolutorium dla organu wykonawczego, czyli dla wójta gminy.

Komisja Rewizyjna na posiedzeniu 1 czerwca rozpatrzyła przedłożone przez wójta gminy Terespol sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 2014 wraz ze sprawozdaniem finansowym i informacją o stanie mienia komunalnego oraz zapoznała się z pozytywną opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie. Po dyskusji komisja uznała, że budżet za 2014 rok wójt wykonał prawidłowo, zgodnie z wolą Rady określonej w uchwale budżetowej. Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu za 2014 rok i złożyła Radzie Gminy wniosek o udzielenie absolutorium wójtowi gminy.

Podjęta uchwała przez Komisję Rewizyjną w w/w sprawie wraz ze sprawozdaniem finansowym oraz wnioskiem o udzielenie absolutorium wójtowi gminy Terespol została przekazana Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Lublinie, która pozytywnie

zaopiniowała wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2014.

Zgodnie z wymogami ustawowymi Rada Gminy po wysłuchaniu wójta, po zapoznaniu się ze sprawozdaniami, opiniami RIO i uchwałą Komisji Rewizyjnej po dyskusji, w ramach której nie wniesiono uwag, podjęła uchwałę w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem wójta gminy Terespol z wykonania budżetu za 2014 r. Za przyjęciem w/w uchwały głosowało - 12 radnych, 1 - przeciw, wstrzymujących się - 2.

Następnie radni podjęli uchwałę w sprawie udzielenia absolutorium wójtowi gminy z tytułu wykonania budżetu za 2014 rok.

W kolejnej części posiedzenia zostały podjęte następujące uchwały: w sprawie zmian wieloletniej prognozy finansowej; w sprawie zmian uchwały budżetowej na rok 2015; w sprawie udzielenia dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych na obszarze gminy Terespol; zmieniająca uchwałę w sprawie określenia za-

sad udzielania dotacji celowych na dofinansowanie przedsięwzięć wykorzystujących źródła energii odnawialnej; w sprawie przejścia obowiązku utrzymania cmentarzy wojennych, położonych na obszarze gminy Terespol; zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu gminy Terespol; w sprawie powołania zespołu do spraw zaopiniowania kandydatów na ławników sądowych na kadencję 2016 – 2019; w sprawie ustalenia obwodu Szkoły Podstawowej w Małaszewiczach; w sprawie ustalenia obwodu gimnazjum w Małaszewiczach; w sprawie ustalenia obwodu Szkoły Podstawowej w Kobylanach; w sprawie ustalenia obwodu gimnazjum w Kobylanach; w sprawie apelu o zmianę regulacji zwiększającej prędkość dopuszczalną pojazdów obowiązujących na obszarze zabudowanym.

Zachęcamy do zapoznania się ze szczegółowym sprawozdaniem z wykonania budżetu gminy za 2014 rok oraz tekstami podjętych uchwał, które dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy pod adresem www.ugterespol.bip.lubelskie.pl jak również na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy.

(a)

Wnioski o przyznanie stypendium szkolnego

Informujemy, że wnioski o przyznanie stypendium szkolnego należy składać w Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Szkół w Kobylanach, Plac R. Kaczorowskiego 1 w terminie do dnia 15 września 2015 r., a w przypadku słuchaczy kolegiów nauczycielskich, nauczycielskich kolegiów języków obcych i kolegiów pracowników służb społecznych do dnia 15 października 2015 r. Druki wniosków można pobrać bezpośrednio w Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Szkół w Kobylanach lub ze strony www.zeaskobylany.bip.lubelskie.pl w zakładce: Wzory dokumentów -> 2015. Informacje na temat zasad otrzymania stypendium oraz składania wniosków można uzyskać pod numerem telefonu 83 411 20 55. Osoba do kontaktu: B. Chwesiuk. Warunkiem otrzymania stypendium jest uzyskanie dochodu netto w miesiącu poprzedzającym składanie wniosku nie przekraczającego 456,00 zł miesięcznie na jednego członka rodziny.

(a)



POWIAT BIALSKI



Gmina Konstantynów

Spotkanie dyrektorów placówek kultury

W pięknej scenerii konstantynowskich pejzażów odbyło się spotkanie z dyrektorami ośrodków kultury funkcjonujących na terenie powiatu bialskiego, zorganizowane przez wydział spraw społecznych Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej i Gminne Centrum Kultury w Konstantynowie. Przez dwa dni od 30 czerwca do 1 lipca mieli oni możliwość spojrzeć na kulturę ludową, jako szansę rozwoju dla lokalnych społeczności. Służyły temu zajęcia warsztatowe, ale też zapoznanie się z dorobkiem Gminnego Centrum Kultury w Konstantynowie. Pierwszego dnia Justyna Laskowska-Otwinowska, kierownik Działu Etnografii Polski i Europy Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie dzieliła się z uczestnikami nowoczesnymi projektami etnograficznymi i wskazywała ich źródła finansowania. Pokazywała, że można współczesnych użytkowników kultury zaprosić do sięgania do źródeł, ale też wykorzystania ich potencjału, by powstały rzeczy nowoczesne inspirowane folklorem. Robiła to na przykładzie chociażby designu młodych projektantów. Dzieliła się projektami badawczymi prowadzonymi przez muzeum, do których włączają się także inne muzea z Europy, pokazała, że

źródła kultury są te same, choć ich interpretacje, sposób wyrazu może się różnić. Co więcej, czasami tradycje i obyczaje z dalszych stron Europy bardzo przypominają nasze wydawałoby się unikatowe obrzędy. Rozszerzało to myślenie o tym, czym jest kultura dzisiaj. Po wykładzie bardzo dobrym uzupełnieniem tego było podzielenie się działalnością GCK przez dyrektora Teresę Bartosiewicz. Uczestnicy spotkania mogli zwiedzić instytucję, zapoznać się z twórczością rękodzielniczą i zespołów skupionych przy GCK. Bowiem w instytucji kultury z koncertem folklorystycznym zaprezentował się zespół Pogodna Jesień. Natomiast w gospodarstwie agroturystycznym Zameczek, gdzie miało miejsce szkolenie, repertuar popowo-biesiadny zaśpiewał zgromadzonym zespół Melizmat.

Drugiego dnia Anna Filipowicz – Mróz z Fundacji Cepelia w Warszawie dzieliła się swoimi refleksjami na temat: „Cepelia – 65 lat troski o ginące piękno” oraz „Czy ludowość można sprzedać?”. Cepelia budzi pewne skojarzenia i refleksje, prelegentce udało się pokazać założenia tej instytucji na przestrzeni lat i jej rolę obecnie. Poruszyła też problem przesycenia w informację i różnorodne formy przez współczesnych

odbiorców. Pokazała, że wyjątkiem z tego może być aktywizowanie lokalnych społeczności nie do odbioru, a do wytwarzania kultury. Takim stymulatorem mogą być chociażby konkursy. Ważne również, żeby połączyć wytwór kultury z nabywcą – turystą i włączyć to w ofertę do niego skierowaną.

W związku z Dniami Działacza Kultury nie mogło zabraknąć słów podziękowań skierowanych do pracowników kultury, którzy poświęcają swój czas, siły i inwencje, by żyło się nam lepiej i piękniej. Mówił o tym starosta bialski Tadeusz Łazowski, jednocześnie zapraszając do dalszej współpracy z powiatem bialskim i zaangażowania na rzecz lokalnych społeczności. Szczególną formą współpracy ma być powstająca książka o kulturze powiatu bialskiego.

Obecny na spotkaniu dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie Artur Sępoch również dziękował dyrektorom za wkład ich instytucji w dorobek kulturalny województwa, widoczny chociażby poprzez czo-

łowe miejsca uczestników zajęć w konkursach organizowanych przez WOK. Dzielił się także różnorodnymi inicjatywami wojewódzkimi, jak chociażby studia podyplomowe dla pracowników kultury, możliwości wynikające z istnienia nowej instytucji, jaką jest Centrum Spotkania Kultur w Lublinie, projekty polsko-białoruskie.

W ramach Dni Działacza Kultury zorganizowane było także oprowadzenie po pałacu Plateau w Konstantynowie, o którym z pasją opowiadał Tadeusz Gryciuk, przewodniczący Rady Gminy. Cieszy fakt, że przez czas obecności gości na ziemi konstantynowskiej w spotkaniu uczestniczyły także władze gminne: wymieniony już przewodniczący, ale także pod nieobecność wójta skarbnik Elżbieta Mikulska i sekretarz Elżbieta Łazowska.

Spotkania takie nie tylko integrują, ułatwiają nawiązywanie współpracy, ale także są miejscem wymiany doświadczeń, rozwiązywania problematycznych kwestii czy wsparcia w trudnościach.

AJ

Gmina Sosnowka

Letnie kino plenerowe

Wieczorem 2 sierpnia 2015 r. w parku przy Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie zorganizowano seans Letniego Kina Plenerowego. Wieczorny pokaz zgromadził sporą liczbę widzów, którzy w wygodnych leżakach obejrzeli duński melodramat „Kochanek królowej”. Niebawem atmosferę potęgował piękny księżyc unoszący się nad dworem oraz śpiew ptaków mieszkających w parku. Letnie kino plenerowe w parku Kraszewskich odbyło się dzięki wsparciu finansowemu radnych powiatu bialskiego: Arkadiusza Misz-

tala oraz Łukasza Jaszcuka. Bardzo serdecznie dziękujemy sponsorom oraz przybyłym widzom.

(a)





Gmina Biała Podlaska

Zjazd Polskiego Związku Łowieckiego

W Dworcu Diana w Sławacinku Nowym, 2 sierpnia br. odbył się IX Okręgowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Łowieckiego w Białej Podlaskiej. Okręg Biała Podlaska obejmuje praktycznie granice byłego województwa białkopodlaskiego, tj. aktualne powiaty: Biała Podlaska, Łosice, Radzyń Podlaski i Parczew. W zjeździe uczestniczyli delegaci reprezentujący wszystkie koła i myśliwych polujących na terenie okręgu. Honorowymi gośćmi zjazdu byli: poseł Franciszek Stefaniuk, starosta bialski Tadeusz Łazowski oraz przewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego Przemysław Litwiniuk, który jednocześnie, jako myśliwy był delegatem na tym zjeździe. Z ramienia władz centralnych Polskiego Związku Łowieckiego, Naczelną Radę Łowiecką reprezentowali: Andrzej Łacic i Witold Wójtowicz; Zarząd Główny reprezentował Bartłomiej Popczyk; Główną Komisję Rewizyjną Ryszard Gierliński, a Kapitułę Odznaczeń Łowieckich Karol Cichowski, pierwszy przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej na przełomie lat 70/80 organizujący wówczas całość ówczesnych struktur PZŁ na terenie województwa białkopodlaskiego.

Zjazd otworzył prezes ustępującej Okręgowej Rady Łowieckiej Andrzej Daniluk, witając obecnych oraz czcąc minutą ciszy pamięć zmarłych kolegów myśliwych. Następnie wręczono najwyższe odznaczenia łowieckie „Złom” kolegom: Stanisławowi Pietrusikowi, Romanowi Laszukowi i Antoniemu Sacharukowi. Najbardziej zasłużonym działaczom przyznano „Złote Medale Zasługi Łowieckiej” i okręgowe odznaczenie „Za Zasługi dla



Łowiectwa Okręgu Białkopodlaskiego”. Wybrano prezydium zjazdu, w skład którego weszli: przewodniczący Ryszard Gierliński, zastępca przewodniczącego Witold Wójtowicz i Przemysław Litwiniuk, oraz sekretarzem został Andrzej Daniluk. Andrzej Daniluk złożył obszernie sprawozdanie Okręgowej Rady Łowieckiej za okres całej kadencji oraz wysłuchano wystąpień zaproszonych gości. W obszernych dyskusjach poruszono m.in. sprawę konieczności stałego zwiększania odstrzału dzików i jeleniowatych w związku ze zmianą struktury upraw w rolnictwie, a co za tym idzie zwiększającą się ilością

szkod łowieckich. Następnie dokonano wyboru 15 osobowej Okręgowej Rady Łowieckiej na kolejną kadencję.

ORE po ukonstytuowaniu się ustaliła, że prezesem ORE pozostanie Andrzej Daniluk, zastępcą prezesa Witold Wójtowicz a sekretarzem Artur Soszyński.

Okręgowa Rada Łowiecka na swoim pierwszym posiedzeniu ponownie wybrała na przewodniczącego Zarządu Okręgowego tj. łowczego okręgowego Romana Laszuka.

Kończąc obrady IX Zjazd przyjął uchwały do realizacji na najbliższą kadencję.

(a)

Gmina Konstantynów

Dofinansują budowę drogi w Zakanalu

18 czerwca 2015 roku w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie miała miejsce uroczystość podpisania umowy na dofinansowanie inwestycji realizowanej przez gminę w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych obejmującej bu-

dowę drogi gminnej w miejscowości Zakanale. W uroczystości udział wzięli: wojewoda lubelski Wojciech Wilk, dyrektor wydziału infrastruktury lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego Anna Ciesielczuk, pracownicy tego wydziału oraz licznie zebrane media. Wojewoda przekazał umowy 6 samorządom, które zakwalifikowały się z listy rezerwowej na dofinansowanie w 2015 roku. Gmina Konstantynów otrzymała na budowę w/w drogi kwotę 438.812 zł.

Jest to kolejna inwestycja realizowana z udziałem tych środków.

Katarzyna Melaniuk





WYDARZENIA

Gmina Biała Podlaska

Narada kadry kierowniczej OHP

W Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy miała miejsce ogólnopolska narada kadry kierowniczej OHP. Otrzymała się 2-3 lipca br.

Przewodniczył jej komendant główny OHP Marian Najdychor, a uczestniczyli w niej: zastępca komendanta głównego OHP

„Praktyki studenckie w administracji”.

Przedstawiono efektywność pośrednictwa pracy i realizację Akcji Lato OHP oraz wytyczne w zakresie funkcjonowania bazy ofert pracy OHP w związku z dostosowaniem do Centralnej Bazy Ofert Pracy. Ponadto wyeksplikowano po-



Wojciech Szewczyk, dyrektorzy i zastępcy dyrektorów Biur Komendy Głównej OHP, Zespół Przewodniczący, pracownicy Komendy Głównej OHP, wojewódzcy komendanci oraz dyrektorzy Centrów Kształcenia i Wychowania OHP.

Podczas spotkania omówiono wytyczne do wdrożenia procesu planowania rzeczowo-finansowego w OHP na 2016 r. ze szczególnym uwzględnieniem zasad budżetowania zadaniowego i efektywności realizowanych zadań oraz stan realizacji w OHP programu rządowego

średnictwo pracy w sieci EURES oraz wykorzystanie przez jednostki OHP potencjału ECAM do upowszechniania usług rynku pracy.

Zaprezentowano wytyczne do działalności antykorupcyjnej oraz zasady znowelizowanych kryteriów ocen realizowanych w jednostkach kontroli.

Wiele uwagi poświęcono rekrutacji młodzieży do jednostek opiekuńczo-wychowawczych oraz organizacji pomocy dla młodzieży zdającej egzaminy poprawkowe i monitorowaniu losów absolwentów OHP.

Objaśniono zasady udzielania zamówień publicznych w jednostkach OHP, w tym w projektach współfinansowanych w ramach EFS.

Szczegółowo omówiono stan realizacji projektów wdrażanych w ramach „Gwarancji dla młodzieży” oraz analizę wydatkowania środków finansowych na ich realizację.

W dalszej części narady przybliżono realizację w ECKiW OHP w Roskoszy projektu „Ginące zawody pomysłem na przyszłość” a także założenia do

organizacji i przebiegu konferencji kończącej realizację powyższego projektu.

Ważnym punktem narady było zwiedzanie warsztatów usytuowanych na terenie ECKiW OHP zrealizowanych w ramach projektu „Ginące zawody pomysłem na przyszłość”.

Podsumowania narady dokonał komendant główny OHP Marian Najdychor przedstawiając zalecenia i wytyczne do realizacji na najbliższe miesiące.

Tekst i zdjęcia:

Małgorzata Zajac

Biała Podlaska

Świętowano 35. rocznicę „Solidarności”

NSZZ Solidarność Region Mazowsze, Oddział Biała Podlaska 19 lipca obchodził 35. rocznicę powstania NSZZ „Solidarność”. Spotkanie jubileuszowe poprzedziła msza św. za Ojczyznę i NSZZ Solidarność w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Białej Podlaskiej. W świątyni znajdują się relikwie błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki, patrona Solidarności. W uroczystości wzięło udział 11 pocztów sztandarowych ze wszystkich oddziałów NSZZ Solidarność Region Mazowsze. Po mszy nastąpił przejazd do Rakowisk, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości. Podczas obchodów odznaczono członków, którzy w sposób szczególnie

udzielali się na rzecz NSZZ Solidarność. Odznaczono m.in.: ks. infułata Kazimierza Korszniewicza, ks. prałata Mieczysława Lipniackiego, ks. kanonika Stanisława Chodźko, Grażynę Abram, Elżbietę Chaberską, Teresę Dawidziuk, Zygmunta Deniszczuka, Mariana Kwiatkowskiego, Andrzeja Lempaszka, Marka Pniewskiego, Eugeniusza Szadura i Alinę Żurkowską. W uroczystościach uczestniczyli m. in. posłowie: Franciszek Stefaniuk oraz Adam Abramowicz, a także starosta bialski Tadeusz Łazowski. Spotkanie zakończył występ zespołu prezentującego pieśni związkowe i patriotyczne.

(a)



Najpiękniejsze araby z Janowa Podlaskiego





Wojewódzkie Obchody Święta Policji w Białej Podlaskiej

17 lipca 2015 r.



Wojewódzkie obchody Święta Policji

Msza święta, uroczysty przemarsz, nadanie sztandaru, odznaczenia i awanse, defilada, pokazy sprzętu policyjnego i zbiorów historycznych wypełniły tegoroczne wojewódzkie Święto Policji. Uroczystości zorganizowane zostały 17 lipca br. w Białej Podlaskiej. Organizatorami byli: Komenda Wojewódzka Policji w Lublinie, Komenda Miejska Policji w Białej Podlaskiej, NSZZP w Lublinie, prezydent miasta Biała Podlaska i starosta bialski.

Uroczystości rozpoczęła msza święta w kościele p.w. Narodzenia NMP przy ul. Brzeskiej celebrowana przez ks. bp. Piotra Sawczuka biskupa pomocniczego diecezji siedleckiej. Następnie zebrani po uroczystym przemarszu spotkali się na Placu Wolności, gdzie odbył się uroczysty apel.

Punktem kulminacyjnym było przekazanie sztandaru bialskiej komendzie. Z rąk zastępcy komendanta głównego Policji nadinsp. Wojciecha Olbrysia sztandar odebrał insp. Dariusz Dudzik, komendant miejskiej Policji w Białej Podlaskiej. Świadcami tego wydarzenia byli licznie zaproszeni goście; przedstawiciele służb policji powiatów województwa lubelskiego na czele z komendantem wojewódzkim nadinsp. Dariuszem Działo, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, członkowie Lubelskiej Rodziny Katyńskiej, duchowni, w tym również wyznania prawosławnego (reprezentował arcybiskup Abel, prawosławny ordynariusz diecezji lubelskiej i chełmskiej), parlamentarzyści, przedstawiciele innych służb mundurowych w tym również służb mundurowych z Białorusi i Ukrainy oraz licznie zgromadzeni funkcjonariusze policji garnizonu bialskiego i mieszkańcy Białej Podlaskiej. Sztandar został ufundowany przez władze miasta, gmin i powiatu Biała Podlaska. Sztandar to najdogodniejszy znak danej zbiorowości.

Jest symbolem wysokiego stopnia skupienia jego członków wokół idei, zewnętrznym świadectwem zorganizowanego funkcjonowania. Ufundowany sztandar dla bialskich policjantów to dowód zaufania dla policjantów i uznanie dla ich trudnej służby dla społeczeństwa. Na drzewcu sztandaru goście honorowi wbili „gwoździe” i złożyli wpisy w księdze sztandaru.

W bieżącym roku dla wyróżniających się funkcjonariuszy lubelskiego garnizonu przyznano odznaczenia państwowe oraz resortowe. Medalem za długoletnią służbę odznaczonych zostało 28 funkcjonariuszy i 2 pracowników cywilnych. W uznaniu szczególnych zasług w zakresie ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymania porządku publicznego minister spraw wewnętrznych wyróżnił odznaką „Zasłużony Policjant” 86 funkcjonariuszy. Wręczono również akty mianowania na wyższy stopień policyjny. W korpusie oficerów starszych awansowało 25 policjantów, w korpusie oficerów młodszych 66 funkcjonariuszy. W korpusie aspirantów awanse przyznano 870 policjantom, w korpusie podoficerów – 468, zaś w korpusie szeregowych – 27. Dodatkowo medalami „Za Zasługi dla Policji” wyróżnionych zostało 26 osób. Podczas bialskiej uroczystości takimi medalami uhonorowano 12 przedstawicieli władz rządowych, samorządowych, czy instytucji działających na rzecz bezpieczeństwa państwa.

Materiałną wymową tegorocznych obchodów było przekazanie 10 nowych radiowozów samochodów Kia Sportage, które zakupione zostały ze środków unijnych pozyskanych w ramach projektu „Razem na rzecz bezpieczeństwa województwa lubelskiego i obwodu wołyńskiego”.

Mieszkańcy Białej Podlaskiej uczestnicząc w obchodach mogli podziwiać „wyczyny” orkiestry reprezentacyjnej Komendy Głównej Policji, zapoznać się ze sprzętem

policyjnych oraz zbiorami historycznymi i historią bialskiej policji od początków jej powstania. Były też konkursy z zakresu ruchu drogowego i możliwość oznakowania rowerów.

Uroczystości zakończyła defilada. We wspaniałej i uroczej scenerii bialskiego placu, w „mozaice” różnego umundurowania

maszerowało pięć kompanii honorowych: Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie, Wielonarodowej Brygady w Lublinie, Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej, Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej oraz Izby Celnej w Białej Podlaskiej.

Wojciech Kobylarz





HISTORIA

Policja Państwowa w okresie międzywojennym

Wybuch I wojny światowej otworzył przed narodem polskim szansę odzyskania własnej pań-

bezpieczeństwo na terenie miasta Biała Podlaska był burmistrz Walenty Klimecki. Milicja Miej-

dzielono na rejony, tworząc posterunki gminne, na czele, którego stał kapral z odpowiednią

w powiecie bialskim posterunki PP działały w: Kodniu, Łomazach, Huszczy, Kostomłotach, Sworach, Piszczacu, Sitniku, Terespolu, Tucznaj, Zalesiu i Białej Podlaskiej (dla miasta). Początkowo formacja ta skupiała 150 funkcjonariuszy, którzy mieli m.in. do dyspozycji 12 koni. W powiecie konstantynowskich były posterunki m.in. w: Bohukałach, Rokitnie, Janowie Podlaskim, Konstantynowie, Kornicy i Leśnej Podlaskiej. W powiecie włodawskim były posterunki PP m.in. w: Sławatyczach i Wisznich. W powiecie radzyńskim posterunki PP działały m.in. w: Międzyrzeczu Podlaskim i Drelowie.

W latach 1920-1922 w Białej Podlaskiej prowadziła działalność szkoła policyjna, gdzie podnoszono poziom wykształcenia zawodowego i ogólnokształcącego. Na 3-miesięcznych kursach wykształcono w sumie 80 funkcjonariuszy.

W 1921 r. przy Komendzie Powiatowej utworzono Ekspozyturę Śledczą, której działalność rozciągała się również na powiaty: włodawski, radzyński i konstantynowski. Szefem służb śledczych został podkom. Paweł Tuz.

W 1932 roku został zlikwidowany powiat konstantynow-



Rodzina Policyjna

stwowości. Działania militarne od 1915 roku okazały się sprzyjające dążeniom niepodległościowym. Zaborcy stosowali liczne ustępstwa wobec Polaków licząc

ską skupiała 40 funkcjonariuszy. Podobne służby, za zgodą okupanta niemieckiego zorganizowane były w większych osadach w: Łomazach, Piszczacu, Terespolu i Kodniu, oraz innych miastach Podlasia.

Od 25 stycznia 1919 r. zaczęła działać w Białej Podlaskiej Policja Komunalna. Organizacja liczyła 48 funkcjonariuszy i działaniem swoim obejmowała obszar powiatu bialskiego. Powiat

liczbą szeregowych. Pierwszym komisarzem powiatowym został Józef Matulewicz. Zorganizowany w 1919 r. Sąd Okręgowy w Białej Podlaskiej obejmował obszar działania powiatu bialskiego, konstantynowskiego, radzyńskiego i włodawskiego.

W 1919 r. na mocy ustawy z dnia 24 lipca 1919 r. w Białej Podlaskiej powołano do życia Komendę Powiatową Policji Państwowej (PP). W latach 20-tych



Walenty Klimecki, burmistrz

przede wszystkim na pozyskanie żołnierza. W sierpniu 1915 roku południowe Podlasie zostało zajęte przez wojska austriackie i niemieckie. Wówczas zaczęły rodzić się, choć pod protektorem zaborców, ale polskie władze lokalne.

W sierpniu 1915 r. w Białej Podlaskiej utworzono Straż Bezpieczeństwa, zwaną Milicją Miejską. Odpowiedzialnym za



Zdjęcie grupowe 1920 r.

ski. Jej wschodnia część została włączona do powiatu białskiego, tym samym rozszerzył się rejon działania komendy białskiej Policji. Po unormowaniu się sytuacji politycznej i poprawie bezpieczeństwa wewnętrznego, w latach 30-tych liczba funkcjonariuszy białskiej komendy nie przekraczała 70 osób.

W okresie międzywojennym, stanowisko komendanta powiatowego w Białej Podlaskiej pełnili: komisarz Józef Matulewicz (1919-1923), komisarz Bolesław

Remiszewski (1923-1930), nadkomisarz Marian Makowiecki (1930, lipiec-listopad), komisarz Marian Martini (1930-1932), komisarz Leon Skomorowski (1932-1936), nadkomisarz Jerzy Biechoński (1936-1939).

Dla społeczeństwa polskiego, a zwłaszcza podlaskiego niewola zaborcy wyryła ogromną niechęć i niechęć do służby policyjnej. Pierwsze lata trudnej i wytężonej pracy sprawiła, że Policja Państwowa stała się gwarantem poszanowania prawa,

ładu i bezpieczeństwa publicznego, zyskując duży szacunek wśród społeczeństwa polskiego.



Wyjazd na akcję

W okresie międzywojennym białska policja była jed-

nostką dobrze zorganizowaną. Systematycznie podnoszono stan wyszkolenia w szkołach policyjnych i ogólnokształcących. Podnoszono sprawność fizyczną zarówno indywidualnie, jak też w działającym w tym czasie w Białej Podlaskiej Policyjnym Klubie Sportowym. Przy komendzie działała również Świetlica-Czytelnia oraz stowarzyszenie „Rodzina Policyjna” zrzeszająca policjantów i członków ich rodzin.

Wojciech Kobylarz

Policjanci powiatu białskiego ofiary zbrodni katyńskiej

Po wybuchu II wojny światowej Policja Państwowa wykonywała zadania związane z obroną cywilną, walką z dywersją i działalnością antypaństwową, ochrona urzędów państwowych i ich ewakuacja. W dniu 22 września 1939 r. do Białej Podlaskiej wkroczyła Armia Czerwona. Jak wynika z relacji świadków wielu policjantów po 17 września pozostało na swoich posterunkach. Oni stali się ofiarami represji wojsk sowieckich. Ci, co nie polegali na miejscu, trafili w różnych okolicznościach do niewoli. Obóz dla, m.in. funkcjonariuszy PP zorganizowany był w Ostaszkowie, położonym ok. 300 km na północny zachód od Moskwy. Był to największy obóz jeńców polskich. Na wniosek ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRR Ławrentija Berii 5 marca 1940 roku decyzją Józefa Stalina, Łazara Kaganowicza, Michaiła Kalinina, Anastasa Mikoja, Wiaczesława Mołotowa i Woroszyłowa skazano na śmierć poprzez rozstrzelanie tysiące polskiej inteligencji, w tym rozstrzelano w Twerze 6287 jeńców z obozu w Ostaszkowie. Pomordowanych pogrzebano w masowych dołach w lasach koło miejscowości Miednoje.

Na liście katyńskiej znajduje się 54 funkcjonariuszy Policji Państwowej (ustalonych), którzy w okresie międzywojennym urodzili się lub mieszkali i pełnili (w różnym okresie) służbę na terenie obszaru obecnego powiatu Biała Podlaska.

Lista katyńska: Biechoński Jerzy nadkom., komendant KPP w Białej Podlaskiej; Tuz Paweł

kom., kierownik wyd. śled. KPP w Białej Podlaskiej; Figura Stefan st. przod. komendant PP w Białej Podlaskiej; Gałka Adam przod., komendant PP



w Terespolu; Jaworski Kazimierz przod., komendant PP w Międzyrzeczu Podlaskim; Klikowicz Adam przod., komendant PP w Tucznaj; Kozubek Wawrzyniec przod., komendant PP w Zalesiu; Skłodowski Wiktor przod., komendant PP w Konstantynow-

wie; Starczyński Roman przod., komendant PP w Leśnej Podlaskiej; Szymanek Jan st. post., komendant PP w Huszycz, Babecki Jan st. post.; Bąbkiewicz Andrzej

post.; Biedrzycki Bronisław st. post.; Boguszewski Jan st. przod.; Bondaruk Stefan st. post.; Borkowski Piotr przod.; Charczuk Eliaz st. post.; Gierowski Józef przod.; Głowacki Michał st. post.; Grabarski Aleksander st. post.; Hawryluk Franciszek post.; Huk

Jan przod.; Idzikowski Władysław st. post.; Jankowski Jan st. post.; Jarzyna Jan st. post.; Jaśkiewicz Bolesław st. post.; Kamińczyk Franciszek post.; Kapelko Tadeusz post.; Kaźmierczak Tomasz st. post.; Klimuk Teodor post.; Kobylński Franciszek st. post.; Kot Wojciech st. przod.; Kot Zygmunt st. post.; Kozakiewicz Grzegorz post.; Krasocha Aleksander przod.; Kupryś Grzegorz st. post.; Lorenc Edward st. przod.; Łosicki Władysław, Maciejczyk Marceli post.; Makaruk Franciszek post.; Maksymiuk Kazimierz post.; Maleszyk Jan post.; Mikołajczyk Józef st. post.; Feliks Miszczak vel Miszczuk st. przod.; Oworuszko Ignacy post.; Pietrzykowski Władysław post.; Puch Jan st. post.; Puszkarski Adam post.; Sawicki Stanisław st. post.; Selwesiuk Jan st. post.; Sobieszczański Wiktor przod.; Wojciechowski Franciszek st. post.; Zaborek Adam przod.; Ziendarski vel Żandarski Konstanty przod.

Wojciech Kobylarz



Paweł Tuz



Wojciech Kot


POWIAT BIALSKI
Gmina Kodeń

Odpust Wniebowzięcia NMP

W upalne, piątkowe południe, rozpoczęły się doroczne uroczystości odpustowe, ku czci Wniebowzięcia NMP. Przeżywaliśmy je w tym roku pod hasłem „Wiara Maryi ideałem naszego nawrócenia”. Po mszy św. z udziałem pielgrzymki konnej, coraz liczniej zaczęli docierać piesi pątnicy, przybywający w grupach parafialnych. O godz. 16 na kodeńskiej kalwarii odbyło się nabożeństwo Drogi Krzyżowej, przemierzanej po wałach otaczających kalwarię, trasą wyznaczoną przez kaplice, do których figury – w latach siedemdziesiątych zeszłego stulecia – wyrzeźbił Tadeusz Niewiadomski.

Pół godziny przed osiemnastą do Kodnia przyjechał pasterz diecezji biskup Kazimierz Gurda. Poprowadził procesję z Obrazem na kalwarię, gdzie o godz. 18 sprawowano pierwszą sumę odpustową, pod przewodnictwem i z kazaniem biskupa Kazimierza. Liturgię uświetnił chór oraz orkiestra z parafii św. Anny w Kodniu.

O godz. 20, miała miejsce procesja różańcowa ze światłami, zakończona Apelem Maryjnym Podlasia. Po intensywnych upałach i równie gorących modlitwach, przyszedł czas

na wytnięcie w chłodniejszym powietrzu, przy koncercie zespołu Tiako z Kędzierzyna – Koźła.

Pierwszy dzień odpustu zakończyła Pasterka, sprawowana przez 25 Misjonarzy Oblatów M. N., pod przewodnictwem prowincjała o. Antoniego Bochma OMI. Kazanie, w czasie tej Eucharystii, wygłosił o. Krzysztof Ziętkowski OMI z Poznania. Na pasterce pomagał nam się modlić chór z sąsiedniej parafii M.B. Różańcowej w Sławatyczach.

15 sierpnia, już od rana rozbrzmiewał śpiew Godzinek o Niepokalanym Poczęciu NMP. Po nich, przed południem, sprawowano w bazylice dwie msze św. Na kalwarii, o godz. 9, odprawiono nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego, po którym miała miejsce msza św. dla Przyjaciół Misji Oblackich. Na niej kilku misjonarzy „ad gentes” opowiedziało o swej pracy na misjach. Na tej Eucharystii śpiewała i grała parafialna schola młodzieżowa z Kodnia.

Z pewnym opóźnieniem – w samo południe – wyruszyła z bazyliki procesja eucharystyczna, w której Jezusa w Najświętszym Sakramencie niósł na kalwarię biskup Piotr Sawczuk. On też przewodniczył sumie



odpustowej i wygłosił Słowo Boże. Pod koniec Eucharystii ksiądz biskup poświęcił bukiety kwiatów, roślin zielonych i ziół leczniczych.

Odpust zakończyła procesja z obrazem do bazyliki. Ci, którzy nie mogli być wcześniej na uroczystościach, mieli okazję uczestniczenia we mszy św. odpustowej o godz. 17. Obraz, po Eucharystii, pozostał jeszcze odsłonięty dla wiernych, którzy

nawiedzali świątynię do godzin wieczornych. O godz. 21, zgromadzeni w bazylice, odśpiewali Maryjny Apel Podlasia i w czasie rozważania, prowadzonego przez kaznodzieję odpustowego o. Andrzeja Ziętkowskiego OMI, modlili się do Madonny Kodeńskiej. Około godz. 21, przy dźwięku fanfar, zgromadzeni uczestniczyli w uroczystym zasłonięciu Cudownego Obrazu.

O. Mirosław Skrzydło OMI

Terespol

Relikwie św. Spirydona odwiedziły cerkwie Podlasia

Relikwie św. Spirydona były przechowywane wiele wieków w Rzymie. W 1984 roku papież Jan Paweł II podarował Greckiej Cerkwi Prawosławnej relikwie (rękę) świętego, które trafiły na wyspę Korfu. Z wyspy relikwie przybyły czasowo do Polski i odwiedziły m.in. cerkwie prawosławne w: Warszawie, Jabłecznej, Terespolu, Grabarce, Białej Podlaskiej, Białymstoku, Supraślu, Żwirkach. W Terespolu oprawę wokálną zapewnił chór prawosławnej cerkwi św. Mikołaja z Brześcia – Białoruś.

Święty Spiridon żył na przełomie III i IV wieku w Grecji. Zajmował się uprawą roli i pasterstwem, ale miał mocną wiarę i miłość do Boga, która pozwalała mu na czynienie wielu cudów, w tym wskrzeszanie umarłych. Został biskupem Tremithus (Tremintu). Żył w okresie, gdy istniał jeden niepodzielony Kościół, ale szerzyły się konflikty na temat istoty Boga, w tym poglądy Ariusza, który twierdził, że Chrystus nie jest synem Boga. Chcąc położyć kres niezgodom i konfliktom chrześcijański rzymski cesarz

Konstanty Wielki zwołał w 325 roku w Nicei sobór powszechny. Na sobór przybyli wybitni hierarchowie Kościoła m.in.: Mikołaj z Mirry, Makary Jerozolimski, Jakub z Nibis, Eustachy Antiocheński. Na soborze był także biskup Spiridon i Ariusz, kapłan z Aleksandrii, który próbował przeczyć boskości Chrystusa. Wówczas Spiridon powiedział: Jeden jest Bóg, który stworzył wszystko: niebo, ziemię, rzeczy widzialne i niewidzialne. Na potwierdzenie wziął do ręki cegłę i ścisnął ją mocno w swoim ręku. Z jego ściśniętej dłoni z cegły w górę błysnął ogień, w dół połała się woda, a w dłoni została glina. I rzekł do zebranych: spójrzcie tu są trzy żywioły, a cegła jedna. I tak jest. Bóg jest jeden, ale w trzech

osobach. Na obrazach św. Spirydona jest przedstawiany w stroju biskupim z prawą ręką trzymającą cegłę, z której wydobywa się ogień, woda i glina.

Tekst i foto: Adam Jastrzębski





Gmina Rokitno

Jubileusz OSP Olszyn

Jubileusz 80-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej miał miejsce w Olszynie. 5 lipca br. rozpoczął się mszą św. w kościele parafialnym w Malowej Górze, którą celebrowali: ks. Roman Sawczuk, kapelan diecezjalny strażaków; ks. Zbigniew Hawryluk, proboszcz parafii w Malowej Górze; ks. Jacek Guz, kustosz sanktuarium w Pratulinie a zarazem kapelan gminny strażaków w gminie Rokitno; ks. Marek Buch, wikariusz parafii w Malowej Górze. Po mszy św. uroczystości przeniosły się do Olszyna. Uczestników powitał wójt gminy Rokitno Jacek Szewczuk. Monografię OSP Olszyn zaprezentował komendant OSP Olszyn Wacław Sudewicz. Następnie wręczono wyróżnienia i odznaczenia druhom z OSP Olszyn. Kolejnym punktem programu było pobłogosławienie samochodu Renault Master, którego dokonali: ks. Jacek Guz i ks. Marek Buch. Następnie głos zabrali goście, którzy gratulowali i życzyli jednostce wszystkiego najlepszego. Po przemówieniach posadzono dwa dęby, aby uczcić pamięć zmarłych druhów strażaków zasłużonych kierowców OSP Olszyn: Janusza Poleszuka i Franciszka Mikołajuka. Na zakończenie druhowie z Olszyna zaprosili wszystkich do miejscowej świetlicy na spotkanie integracyjne.

Swoją obecnością uroczystość uświetnili m.in.: Radosław

Dudziński, dyrektor Lubelskiego Centrum Konferencyjnego w Lublinie, przedstawiciel marszałka województwa lubelskiego; Marek Chwalczuk, zastępca komendanta miejskiego PSP w Białej Podlaskiej; księża; prezesi i komendanci wszystkich jednostek OSP z gminy Rokitno oraz z OSP Dobryń Duży.

Listy gratulacyjne dla jednostki OSP Olszyn z okazji jubileuszu przekazali: Wojciech Wilk, wojewoda lubelski; Sławomir Sosnowski, marszałek województwa lubelskiego; Tadeusz Milewski, lubelski komendant wojewódzki PSP; Marian Starownik, prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP; Tadeusz Łazowski, starosta bialski, a zarazem prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP; Zbigniew Łaziuk, komendant miejski PSP w Białej Podlaskiej; Eugeniusz Żuk, przewodniczący Rady Gminy Rokitno; Jacek Szewczuk, wójt gminy Rokitno.

Uroczystość była okazją do wręczenia medali i odznaczeń zasłużonym druhom z Jednostki OSP Olszyn.

Złoty medal za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymali: Jarosław Marczuk, Tomasz Semeniuk, Tomasz Pietruczuk, Andrzej Ciesielczyk, Zdzisław Krysiak. Srebrny medal za Zasługi dla Pożarnictwa: Marcin Czuhan i Grzegorz Czuhan. Brązowy

medal za Zasługi dla Pożarnictwa dostali: Agata Sudewicz, Anna Litwiniuk, Przemysław Ciesielczyk, Piotr Czuhan, Krzysztof Czuhan i Tomasz Pyl. Odznaką Wzorowy Strażak zostali nagrodzeni: Katarzyna Semeniuk i Jan Sudewicz.

Przyznano odznaki za „Wysługę lat”. Otrzymali je: za 65 lat - Kazimierz Sudewicz; za 60 lat - Józef Szpyruk; za 55 lat - Jan Sudewicz; za 40 lat - Jerzy Maksymiuk, Stanisław Mikołajuk i Wacław Sudewicz; za 35 lat - Tadeusz Łozak, Kazimierz Sławik, Piotr Zajko i Ryszard Zajko; za 30 lat - Zenon Kowaluk; za 25 lat - Robert Zajko.

- „Jednostka OSP Olszyn działa w KSRG, posiada samochód bojowy „Star” i samochód do ratownictwa drogowego Renault „Master”. Jest jednostką mobilną, dobrze zorganizowaną i zasłużoną dla gminy Rokitno i powiatu bialskiego. Prezes Piotr Zajko i komendant Wacław Sudewicz to druhowie, którzy bardzo dobrze zarządzają Jednostką. Serdecznie dziękuję wszystkim Druhom z Olszyna za wspólnie zorganizowanie Jubileuszu 80-Lecia istnienia OSP Olszyn” - informuje wójt gminy Rokitno Jacek Szewczuk.

(a)

Zdjęcia: Michał Litwiniuk



Gmina Tucznia

Uczcili pamięć legionistów

Z racji Roku Legionów Polskich w powiecie bialskim Gminna Biblioteka Publiczna w Tuczniej wspólnie z jednostką Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuczniej zorganizowali w niedzielę 5 lipca rajd rowerowy do Rozbitówki, by pod pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego, zapalić znicze i uczcić pamięć bohaterów walk niepodległościowych w naszej gminie. O godzinie 10, pomimo żaru lejącego się z nieba, spod Domu Strażaka w Tuczniej wyruszyła w drogę 20-osobowa kolumna rowerowa

wspólnie z zapleczem technicznym i medycznym OSP Choroszczyńska. Następnie rowerzyści z Rozbitówki udali się do Sławatycz nad rzekę Bug, by podziwiać piękno nieujarzmionej nadbużańskiej przyrody. Nie obyło się bez przerwy na lody i chwili na odpoczynek. Droga powrotna wiodła przez: Lisznę, Jąbleczną, Szostaki, Zabłocie i Wólkę Zabłocką.

Uczestnicy rajdu pokonali ponad 52 km. Wszyscy spisali się dzielnie i ukończyli całą trasę rajdu.

Dorota Buczyńska



GMINA JANÓW PODLASKI

Przez cztery dni sierpnia stadnina koni arabskich w Janowie Podlaskim była w centrum uwagi wielu fotoreporterów i ekip telewizyjnych. To tutaj od 46 lat przyjeżdżają arabscy szejkwowie i gwiazdy show biznesu na jedyną w swoim rodzaju aukcję, zwaną Dumą Polski. Nie ma w tym słowa przesady, skoro podczas licytacji uzyskuje się rekordowe ceny. W tym roku udało się zgromadzić prawie 4 miliony euro.

Trzeba być wielkim entuzjastą i znawcą końskiej urody, aby za klacz z polskiej stadniny zapłacić równowartość kilku luksusowych samochodów. Koneserzy, którzy odwiedzają stadninę w Janowie Podlaskim, nie mają takich rozterek. Dla nich kupno arabskiej cempionki, podziwianej na międzynarodowych pokazach i imprezach sportowych to prestiż i świetny biznes. Wśród stałych bywalców Dni Konia Arabskiego dostrzeżliśmy w tym roku przedstawicieli rodzin królewskich z Bliskiego Wschodu i wielu znanych polityków m.in.: wicepremiera i ministra Janusza Piechocińskiego, marszałka województwa lubelskiego Sławomira Sosnowskiego, przewodniczącego sejmiku Przemysław Litwiniuka i starostę bialskiego Tadeusza Łazowskiego. Nie zawiodła brytyjska hodowczyni koni Shirley Watts (żona słynnego perkusisty Rolling Stonesów), która na swej farmie w hrabstwie Devon ma ponad 300 koni arabskich czystej krwi. Większość zakupiła właśnie w Janowie. W tym roku zdecydowała się wydać 400 tys. euro na kupno trzech klaczy: Altamiry, Adygi i Sandy. Wattsonie od lat zatrzymują się w pobliskim Pensjonacie Zaborek i bardzo chwalą podlaską kuchnię.

Miał rację obecny w Janowie Podlaskim wicepremier i minister gospodarki Janusz Piechociński, który prognozował, że rezultaty tegorocznych zakupów będą lepsze od ubiegłorocznych. – Gdybym miał pieniądze, sam bym chętnie kupił wszystkie. Jestem pod wielkim wrażeniem piękna tych koni – mówił wicepremier podczas wręczania pucharu prezesowi janowskiej stadniny Mar-

Wielkie emocje i rekordowe ceny

kowi Treli za najpiękniejszego konia Narodowego Pokazu Koni Arabskich Czystej Krwi.

46. aukcja okazała się lepsza od ubiegłorocznej. Udało

się także sprzedać konia stadniny na Florydzie.

– Arabscy szejkwowie chcą pochwalić się markowymi końmi, które mogą pokazywać na europejskich i światowych wysta-



się na niej ustalić nowy rekord polskiej hodowli koni arabskich. 10-letnia, siwa klacz Pepita, która w grudniu ub. roku triumfowała na światowej wystawie w Paryżu osiągnęła w licytacji kwotę 1 miliona 400 tys. euro. Kupił ją ho-

wach. Nie zapominajmy też, że 10-letnia klacz z rodowodem może urodzić wiele wspaniałych źrebiąt, które też można drogo sprzedać.

Czterodniowa feta w janowskiej stadninie zaczęła się od po-



stawiając konia stadniny z Szwajcarii. Znakomity rezultat uzyskała też siwa Pistoria z Michałowa. Sprzedano ją za 625 tys. do Zjednoczonych Emiratów Arabskich. W tym roku kupcy z Bliskiego Wschodu byli wyjątkowo aktywni.

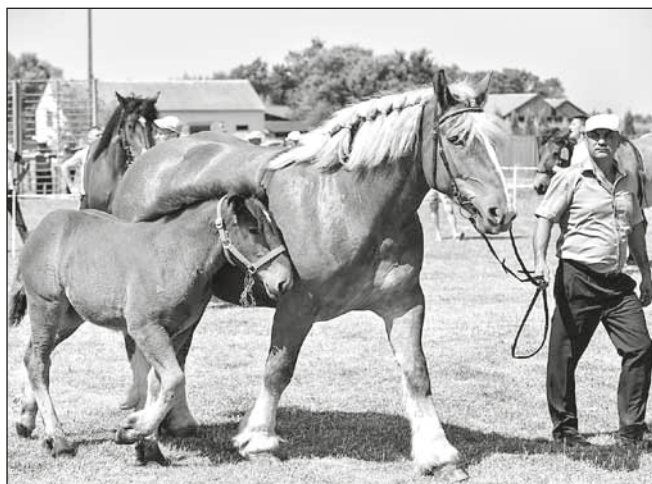
– Wcale się temu nie dziwię – mówił obecny w Janowie Jerzy Zbyszewski, wielki propagator polskich arabów w USA i me-

kazu ogierów młodszych. Przez dwa dni oceniano je czteroosobowe jury złożone z przedstawicieli: Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Danii, Belgii i Brazylii. Przez dwa dni sędziowie obejrzel i ocenili 120 rumaków. Championat, oprócz przyjemności najbardziej efektywnych rumaków, jest doskonałą próbą selekcyjną. Hodowcy czekają na

nią cały rok, aby otrzymać informację od sędziów, czy obrany przez nich kierunek rozwoju stadnin jest słuszny. Zalety idealnego konia arabskiego można ocenić w ruchu, kiedy delikatne nogi ledwie dotykają ziemi. Piękny arab musi mieć kształtną głowę i szyję, wyraźne, ciemne oczy, zwartą kłode i doskonałe nogi. Oczywiście, rolą hodowców jest odpowiednie wyeksponowanie zalet, które zostaną docenione przez nabywców. Przed pokazem konie są starannie myte szamponami, strzyżone, nawilżane oliwkami i wazeliną, a nawet malowane, łącznie z upiększaniem kopyt i oprawy oczu, które dla delikatnego araba mają niebagatelne znaczenie.

Championką klaczy młodszych została ciemnogniada Pustynia Kahila ze stadniny w Michałowie. Championką klaczy starszych, a jednocześnie najpiękniejszym koniem tegorocznego pokazu wybrano gniadą Piniatę z janowskiej stadniny. Zdobyła ona główne trofeum pokazu, czyli statuetkę księcia Józefa Poniatowskiego na Szumce i puchar wicepremiera. Najpiękniejszym ogierem młodszym wybrano siwego Parisa z Janowa Podlaskiego, a misterem wśród ogierów starszych ciemnogniadego Cefira. Konie otrzymały wspaniałe girlandy, a ich hodowcy puchary i nagrody rzeczowe. W przekonaniu Anny Stojanowskiej, prezesa Polskiego Związku Hodowców Koni Arabskich wyniki Pride of Poland nie są dziełem przypadku. Polskie stadniny państwowe od lat wiodą prym na światowym rynku końskim. Hodowcy prowadzą mądrą politykę, wystawiając do sprzedaży tylko te konie, które pozostawiły po sobie cenne potomstwo i zagwarantowały skuteczny rozwój szlachetnej rasy. – Chcemy przy okazji aukcji uświadomić ludziom, czym naprawdę jest polska hodowla, pokazać jej potęgę genetyczną. Cel został osiągnięty. Zapewne, dlatego nabywcy z różnych krajów świata cenią sobie, że mogą tutaj kupować konie wywodzące się z tak wyśmienitych linii – mówi A. Stojanowska.

*Istvan Grabowski
Fot. Adam Trochimiuk*



Gmina Tucznia

Prezentowali 21 koni

VIII Regionalna Wystawa Koni Zimnokrwistych miała miejsce 9 sierpnia br. na boisku sportowym przy Zespole Szkół w Tuczniej. Impreza objęta była patronatem: ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego, marszałka województwa lubelskiego oraz starosty białskiego. Ponadto na tegorocznej wystawie jednym z gości honorowych był prezes Związku Koni Ardeńskich we Francji Louis Fisse. Organizatorami wystawy byli: wójt gminy Tucznia, Lubelski Związek Hodowców Koni, Gminna Biblioteka Publiczna w Tuczniej,

Zespół Szkół w Tuczniej oraz Zbigniew Sokołowski.

W tym roku na wystawę zostało zgłoszonych 21 koni: 10 klaczy z dwoma żrebakami i 11 ogierów z terenu województwa lubelskiego, podlaskiego i mazowieckiego. Komisja została powołana przez Lubelski Związek Hodowców Koni w składzie: Wiesław Niewiński, przewodniczący Księgi Stadnej, inspektor Wojewódzkiego Związku Hodowców Koni w Białymstoku; Louis Fisse, prezes Związku Koni Ardeńskich we Francji oraz Jacek Kozik, dyrektor Lu-

belskiego Związku Hodowców Koni w Lublinie. Według regulaminu na wystawie prezentowane były konie stanowiące własność prywatnych i uspołecznionych gospodarstw rolnych, klacze powyżej 2 roku życia oraz ogiery uznane. Komisja oceniała konie według następujących kryteriów: typ, pokrój, stęp, kłus, kondycja oraz pielęgnacja.

Nagrody i puchary dla wystawców ufundowali: minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, wójt gminy Tucznia, Lubelski Związek Hodowców Koni, radny gminy Tucznia Mariusz Joński, członek Zarządu Powiatu Mariusz Kiczyński oraz Ryszard Nestorowicz. Wsparcia finansowego udzielił: Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego, Nadleśnictwo Chotyłów, Bank Spółdzielczy Biała Podlaska, Tomasz Szczęśniak Firma Tomex, Stefan Durlej, Białbud Czesław Niczyporuk, Stanisław Lewczuk, Żwibud Wydobywanie i Sprzedaż Kruszywa Józef i Beata Zuzula, PUB Panderosa Biała Podlaska, ITER Projekty i Nadzory Drogowe Teresa Harko, Radosław Markiewicz Delikatesy Centrum, Michał Szymański Agromil.

VIII Regionalną Wystawę Koni Zimnokrwistych uświetniły pokazy kaskaderskie na koniu w wykonaniu Jacka Samociuka.

Organizatorzy zapewnili wiele dodatkowych atrakcji m. in.: przejażdżki w siodle, przejażdżki kucykiem, plac zabaw dla dzieci oraz małą gastronomię.

Patronat medialny nad wystawą objeli: www.lubelskie.pl, Katolickie Radio Podlasie, Podlasie24, Słowo Podlasia, Radio Lublin, Biała24, Radio Biper, Interwizja, Życie Białskie.

Wyniki oceny komisji przedstawiają się następująco:

Klacz: I miejsce - Morena, właściciel Andrzej Pudło, Dębówka; II miejsce - Aurelie d'Hachette, właściciel Jerzy Kondratiuk, Cieluszki; III miejsce - Juma, właściciel Władysław Feręs, kol. Liszno.

Ogiery: I miejsce - Bayard de Mairy, właściciel Andrzej Ślepówroński, Ostrówki; II miejsce - Bonatan, właściciel Andrzej Pudło, Dębówka; III miejsce - Dsk de Gibarlet, właściciel Andrzej Ślepówroński, Ostrówki.

Najpiękniejsza klacz wystawy to: Tulipe de Moscou, właściciel Marcin Lipiński, Lesznowola.

Najpiękniejszy ogier wystawy: Jar, właściciel Leszek Leonuk, Pogorzelec.

Najlepsze konie z województwa lubelskiego to: klacz Juma, właściciel Władysław Feręs, kol. Liszno; ogier Herkules, właściciel Artur Grochowski, Dratów.

(a)

29 lipca br. w Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie odbyły się zajęcia edukacyjne dla dzieci „Jeden dzień w Romanowie”. Tego dnia, do muzeum przybyło 35 osób, na które czekało wiele atrakcji.

Wędrując alejami parkowymi maluchy podziwiałały niebotyczne świerki i prastarą aleję grabową oraz kaplicę św. Anny. Wiele emocji wzbudziła postać pisarza siedzącego na ławeczce w parku. Natomiast podczas zwiedzania muzeum najbardziej emocjonujące było gęsie pióro, jakim autor „Starej baśni” posługiwał się zapisując kolejne kartki papieru tworząc swoje dzieła.

W sali edukacyjno – wystawienniczej dzieci wysłuchały

Gmina Sosnowka

Jeden dzień w Romanowie

bajki „Kwiat paproci” autorstwa Józefa Ignacego Kraszewskiego i podziwiałały prace prezentowane

na wystawie pokonkursowej „Dzieci ilustrują utwory Józefa Ignacego Kraszewskiego”. Kiedy



wszyscy trochę zgłodnieli wyszli na dwór, by rozpalic ognisko i upiec na nim kiełbaski. Posilone małe dzieci bawiły się na placu w dawne zabawy takie jak: raz, dwa, trzy baba jaga patrzy, gąski, gąski do domu, policjanta i wiele innych, natomiast dzieci starsze wróciły do muzeum, gdzie podzielone na dwie drużyny rywalizowały między sobą grając w grę edukacyjną „Skarby romanowskiego dworu”.

Podczas pobytu w romanowskim dworze dzieci zostały poczęstowane pysznymi cukierkami i napojami, których sponsorem była firma SOTER PPHU T. Sokołowska.

Bardzo dziękujemy uczestnikom zajęć za przybycie, a sponsorowi za podarowane łakocie.

(a)



WYDARZENIA

*Nasi w Brześciu*

Wspólne ćwiczenia służb ratowniczych

23 lipca zastęp straży pożarnej GCBA-Rt 5/32/500 z KM PSP Biała Podlaska uczestniczył we wspólnych ćwiczeniach zgrywających służb ratowniczych Polski i Białorusi. Ćwiczenia przeprowadzono na torach kolejowych Kolei Białoruskich w Brześciu. Założenie było następujące: przy przetaczaniu po torach wagonu z cysternami przewożącymi niebezpieczne substancje dochodzi do zderzenia pociągu z samochodem osobowym. W jednej z cystern jest transportowany fosfor żółty. Jest to substancja stała, wysoce łatwopalna. W zetknięciu z powietrzem samoistnie zapala się wytwarzając niebezpieczne gazy, pary i dymy. Transportuje się go w cysternach wypełnionych wodą. W wyniku tego zdarzenia następuje wykoślenie wagonu z żółtym fosforem i uszkodzenie płaszcza powodujące wyciek wody

chroniącej fosfor oraz szlamu, który samoistnie się zapala. Do zdarzenia zostaje zadysonowa-

samochodu uczestniczącego w wypadku oraz działanie zabezpieczające wodno-pianowe.



nych 7 zastępów straży pożarnej (w tym zastęp z KM PSP Biała Podlaska przebywający na terytorium Białorusi) oraz Pogotowie Ratunkowe i Milicja. Zadaniem bialskiego zastępu była ewakuacja poszkodowanego kierowcy

Działania bojowe były prowadzone w ubraniach gazoszczelnych. Współdziałanie służb Polski i Białorusi odbywało się poprzez oficerów łącznikowych – z polskiej strony rolę tę pełnił mł. bryg. Sebastian Wrzosek.

Po zakończeniu ćwiczeń dokonano ich podsumowania. Następnie partnerzy z Brześcia pokazali interaktywną Izbę Pamięci urządzone w obiektach Komendy Wojewódzkiej, która wykorzystywana jest do pogadarek z dziećmi i młodzieżą. Miłą niespodzianką dla strażaków była prezentowana tam replika sztandaru Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Białej Podlaskiej i historycznego sztandaru KWSP w Białej Podlaskiej.

Następnego dnia delegacja z Polski uczestniczyła w obchodach Dnia Straży Pożarnej Białorusi. Uroczystość odbyła się na placu Twierdzy Brzeskiej. Podczas święta zostały wręczone dyplomy, medale oraz miało miejsce złożenie ślubowania przez strażaków wstępujących do służby.

W obchodach na Białorusi oprócz delegacji z powiatu bialskiego uczestniczyły również delegacje strażaków z woj. podlaskiego i mazowieckiego.

st. bryg. Zbigniew Łaziuk

Uczniowie z klas I-III Szkoły Podstawowej im. Kąjetana Sawczuka w Komarnie Kolonii od kilku lat biorą udział w programie edukacyjnym Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy „Ratujemy i uczymy ratować” pod honorowym patronatem ministra edukacji narodowej. Celem programu jest praktyczna nauka uczniów elementarnych zasad udzielania pierwszej pomocy oraz kształtowanie umiejętności

Gmina Konstantynów

Ratujemy i uczymy ratować

prawidłowego zachowania się w sytuacjach niebezpiecznych. Dzięki Fundacji WOŚP, która wyposaża szkołę w specjalne książki dla uczniów, fantomy, film animowany oraz telefony-zabawki, nauczyciele mogą przeprowadzić zajęcia w sposób ciekawy, atrakcyjny i przystępny dzieciom.

W tym roku Fundacja WOŚP przygotowała dla najaktywniejszych uczestników programu niespodziankę w postaci apteczek. Znalazły się w niej podstawowe rzeczy jak: bandaże, maseczka do prowadzenia resuscytacji, koc termiczny, rękawiczki, startery Play z instrukcją udzielania pierwszej po-

mocy. Apteczki zostały rozdane uczniom klas I-III Szkoły Podstawowej w Komarnie w dniu zakończenia roku szkolnego.

Katarzyna Nowik



Nasi w Niemczech

Młodzi strażacy ze Swór w Oberhavel

Bardzo miła niespodzianka, jednocześnie ogromne zaskoczenie. Po zdobyciu I miejsca na Powiatowych Zawodach Sportowo – Pożarniczych MDP okazało się, że zwycięska drużyna chłopców ze Swór w nagrodę otrzymała wyjazd do Niemiec na zgrupowanie Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Współ-

kawszą atrakcją był nocny bieg patrolowy, który tak podniósł chłopcom poziom adrenaliny, że startowali jeszcze raz z inną, starszą grupą. Jeszcze kilka godzin po biegu opowiadali swoje wrażenia. Bardzo ciekawa była również Olimpiada Strażacka, w której wzięło udział 18 drużyn z: Polski i Niemiec. Młoda ka-



jadąc piętrowym, turystycznym autobusem korzystając z multimedialnego przewodnika. Nie zabrakło krótkiego spaceru po ulicach Berlina i wizyty w długu oczekiwanym Centrum Han-

nasiukowi za pomoc w zorganizowaniu wyjazdu i przede wszystkim strażakom z powiatu Oberhavel za zaproszenie i za niezwykle wrażliwe na pobytu w Niemczech. Dziękujemy szczególnie Steffen Schönfeld, prezesowi powiatowemu OSP i Detlef Wilczewski, za zorganizowanie interesującego pobytu i piękne dni spędzone przez naszą młodzież w Oberhavel. Dziękujemy również: Frank Kliem, Guido Krause i wszystkim druhom z Oberhavel, którzy pomogli nam podczas tego obozu.

„In diesem Weg, möchten wir bedanken sagen: Herrn Landrat Tadeusz Łazowski, Herrn Bürgermeister Wiesław Panasiuk. Wir danken besonders Herrn Steffen Schönfeld – Vorsitzender des KfV OHV und Herrn Detlef Wilczewski – Vorsitzender a.D. KfV OHV für den interessanten Aufenthalt und die schönen Tage unserer Jugendfeuerwehrmannschaft in Oberhavel. Wir danken auch Herrn Frank Kliem, Guido Krause und allen Kameraden aus Oberhavel die helfen uns bei diesem Jugendfeuerwehrlager.

Die Teilnehmer und Betreuerin Jugendfeuerwehr Swory“.

Monika Kiryluk



nie z grupą młodzieży z powiatu siedleckiego reprezentowała nie tylko nasz powiat, ale również cały kraj na tym obozie. Tygodniowy pobyt obfitował w wiele różnych atrakcji. Nie zabrakło kąpeli w czystych jeziorach, przejażdżek rowerowych no i oczywiście meczu w piłkę nożną Polska – Niemcy, który wygrali nasi młodzi strażacy. Najcie-

dra strażacka miała do pokonania 10 stacji zadaniowych, które były odpowiednio punktowane. Krótko mówiąc liczył się spryt, zwinność, szybkość, dokładność i oczywiście myślenie – cechy każdego strażaka.

Jeden dzień przeznaczony był na zwiedzanie stolicy Niemiec – Berlina. Tam najciekawsze miejsca, zabytki, ulice zwiedzano

dłowym, gdzie chłopcy mogli pozbyć się nadmiaru pieniędzy. I tak dzień za dniem uciekał, aż nadszedł dzień odjazdu.

Zadowolona drużyna wróciła do domu z nowymi znajomościami, przygodami i doświadczeniami.

Tą drogą chcieliśmy podziękować staroście Tadeuszowi Łazowskiemu za ufundowanie tej nagrody, wójtowi Wiesławowi Pa-

Konkurs „Twoje europejskie wyzwanie” to przedsięwzięcie organizowane przez Krzysztofa Hetmana, posła do Parlamentu Europejskiego oraz prof. dr. hab. Stanisława Michałowskiego, rektora Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Konkurs skierowany był do uczniów szkół ponadgimnazjalnych z terenu województwa lubelskiego. Celem konkursu było zachęcenie młodego pokolenia do zgłębiania wiedzy o Unii Europejskiej oraz uświadamienie korzyści, jakie niesie za sobą członkostwo Polski w Unii Europejskiej.

Międzyrzec Podlaski

W nagrodę pojedą do Brukseli

Konkurs miał charakter dwuetapowy. 27 marca 2015 roku miał miejsce etap powiatowy, podczas którego uczestnicy konkursu wykazywali się wiedzą o Unii Europejskiej, jej funkcjonowaniu i systemie instytucjonalnym. Test obejmował zadania otwarte i zamknięte. Najlepszą drużyną z powiatu okazała się trójka uczniów z Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu

Podlaskim, w składzie: Robert Kostecki, Dominika Poręba i Eryk Domański. Właśnie ci pierwszoklasiści, których przygotowywała Magdalena Semeniuk, nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie, reprezentowali powiat w etapie wojewódzkim. Odbył się on 20 kwietnia br. Podczas tego etapu 24 najlepsze drużyny z województwa lubelskiego rywalizowały ze sobą

w konkursach o charakterze interaktywnym. Uczestnicy musieli wykazać się kreatywnością i pomysłowością. Zadania polegały na wypowiedzeniu się na temat wejścia Polski do strefy euro, przedstawieniu pomysłu na inwestycję lub projekt, czy też zachęceniu rówieśników do udziału w programie ERASMUS+.

Nagrodą główną dla najlepszych 12 drużyn jest wyjazd studyjny do Brukseli, połączony ze zwiedzaniem Parlamentu Europejskiego w dniach 20 – 24 września 2015. Międzyrzeccy uczniowie znaleźli się w zwycięskiej 12.

M. Dadacz



ZDROWIE

Dietetycy biją na alarm

O rosnącym problemie nadwagi i otyłości wśród dzieci i młodzieży słyszymy od lat. Osluchaliśmy się, przywykliśmy do doniesień o kłopotach w szkołach zachodnich. Szczególnie współczujemy innym krajom i zupełnie zapominamy, że nadprogramowe kilogramy dotyczą coraz większego grona naszych dzieci. Według doniesień z ostatnich lat problem sięga już niemal co piątego młodego człowieka. My, dietetycy wspólnie z lekarzami bijemy na alarm; tempo, w jakim przybywa nam krągłych obywateli jest zaskakujące. Wbrew naszemu społecznemu przekonaniu, bogacimy się w tłuszcz szybciej od Brytyjczyków czy mieszkańców Stanów Zjednoczonych.

Jaki jest praktyczny wymiar tego problemu? Do niedawna wydawało nam się, że nadwaga czy otyłość to sprawa wybitnie estetyczna. Niestety, wpływ nadprogramowej tkanki tłuszczowej na zdrowie i sprawność organizmu jest bezdyskusyjny. Już w najmłodszym wieku wadliwe żywienie objawia się obniżeniem możliwości intelektualnych i fizycznych. Z upływem lat, nawastrawiające się niedobory i nadmiary żywieniowe skutkują wzrostem zapadalności na schorzenia układu krążenia, przewodu pokarmowego, dysfunkcje kostne i mięśniowe, zaburzenia hormonalne, choroby nowotworowe. Łatwo zatem o wniosek, że komfort i długość życia człowieka obciążonego nadmiarem kilogramów tłuszczowych pozostawia wiele do życzenia.

Nadwaga i otyłość wśród młodego pokolenia to tylko wierzchołek żywieniowego problemu. Okazuje się, że nie mniej groźnym zjawiskiem, jakie obserwujemy jest żywienie obfite w żywność niskiego gatunku i małej wartości odżywczej, jak choćby fast food, gotowe słodkości, kolorowe napoje i słone przekąski, bez wyraźnych cech nadwagi. Wielu dorosłych cieszy się z takiej sytuacji (lub nawet zazdrości); moje dziecko może jeść wszystko, a ma się

dobrze. Nic bardziej mylnego. Brak wartościowych składników pokarmowych takich, jak różne witaminy, minerały, nienasycone kwasy tłuszczowe czy błonnik pokarmowy z pewnością poskutkuje różnego typu dolegliwościami w przyszłości.

Kto ponosi winę za taki rozwój wypadków?

Pamiętajmy, że to właśnie nas – dorosłych – spoczywa odpowiedzialność. Co więcej, tylko we właściwej edukacji prozdrowotnej i zmianie nawyków żywieniowych rodzin i społeczności szkolnej możemy upatrywać ratunku. Taka profilaktyka, prowadzona przez rodziców i stymulowana przez środowisko szkolne już od najmłodszych lat jest nie tylko skuteczniejsza, ale i mniej kosztowna niż późniejsze działania interwencyjne.

Justyna Siwiela-Tomaszczyk

Dietetyk kliniczny, magister zdrowia publicznego, magister inżynier technologii żywności. Absolwentka Uniwersytetu Medycznego, a także Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Autorka prac dyplomowych traktujących m.in. o problemie alternatywnych modeli żywienia w cukrzycy (praca magisterska – UM, wyróżniona na konferencji Żywność a Zdrowie i Choroby w 2012 roku), suplementacji białkowej u kobiet uprawiających sporty siłowe (praca magisterska – UP) oraz wpływie niedoboru tkanki tłuszczowej na zdrowie kobiety (praca inżynierska – UP). Uczestniczka wielu konferencji i zjazdów poruszających problematykę żywienia w zdrowiu i chorobie, członek Polskiego Towarzystwa Badań nad Otyłością oraz Stowarzyszenia „Eko-lubelszczynka”. Współautorka książki dla dzieci przygód „czyli na tropie tajemnic dobrego odżywiania”. Zarazona bakcylem pracy w nurcie psychodietetycznym realizuje program skutecznego doradztwa promującego zdrowy styl życia oraz wspomagającego leczenie wielu dietozależnych schorzeń. Sukces terapii prowadzącej do zachowania lub osiągnięcia prawidłowej masy ciała upatruje w pracy na wielu płaszczyznach życia człowieka – żywienie, aktywność, psychika, traktując je jak nierozdzielne.



Działania profilaktyczne w tym zakresie w ramach programu „Razem dla Serca” podjął powiat bialski. Z niezwykłą radością przyjąłem zaproszenie

do działań zaplanowanych przez Starostwo. Rozumiejąc problem i jego rangę, organizatorzy zaplanowali spotkania edukacyjne z dziećmi i młodzieżą szkolną. Harmonogram obejmował różne kategorie wiekowe, począwszy od przedszkolaków, poprzez uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych aż po młodzież ponadgimnazjalną. Dla potrzeb projektu przygotowaliśmy prezentacje multimedialne dostosowane do potrzeb i zainteresowania określonych kategorii wiekowych. Uzbrojona w stosowne pomoce, przy wsparciu drugiego dietetyka rozpoczęłam spotkania z klasami w kwietniu. Ostatnie zajęcia odbyły się w czerwcu. Podczas tego przeszło dwumiesięcznego cyklu spotkań udało nam się odwiedzić łącznie 23 placówki, w tym szkoły i przedszkola w: Konstantynowie, Rossoszu, Drelowie, Janowie Lubelskim, Leśnej Podlaskiej,

czynnie uczestniczyło ponad 4000 młodych ludzi. Realizowane lekcje dotyczyły szeroko pojętej profilaktyki żywieniowej oraz zagadnień dotyczących aktywności ruchowej w zapobieganiu chorobom układu krążenia i nie tylko. Uczniowie nauczyli się, jak należy się odżywiać, aby wspierać swój rozwój, kondycję fizyczną, usprawniać pamięć i polepszać ocenę w szkole. Młodsze dzieci dowiedziały się, po co właściwie zaglądamy do talerza i które z lubianych pokarmów służą budowaniu ich ciał, które zaś niezbędne są, aby mieć siłę do codziennej zabawy. Odkryliśmy też wspólnie, że żaden super bohater nie miałby swoich mocy, gdyby nie zjadał solidnych i zdrowych śniadań. Wspólnie „zbudowaliśmy” a później odtwarzaliśmy w rysunkach Piramidę Zdrowia.

W przypadku uczniów nieco starszych dodatkowo skupiliśmy się na ich własnych doświadczeniach, aby jeszcze bardziej zachęcić do codziennych dobrych wyborów. Zastanawialiśmy się, co się dzieje z ciałem, kiedy nie jest odpowiednio odżywione i nawodnione a także, jaki wpływ na nasz intelekt i fizyczność ma codzienna aktywność fizyczna. Odwoływałam się do codziennych sytuacji i wspomnień samych dzieci, dotyczących np. ich samopoczucia po klasówce napisanej bez uprzedniego śniadania czy też odczuć po lekcji wychowania fizycznego, po której nie nastąpiło prawidłowe nawodnienie. Sygnalizowałyśmy też potrzebę czytania etykiet produktów spożywczych, wspólnie omawiając przykłady często wybieranych przez dzieci artykułów spożywczych (w tym produktów przyniesionych przez uczestników lekcji).

Młodzież najstarszą jeszcze precyzyjniej wdrażałyśmy w zagadnienie wartościowego żywienia i aktywności w zdrowiu. Odnosiłyśmy się zarówno do obserwacji własnych, poczynionych przez młodych, jak i wiedzy zdobytej przez nich na lekcjach biologii czy chemii. Starając się pobudzić ich refleksję jeszcze dokładniej analizowaliśmy etykiety popularnych produktów takich jak: słodkocice, chipsy i kolorowe napoje. Ważnym aspektem zajęć

Wisznicach, Terespolu, Międzyrzeczu Podlaskim, Małaszewiczach, Woskresznicach Dużych i Białej Podlaskiej. Zrealizowałyśmy 150 lekcji, w których



prowadzonych dla najstarszych grup była próba wskazania realnych i wartościowych dla samej młodzieży korzyści, jakie niosą dobre wybory w obrębie stylu życia. Stąd pojawiała się wiele odniesień nie tylko do samego zdrowia i samopoczucia, ale także uczuciowości producentów względem konsumenta.

W przypadku wszystkich spotkań było miejsce na pytania zadawane przez uczniów. Często do dyskusji dołączali się także sami nauczyciele, żywo zainteresowani tematyką. Najmłodszy interesowali się szczególnie

sprawą lubianych łakoci oraz zdrowotnością ulubionych potraw. Chętnie opowiadali o tym, co lubią jadać i dopytywali czy zjadane przez nich dania są dobre dla zdrowia. Dzieci z późniejszych klas szkoły podstawowej charakteryzowała podobna ciekawość, objawiała się u nich także wstępne zainteresowanie dokonywaniem autonomicznych wyborów jedzeniowych. Zadały wiele pytań o produkty gotowe, które mogą kupować samodzielnie. Najstarsze dzieci, które cechowała już znaczna samodzielność, interesowały się



różnymi zależnościami pomiędzy zachowaniami żywieniowymi i aktywnością ruchową a wpływem na ciało. Nie bez znaczenia był tu aspekt urodowy; dobra sylwetka, ładna cera i inne. Pojawiało się także wiele pytań dotyczących trendów w żywieniu np. różnych suplementów diety oraz samych modnych diet.

Wszystkie spotkania przebiegały z dużą intensywnością, w dużej mierze kierunek nadawały im konkretne zainteresowania samych uczniów. Mamy nadzieję, że to zindywidualizowanie podejścia przyczyni się

do kształtowania jeszcze lepszych postaw uczniów w obrębie zdrowia.

Wszystkim uczestniczącym w spotkaniach młodym ludziom i ich pedagogom jeszcze raz życzę wielu sukcesów, jak najlepszych wyborów żywieniowych i mnóstwo zdrowia! A nam wszystkim wielu podobnych, skutecznych inicjatyw.

mgr inż. Justyna Świela-Tomaszczyk
dietetyk kliniczny
Centrum Edukacji Żywnościowej
i Dietoterapii VitaNutrica
w Lublinie
www.vitanutrica.pl

Gmina Drelów

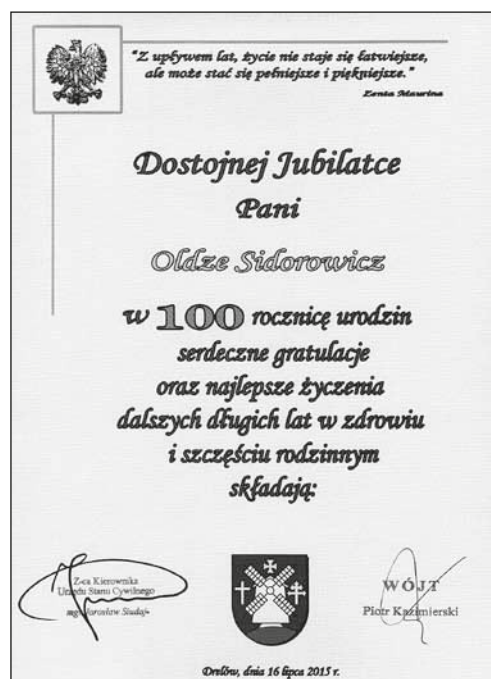
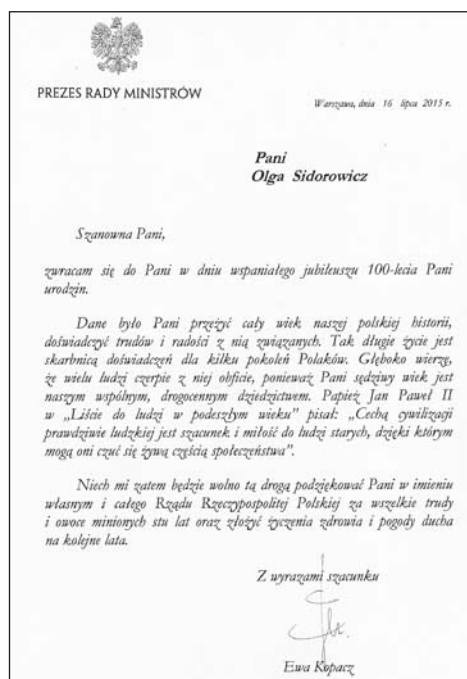
Stulatka ze Strzyżówki

Nieczęsto zdarza się, aby tradycyjnie śpiewane „sto lat”, z racji chwili, modyfikowano w sekwencji życzeń na lat „dwieście”. Tak właśnie było 16 lipca br. w gminie Drelów, gdzie Olga Sidorowicz obchodziła jubileusz swoich setnych urodzin. Uroczystość odbyła się w domu u rodziny szanownej solenizantki w Strzyżówce. W tym niezwykłym dla jubilatki dniu towarzyszyła jej najbliższa rodzina oraz przedstawiciele władz samorządowych gminy Drelów: wójt gminy Piotr Kazimierski oraz zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Jarosław Siudaj. Szanowna jubilatka pani Olga Sidorowicz oprócz gratulacji i życzeń otrzymała również z rąk wójta gminy Drelów okazałą wiązanek kwiatów, upominek oraz list gratulacyjny. Swoją list gratulacyjny

przesłała również prezes Rady Ministrów Ewa Kopacz. Uroczystość była też wspianą okazją do pogłębienia więzi rodzinnych. Gratulując wspianego jubile-

uszu, dołączamy się do życzeń kolejnych lat w zdrowiu.

Jarosław Siudaj
Zastępca Kierownika Urzędu Stanu
Cywilnego w Drelowie





POWIAT BIALSKI

*Gmina Kodeń*

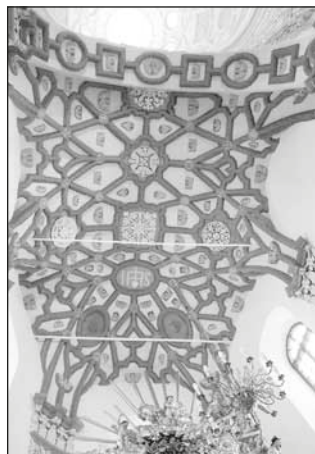
Prezbiterium bazyliki gotowe

Po półrocznej, intensywnej pracy, firma Kompleksowa Konserwacja Zabytków M. Filip A Filip s. c. z siedzibą w Rzeszowie, zakończyła rekonstrukcję prezbiterium renesansowej bazyliki św. Anny w Kodniu.

Podziwiając efekty pracy artystów, warto zwrócić uwagę, że prezbiterium w swym wystroju zbliżone jest do pierwotnej wersji z XVII wieku, kiedy to z inicjatywy księcia Mikołaja Piusa Sapiehy wybudowano kościół.

Z upływem lat, kolejne remonty „zacierały” oryginalną wersję. Najbardziej drastyczne zmiany dotknęły obiekt po powstaniu styczniowym, kiedy to w 1875 roku, na mocy ukazu carskiego, kościół zamieniono na cerkiew, przebudowując jego wnętrze oraz burząc wieżę, by w jej miejscu wybudować „cebulasty chełm”. Taki stan rzeczy trwał do 1917 roku, kiedy

wyznawcy prawosławia opuścili zawłaszczony dom Boży. Ale dopiero w 1927 roku, gdy przybyli do Kodnia Misjonarze Oblaci M. N., aktualni kustosze sanktuarium, podjęto działania adaptacyjne, pozwalające przywrócić



świątyni jej dawny charakter. Ówczesne prace, choć mające

wielkie rozmiary, okazały się niewystarczające, by przywrócić świątyni wcześniejszy blask.

Tegoroczne zaangażowanie pozwoliło, nie tylko odsłonić przepiękną sztukaterię sklepienia prezbiterium, odtworzyć dawną barwę ścian, ale też odnowić zabytkowy ołtarz oraz okna, a także wymienić oświetlenie. Kodeńskim Siostrzom Karmelitanom wdzięczni jesteśmy za podjęcie żmudnego dzieła, ułożenia na nowo i uzupełnienia wotów, pozostawionych w sank-

tuarium przez pielgrzymów, jako materialny dowód wdzięczności Maryi za doznane łaski. Tablice z wotami umieszczono w odnowionych gablotach.

Piękno, jakie prezbiterium bazyliki zyskało, po przeprowadzeniu renowacji, skłania nas, by działania kontynuować. Przypomierzamy się, by – po złapaniu oddechu – podjąć się odnowienia kolejnej części świątyni, jaką jest dawna kaplica M. B. Kodeńskiej (a)

Gmina Terespol

Budują kaplicę

W Kobylanach trwa budowa kaplicy pw. Miłosierdzia Bożego. Projektantem świątyni jest arch. Jadwiga Jamiołkiewicz z Lublina. Generalnym wykonawcą jest firma ELBUD Eliaż Pietraszek z Łobaczewa

Iwaniuk. Na miejscu budowy została odprawiona msza święta w intencji pomyślnego zakończenia budowy.

W fundament kaplicy wmurowano dwa kamienie: jeden z miejsca narodzin Chrystusa



Budowa kaplicy w Kobylanach.

Z lewej strony w tle cerkiew prawosławna.

Dużego. Inwestorem budynku jest Komitet Budowy Wspólnota Wsi Kobylany. Jak poinformowała Halina Ostapczuk, sołtys wsi Kobylany, obiekt ma wymiary 14 x 17 m i wysokość 12 m (nad ołtarzem) do 17 m i będzie mógł pomieścić ok. 200 osób. Wmurowanie kamienia węgielnego nastąpiło 19 lipca 2014 roku przez: ks. Z. Dudka dziekana terespolskiego, wójta K. Iwaniuka, sekretarza gminy B. Danieluka, sołtys H. Ostapczuk, wykonawcę E. Pietraszuka, insp. nadzoru, radną E.

ofiarowany przez W. Chwesiuka i drugi z Grobu Pańskiego. W kapsule umieszczono także listę katolików z Kobylan. Obecnie kaplica znajduje się w stanie surowym i jest pokryta łupkiem. Trwają prace instalacyjne i wykończeniowe, które wykonują mieszkańcy Kobylan.

W zamyśle H. Ostapczuk, przy pozyskaniu niezbędnych funduszy, obiekt mógłby być oddany do użytku w 2016 roku. W sąsiedztwie kaplicy jest remontowana cerkiew prawosławna.

Tekst i foto: Adam Jastrzębski.



Dożynki gminne w powiecie bialskim

Sierpień, 2015

Biała Podlaska



Leśna Podlaska



Sosnówka



Tuczna





POWIATOWE ŚWIĘTO





PLONÓW

Misie, 30 sierpnia 2015



A collage of nine photographs capturing various moments from the 'Sveti Vuk' festival in Novi Sad. The top row shows a priest in white vestments speaking at a podium, a priest in white vestments and a tall white hat leading a procession, and a group of men in white shirts carrying a large, ornate wooden structure. The middle row features a priest in white vestments speaking into a microphone, a group of men in traditional costumes playing musical instruments, and a large crowd of people in white shirts. The bottom row depicts a large crowd of people on horseback, a large crowd of people in white shirts, and a large crowd of people at night.



Akcja Caritas Diecezji Siedleckiej

Trwa uzupełnianie tornistrów

Tysiąc sztuk tornistrów, które zakupiła Caritas diecezji siedleckiej w ramach akcji „Tornister Pełen Uśmiechów”, jest wyposażane w przybory szkolne przez chętnych darczyńców w wybranych parafiach diecezji. Przygotowane wyprawki szkolne dostaną potrzebujące dzieci tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego 2015/2016.

Siedlecka Caritas od początku lipca, już po raz 6., włączyła się w ogólnopolską akcję „Tornister Pełen Uśmiechów”. Cel jest wielki – przygotować dzieci do radosnego wkroczenia w szkolne progi. Dzięki włączeniu się w akcję, zwiększane są szanse edukacyjne wybranych dzieci, które naprawdę potrzebują wsparcia. Ich rodziców nie stać na sfinansowanie wydatków szkolnych. – „Tysiąc plecaków, to nie jest dużo. To kropla w morzu potrzeb. Jest to jednak pomoc, która odciąża rodziny” – zaznacza Aneta Sawicka, koordynator z ramienia siedleckiej Caritas. W akcji biorą udział parafie i parafialne zespoły Caritas z diecezji, które wcześniej wyraziły taką chęć i zgłosiły ją koordynator akcji w Caritas diecezji siedleckiej. Lista zaangażowanych parafii i PZC można znaleźć na stronie internetowej <http://siedlce.caritas.pl/index.php/aktualnosci/items/tysiac-tornistrow-na-rozpozecie-roku-szkolnego.html>

Możesz pomóc

Przebieg akcji jest prosty. W wybranych parafiach najczęściej podczas ogłoszeń parafialnych można dowiedzieć się, kiedy i gdzie chętni darczyńcy mogą wziąć i uzupełnić plecaki wg potrzeb przeciętnego ucznia. Wewnątrz znajdują się m.in.: piórniki, zeszyty, bloki rysunkowe, kredki, farby, flamastry, plastelina, przyrządy geometryczne, bibuła, a ponadto pojemnik na śniadanie i worek na obuwie szkolne itp. Następnie wyposażony plecak wraca do parafii. – „Wyposażymy 15 plecaków dla naszych 15 dzieci. Chcemy, żeby 1 września rozpoczęły rok szkolny tak jak wszystkie dzieci, żeby nie czuły się gorsze, żeby wesoło, miło rozpoczęły naukę” – opowiada Krystyna Zalewska, wolontariuszka Caritas przy parafii św. Jana Pawła II w Siedlcach. Przypomnijmy, że wg badań w roku szkolnym 2013/2014 koszt poniesiony na zaspokojenie potrzeb ucznia (plecak, przybory szkolne, zeszyty, podręczniki, ubiór), wybierającego się do szkoły wyniósł ok. 830 złotych. W bieżącym roku może to być znacznie większa kwota.

Dostaną plecak

Zapotrzebowanie na plecaki jest ogromne. To dlatego, że wyprawka szkolna jest dużym obciążeniem dla niektórych uboższych czy wielodzietnych

rodzin z diecezji. Nie stać ich na zakupy szkolne dla swoich dzieci. A te z pewnością ucieszą się, kiedy dostaną taki prezent. Jak go otrzymać? Prosimy kontaktować się z PZC i parafiami biorącymi udział w akcji.

W akcję włączyła się m.in. nowo powstała parafia św. Jana Pawła II w Siedlcach. – „Ludzie bardzo żywo odpowiedzieli na tę proponowaną formę pomocy dzieciom. Akcja naprawdę zaktywizowała naszą wspólnotę parafialną. Takie przedsięwzięcia są

potrzebne, bo ludzie dzięki temu wiedzą kim są – że są Kościołem, który polega na tym, by dzielić się miłością, żeby zobaczyć potrzeby bliźnich. Jest to konkretna pomoc, której potrzebę widać. Akcja przyniesie błogosławione owoce, nie tylko dla dzieci, które – kiedy otworzą te tornistry – będą miały twarze pełne uśmiechu, ale też dla ludzi, którzy będą mieli jeszcze większy uśmiech, że mogą dawać” – mówi ks. Jakub Kozak, wikariusz.

(a)



Nasi w Bieszczadach

Terapia i turystyka we Wspólnym Świecie

Stowarzyszenie Wspólny Świat wraz z biurem turystycznym Tairon na początku lipca zorganizowało turnus rehabilitacyjny. Przez dwa tygodnie terapeuci w Bieszczadach, w miejscowości Myszkowce, pracowali z szesnastoma rodzinami, w których są dzieci z autyzmem.

Wakacyjne turnusy rehabilitacyjne we Wspólnym Świecie są już tradycją. Terapeuci, opiekujący się dziećmi i ich rodzicami, mają duże doświadczenie i doskonale znają potrzeby swoich podopiecznych. Każdego dnia prowadzą nie tylko zajęcia

usprawniające i terapeutyczne, w tym. m.in. logopedyczne, muzykoterapię i arteterapię, ale również organizują wycieczki, a także zajęcia rekreacyjne i spotkania integracyjne. – Rodzice chwalą sobie nie tylko odpocznik w atrakcyjnych miejscach w Polsce, ale również terapię, jaką objęte są ich dzieci podczas tych wyjazdów. To bardzo ważne dla naszych podopiecznych, aby potrafili odnaleźć się w nowym otoczeniu, w innych niż, na co dzień warunkach – podkreśla Anna Chwałek, prezes Stowarzyszenia Wspólny Świat.

(a)



ROZMAITOŚCI

Gmina Biała Podlaska

Nabyli umiejętności w zawodach ginących

31 lipca w Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy zakończył się

Podczas 120-godzinnego kursu młodzież z piętnastu jednostek OHP kształciła się w za-



II turnus kursu praktycznego w zakresie nabywania umiejętności w zawodach ginących dla 110 beneficjentów unijnego projektu „Ginące zawody pomysłem na przyszłość”.

kresie zawodów ginących podczas zajęć warsztatowych w zawodach cukiernik, piekarz, dekarz, kamieniarz, kołodziej, kowal, tkacz, zdun w pracowniach ginących zawodów usytuowanych na terenie

ECKiW OHP. Zajęcia warsztatowe prowadziło 20 instruktorów praktycznej nauki zawodu OHP przy wsparciu konsultantów rzemiosła w ginących zawodach z Nadbużańskiego Uniwersytetu Ludowego.

Na zakończenie kursu młodzież przystąpiła do egzaminu czeladniczego a instruktorzy praktycznej nauki zawodu OHP do egzaminu mistrzowskiego. Oba egzaminy, które odbywały się na terenie ECKiW OHP w Roskoszy, zakończyły się pozytywnym wynikiem dla wszystkich beneficjentów.

Podczas oficjalnego podsumowania, młodzież odebrała dyplomy oraz materiały promocyjne projektu z rąk dyrektora ECKiW OHP Andrzeja Czapskiego oraz prezesa Nadbużańskiego Uniwersytetu Ludowego Bożenny Pawliny-Maksymiuk.

„Ginące zawody pomysłem na przyszłość” to projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, skierowany do osób w wieku 18-25 lat, mających poważne trudności z wejściem na rynek pracy z uwagi na brak kwalifikacji

zawodowych dostosowanych do wymagań rynku pracy, doświadczenia zawodowego oraz wiedzy na temat skutecznych metod poszukiwania zatrudnienia. Jego główne cele to ochrona przed zapomnieniem tradycyjnego rzemiosła i wytwórczości rękodzielniczej oraz umożliwienie młodym ludziom nabycia kwalifikacji zawodowych w „ginących profesjach”, z zakresu tradycyjnego rzemiosła. Beneficjentami tego przedsięwzięcia, którzy przeszli szkolenia zawodowe jest 160 młodych ludzi oraz 28 pracowników OHP – instruktorów praktycznej nauki zawodu. Większość zadań projektowych realizowana była w Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy, gdzie na zapleczu XIX-wiecznego zespołu parkowo-pałacowego wzniesiono w architekturze tradycyjnej zabudowy wsi „wioskę ginących zawodów”, w której znajdują się pracownie i warsztaty do nauki ginących zawodów wyposażone w odpowiedni sprzęt, maszyny i narzędzia.

*Małgorzata Zajac
ECKiW OHP w Roskoszy*

Wakacje to okres pewnego rozprężenia, poluzowania dyscypliny – i słusznie, bo pozwalała to dzieciom i młodzieży lepiej poznać siebie, (na co mam ochotę, co lubię, co mnie interesuje?). Turystyka jest to forma rekreacji ruchowej mająca na celu zaspokojenie różnorodnych potrzeb młodego pokolenia. Dzięki niej młodzież poznaje lepiej siebie, kształtuje charakter, rozwija swoje zainteresowania i zamiłowania. Pozwala też rozwijać samodzielność oraz różne umiejętności, których nie nauczy szkoła (np. radzenia sobie w różnych sytuacjach, organizowania czasu) oraz oczywiście, wypocząć.

Sukcesem zakończył się udział dziesięcioosobowej grupy uczniów, członków Szkolnego Koła Turystyczno – Krajoznawczego Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych białskiej Szkoły Podstawowej nr 3 im. Marii Konopnickiej, która w dniach 29 czerwca – 4 lipca uczestniczyła w ogólnopolskim

Nasi w Ustroniu

Turystyczny sukces uczniów z „trójki”

złocie PTSM w Ustroniu. Zorganizowano go po raz 46 pod hasłem „Turystyka i Edukacja 2015”. Złot był jedną z centralnych imprez turystycznych dla młodzieży i nauczycieli, którym bliskie są idee turystyki. Młodzi turyści z „trójki” startowali w konkursie plastycznym i uzyskali pierwsze miejsce. W konkursie wiedzy krajoznawczo – turystycznej zdobyli drugą lokatę, podobnie jak w rywalizacji sportowo – rekreacyjnej i w konkursie piosenki wakacyjnej. W klasyfikacji końcowej zespół z „trójki” zdobył I miejsce. Skład drużyny: Szymon Dębowski, Weronika Dorosz, Weronika Dzięcioł, Krzysztof Grzybowski, Jakub Karwowski, Katarzyna Kładź, Tomasz Kładź, Adrian

Majewski, Wiktoria Rewczuk, Magdalena Sacewicz. Uczniów do konkursów przygotowywał na-

uczyciel historii dr Dariusz Sikora. W trakcie złotu młodzież brała udział w wycieczkach na Równię i Czantorię. Największą atrakcją wycieczki do Wisły była okazała figura Adama Małysza wykonana z białej czekolady znajdująca się w Domu Zdrojowym. Impreza udała się wyśmienicie, uczestnikom dopisała pogoda.

D.S.



*Gmina Biała Podlaska*

Zakończyli projekt Praxis

Na terenie Europejskiego Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy odbyło się oficjalne zakończenie projektu „Praxis”.

W spotkaniu 14 lipca wzięła udział młodzież Europejskiego Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy, kadra wychowawcza, jak również uczestnicy projektu.

W trakcie spotkania uczestnicy przedstawili cele zrealizo-

wanego projektu, opowiedzieli o swoich wrażeniach, doświadczeniach i kompetencjach zdobytych podczas staży zawodowych realizowanych w miejscowości Gyomaendrőd na Węgrzech, jak również zaprezentowali album wspomnień zawierający informacje oraz zdjęcia z wyjazdów stażowych.

Podczas uroczystości młodzież biorąca udział w projekcie z rąk dyrektora ECKiW OHP

w Roskoszy Andrzeja Czap-
skiego otrzymała dokumenty
potwierdzające kompetencje na-
byte w trakcie pobytu za granicą,
takie jak: Europass – Mobilność
potwierdzone przez Fundację

przewidziane były także wycieczki
i atrakcje kulturalne, które pozwo-
liły na lepsze poznanie regionu,
jego kultury i historii, jak również
na poznanie smaków tradycyj-
nej kuchni węgierskiej. Wiedza



Rozwoju Systemu Edukacji,
zaświadczenia potwierdzające
udział w stażu zawodowym wy-
dane w języku angielskim przez
partnera węgierskiego oraz za-
świadczenia wydane przez Eu-
ropejskie Centrum Kształcenia
i Wychowania OHP w Roskoszy.

Poprzez realizację projektu
uczestnicy mieli okazję zdobyć
cenne doświadczenie i poznać
praktyczny charakter zawodów,
w których się kształci, wyjazd był
także doskonałą okazją na po-
znanie nowych ludzi i zobaczenie
ciekawych miejsc. Prócz praktycz-
nej części wyjazdu w programie

oraz doświadczenia zawodowe
niewątpliwie zwiększyły szanse
młodzieży na znalezienie pracy po
zakończonym procesie edukacji.

Projekt w całości był reali-
zowany dzięki środkom finanso-
wym pochodzącym z programu
Erasmus +, Kształcenie i Szko-
lenia Zawodowe – akcja 1 „Mo-
bilność uczniów” w partnerstwie
z Węgierskim Stowarzysze-
niem Del-Alfod Europai Unio
Okatasi, Gazdasagi, Kulturális,
Integrációs Együttműködést Ko-
ordináló Egyesület.

Katarzyna Bancarzewska
ECKiW OHP w Roskoszy

Mają dar szybkiego przyswa-
jania wiedzy, lubią się uczyć, a do
tego są ambitni. 26 czerwca bur-
mistrz Zbigniew Kot wręczył im
statuetki Międzyrzeckich Prymu-
sów, nagrody przyznawane ucz-
niom, którzy uzyskali najwyższą
średnią ocen w swoich szkołach.

Spotkanie odbyło się
w sali konferencyjnej Miejskiego
Ośrodka Kultury, gdzie gościom
przygotowano poczęstunek.
Dziwiciu laureatom ze wszyst-
kich międzyrzeckich szkół towa-
rzyszili rodzice. Te wyjątkowe
nagrody otrzymali: Karolina
Borkowska z Gimnazjum nr 1,
Wiktoria Zacharjasz, uczennica
Gimnazjum nr 2, Marta Korol-
czuk ze Szkoły Podstawowej nr
2, Aleksandra Matejek z SP nr
1, Marta Tchórzewska z Gim-
nazjum nr 3, Norbert Jaroszek

Międzyrzec Podlaski

Prymusi otrzymali statuetki

z SP nr 3, Benedykt Lewandowski
z Zespołu Szkół Ekonomicznych,

Sebastian Jarmosiewicz, uczeń
Zespołu Szkół Ponadgimnazjal-

nych, a także Dominika Poręba,
uczennica Liceum Ogólnokształ-
cącego.

Rodzice zaś otrzymali listy
gratulacyjne od burmistrza Kota.

(a)





ROZMAITOŚCI

**Biała Podlaska**

Szkolenia przed rokiem szkolnym

W ośrodku Wspólny Świat nauczyciele i terapeuci w ostatnim tygodniu sierpnia zostali przeszkoleni z zakresu udzielania pierwszej pomocy oraz sto-

sowania najnowszego na polskim rynku narzędzia do diagnozy funkcjonalnej dzieci z zaburzeniami ze spektrum autyzmu. – „Z myślą o naszych podopiecz-

nych dbamy o rozwój naszej kadry i stale podnosimy standardy” – wyjaśnia Anna Chwałek, prezes bialskiego Stowarzyszenia Wspólny Świat.

Pracownicy przedszkola, szkoły podstawowej dla dzieci z autyzmem oraz ruszającego od tego roku gimnazjum dla młodzieży z tym zaburzeniem prowadzonych przez bialskie Stowarzyszenie Wspólny Świat w tygodniu poprzedzającym rozpoczęcie nowego roku szkolnego przeszli dwa szkolenia. Pierwsze z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Drugie z kolei dotyczyło wykorzystania nowego na polskim rynku narzędzia stosowanego do diagnozy funkcjonalnej dzieci z spektrum autyzmu i innymi zaburzeniami rozwoju. Jak wyjaśnia Marta Łukowska-Almaszy, dyrektor Ośrodka Terapii i Diagnostyki Dzieci Autystycznych Wspólny Świat, narzędzie o nazwie VB-MAPP posłuży terapeutom i nauczycielom do oceny umiejętności uczenia

się oraz umiejętności językowych i społecznych dzieci z autyzmem. – „Będzie również wykorzystywane w układaniu indywidualnych programów terapeutycznych dla naszych podopiecznych z uwzględnieniem barier przeszkadzających dzieciom w nauce i rozwoju języka” – wyjaśnia.

Wdrożenie VB-MAPP niewątpliwie wpłynie pozytywnie na jakość świadczonych we Wspólnym Świecie usług edukacyjno-terapeutycznych. – „Śledzimy najnowsze trendy dotyczące terapii i diagnozy i systematycznie wdrażamy je w prowadzonych przez nas placówkach. Podnosząc kwalifikacje naszej kadry, robimy to dla naszych podopiecznych” – wyjaśnia Anna Chwałek, zapewniając, że z doskonalenia nauczycieli i terapeutów korzyści czerpią dzieci i młodzież z autyzmem. – „Dbamy o standardy i systematycznie organizujemy kursy i szkolenia naszym pracownikom” – dodaje.

(a)

**Gmina Drelów**

Wakacje z wolontariuszami z AIESEC

Na pytanie dzieci, czy w wakacje przyjadą wolontariusze z zagranicy? Gminne Centrum Kultury w Drelowie odpowiedziało – tak. W porozumieniu z AIESEC – największą pozarządową organizacją studencką na świecie, w dniach od 6 do 10 lipca, GCK gościło wolontariuszy, którzy poprzez zabawę

starali się rozwijać nie tylko umiejętności językowe dzieci, ale także poszerzać wiedzę o świecie, otoczeniu, kulturze i historii krajów, z których pochodzą. W tym roku przyjechał do nas Diego z Hiszpanii oraz Tatia z Gruzji. Nie było czasu na nudę. Wspólnie z wolontariuszami zajęcia i zabawy prowadzili



pracownicy GCK i Świetlicy Środowiskowej PCK: malowano, tańczono, gotowano, grano w gry planszowe i zespołowe. Mimo wieloletniej nauki dzieci w dalszym ciągu mają trudności w porozumiewaniu się w języku angielskim. Tłumaczeniem zajęła się Wioletta Łajtar – Jeleńszuk, kierownik świetlicy PCK. 7 lipca nie zważając na żar lejący z nieba wyruszone na rajd rowerowy na Międzyrzeczkie Jezioro. Ku wielkiemu zaskoczeniu, okazało się, że Tatia nie umie jeździć

rowerem, gdyby została trochę dłużej z pewnością by nadrobiła te zaległości. Dużym zainteresowaniem cieszyło się nocowanie w GCK. Miał być biwak pod namiotami i ognisko, ale niestety pogoda była kapryśna, padało więc nocowano w budynku. Noc minęła na wspólnych grach i zabawach no i oczywiście super bajka tuż przed zaśnięciem. Czas spędzony z wolontariuszami, to czasłączenia edukacji z zabawą.

Tekst i foto: Beata Lewczuk

GCK w Drelowie

Kwiaty, hafty i płaskorzeźby

Chęć pozostawienia po sobie oryginalnego dorobku towarzyszy niejednemu z nas, choć tylko niektórzy mogą pochwalić się umiejętnościami wyrastającymi ponad przeciętność. Lidie i Krzysztofa Daniluków z Białej Podlaskiej śmiało można nazwać ludźmi pozytywnie zakręconymi. Oboje mają artystyczne pasje, uzupełniające ich dorobek

kowych powstają w ciągu kilku miesięcy, a umieszczam na nich kwiaty przypominające, jako żywo ukochaną działkę. Haftowanie wycisza mnie i uspokaja. Jest znakomitą relaksacją po dniu pełnym zajęć. W sezonie jesienno – zimowym poświęcam temu zajęciu minimum dwie godziny dziennie – opowiada Lidia Daniluk, na co dzień księgowa



rodzinny i zawodowy. Oboje też gotowi są przeznaczyć na doskonalenie zdolności niebawem dużo czasu. Rezultaty owych starań są imponujące. Tworzą dzieła przekonujące formą nawet największego sceptyka. Lidia haftuje metodą krzyżykową kwiatne obrazy, Krzysztof rzeźbi w lipowym drewnie oryginalne podstawki pod trofea łowieckie i sceny myśliwskie ze świętym Hubertem w roli głównej. Prace wykonane przez lata zdobią wszystkie pomieszczenia domu rodzinnego przy ul. Kolejowej oraz altanki działkowej w Styrzyczcu. Sympatyczną konstatacją jest stwierdzenie, że obie pasje zrodziły się z potrzeby serca.

- Nauczyłam się posługiwać igłą i szydełkiem w wieku młodzieńczym za przykładem mamy. Lata płyną, a zainteresowanie do szycia nie słabnie. Kiedyś wyszywałam serwetki, firanki i obrusy, a od trzech lat zajmuję się większymi formami. Moje obrazy z haftów krzyży-

w Białskich Wodociągach i Kanałizacji „Wod-Kan”.

Artystyczna pasja Krzysztofa Daniluka ma ścisły związek z łowiectwem, któremu jest wierny od trzydziestu pięciu lat. Polować zaczął z chwilą podjęcia pracy w białskim pułku lotniczym. Dziś korzysta z zasłużonej emerytury, ale nie wyrzekł się związków z myślistwem. Jak bardzo jest to wciągające hobby świadczyć może fakt, że w czasach aktywności zawodowej potrafił być 14 razy w łowisku w ciągu tygodnia. Polował na różną zwierzynę i ptactwo. Rekordowe efekty znaczą trofea umieszczone na domowej ścianie. – Zazdrościłem kiedyś Niemcom przyjeżdżającym do nas na polowania, że potrafią oryginalnie zdobić uzyskane trofea myśliwskie. Kusiło mnie, by samodzielnie wykonać nietuzinkowe podstawki, które miałyby związek z upolowaną zwierzyną. Wcześniej tego nie robiłem, ale pomogły mi rady uzdolnionego manualnie żołnierza

z naszej jednostki. Miałem też okazję skorzystać z jego dłu-tek przydatnych do rzeźbienia

ludziom o pasjach artystycznych. Warto zaznaczyć, że posiada już brązowy, srebrny i złoty medal



w miękkim drewnie lipowym. Nieoczekiwanie odkryłem, że sprawia mi to przyjemność. Od podstawek przeszedłem do płaskorzeźby, choć to nieco wyższa szkoła rzeźbiarskiej jazdy – stwierdza Krzysztof.

Jego prace eksponowane były na wystawie rękodzieła myśliwskiego, organizowanej przez Okręgową Radę Łowiecką w Białej Podlaskiej. Wiele z nich trafiło też w formie upominków do zaprzyjaźnionych kolegów – myśliwych z koła łowieckiego „Łoś”. Na podkreślenie zasługuje

„Za zasługi dla łowiectwa”. Przykładem niewątpliwego talentu Krzysztofa jest kapliczka myśliwska umieszczona przed kwaterą koła „Łoś” w leśniczówce Grabarka.

Danilukowie są przykładem zgodnej pary z zainteresowaniami odbiegającymi od tradycyjnych form spędzania wolnego czasu. Oboje lubią kontakt z naturą i natchnienie, jakie z niej płynie, wykorzystują w twórczy sposób. Kto wie, może nadarzy się okazja zaprezentowania rodzinnego dorobku na okazji-



chęć dalszego tworzenia, która być może pozwoli doświadczonemu myśliwemu uzyskać Medal św. Huberta, przyznawanego

nalnej wystawie, niekoniecznie w ROD „Piotrus”.

Istvan Grabowski

Fot. autor



WYWIAD GOŚCIŃCA

NIESKAŻONA ENERGIA

Z filarami grupy Red Lips Łukaszem Lazerem i Joanną Czarnecką - Rudą rozmawia Istvan Grabowski

**25 mln odsłon piosenki „To, co nam było” na YouTube, opolska Superjedynka w kategorii super szlagier roku oraz Złota Płyta za pierwszy album to mega sukcesy, o jakich młodzi debiutanci mogą marzyć. Wam się udało. W czym upatrujecie źródeł sukcesu potwierdzonego licznymi koncertami?*

- To prawda, marzyliśmy o tym i okazuje się, że marzenia jednak się spełniają, choć to wszystko nie przyszło nam łatwo. Na sukces złożyło się wiele czynników. Myślę, że przede wszystkim zaowocowała wieloletnia, ciężka praca nad materiałem, wizerunkiem, warsztatem i często nad sobą. Wiele razy musieliśmy stawiać czoła przeciwnościom, które stawały na naszej drodze. Najtrudniejsze były chwile zwątpienia, kiedy to zastanawialiśmy się, czy aby nasza praca ma sens, skoro miały kolejne miesiące, lata, a nie działo się nic, co choćby pozwoliłoby nam grać koncerty na szerszą skalę. Z perspektywy stwierdzam, że konsekwencja to drugie imię sukcesu. Ważna jest także wiara w to, co się robi i odrobina szczęścia.

**Red Lips kojarzone jest z nieszablonową muzyką rockową, spontaniem na koncertach i zmysłową barwą głosu Rudej. Nie zawsze chyba byłaś ruda?*

- Wcześniej byłam blondynką. To zresztą mój naturalny kolor włosów, choć najlepiej czuję się w rudeściach. Mam znajomych, którzy twierdzą, że rudy to nie kolor – rudy to charakter, no i muszę się z tym zgodzić. To odcień, który w pełni oddaje mój sceniczny temperament. Jestem na froncie kapeli, w której gra trzech łobuzów więc sama muszę mieć „niezłe jaja”, żeby należycie ich reprezentować.

**Oboje pochodzicie z niedużych miast. Co was połączyło – muzyka, uczucie czy może pragnienie wspięcia się na estradowy szczyt?*

- Właściwie to nawet nie oboje, ale cała nasza czwórka pochodzi z małych miejscowości, zatem wszyscy jesteśmy tzw. „słóikami” mieszkającymi w Warszawie. Tu też się spotkaliśmy i postanowiliśmy razem założyć zespół. Faktycznie jest coś w tym, że ludzie z prowincji mają trochę trudniej i myślę, że chęć wybicia się ponad przeciętność i osiągnięcia czegoś więcej niż tylko ciepłej posadki przy biurku, to dodatkowa motywacja do działania.



W naszej ekipie uczucia i relacje międzyludzkie to podstawa istnienia zespołu, więc to także pozwoliło nam bezkonfliktowo dotrzeć tu gdzie jesteśmy. Najważniejsza jest jednak dla nas wszystkich muzyka oraz możliwość jej tworzenia i grania koncertów. To daje nam prawdziwe spełnienie.

**Jaka jest cena sukcesu?*

- W naszym przypadku to z pewnością ograniczenie życia osobistego do minimum i nie mam tu wcale na myśli wkraczania mediów i fanów w naszą prywatność, bo tego staramy się pilnować. Nie prezentujemy się w brukowcach, nie pchamy się na salony, nie zapraszamy dziennikarzy do domu, czy na tzw. „ustawki”. Mam na myśli fakt, że nasza praca wymaga tak dużego zaangażowania energii i czasu, że w efekcie nie zostaje go wiele dla rodziny i przyjaciół. Najczęściej już od czwartku jesteśmy w trasie do niedzieli lub poniedziałku, w tygodniu pra-

cujemy w studio, chodzimy na spotkania zawodowe, udzielamy wywiadów, prowadzimy firmy, planujemy naszą muzyczną przyszłość itd. To właściwie praca na dwa etaty. Projekt Red Lips traktujemy jak nasze dziecko więc poświęcamy mu maksimum swojej uwagi. Kiedy wpada się w wir tych wszystkich obowiązków, to czasem dom jest jak hotel, a dni mijają jak oszalałe. Trudno jest się zatrzymać.

**Czy estrada była waszym przeznaczeniem? Ponoć Joanna rozpoczęła naukę gry na pianinie już w pierwszej klasie szkoły podstawowej.*

- Chyba wszystko na to wskazuje. Los rzucał mnie w różne miejsca, a ja i tak podświadomie cały czas robiłam wszystko, żeby grać. Dziś już nie wyobrażam so-

scynacji, dlatego zdecydowaliśmy z Lazerem, że stworzymy coś od zera, coś własnego, coś co spełni nasze muzyczne apetyty. Tak powstał projekt Red Lips.

**W wielu waszych wywiadach pojawia się hasło „nieskażona energia”. Kiedy uświadomiliście sobie potrzebę nowego otwarcia na bardziej dynamiczną muzykę?*

- Sądzę, że ludzie określają nas w ten sposób głównie ze względu na bardzo energiczne koncerty. To ulubiona część mojej pracy. Uwielbiam konfrontować nasze wykonania live z publicznością. Na scenie czuję się jak ryba w wodzie i chyba każdy to widzi. Potrzeba uzewnętrznienia wytworzyła się zupełnie naturalnie. Kocham to co robię i to mój sposób na okazywanie tej miłości.

**Zanim Ruda stała się dra-pieżną i zmysłową wokalistką studiowała marketing i zarządzanie oraz pracowała w firmie korporacyjnej. Jak bardzo dzisiejsza praca różni się od tego, co robiłaś dawniej?*

- To dwa różne światy. Praca w korporacji dawała mi również dużo satysfakcji. Bardzo angażowałam się w to, co robiłam, odnosiłam sukcesy, awansowałam i nieźle zarabiałam. Jednak okazuje się moja dusza nie może być zamknięta w tabelkach prosto z exle. Mój szef twierdził, że jestem kolorowym ptakiem w biurze. Wszystko było poukładane, 9-17 praca, popołudnia miałam dla siebie i spędzałam je najczęściej w studio lub w sali prób z chłopakami, a weekend to weekend – relaks i odpoczynek. Dziś wszystko wygląda inaczej. Na początku kompletnie nie mogłam przyzwycząć się do tego chaosu organizacyjnego, który zapanował w moim życiu – każdy dzień inny, tygodnie w trasie, na walizkach, wstawanie o różnych porach raz o 7, raz o 9, a nieraz nawet o 4 rano, bo trzeba jechać w trasę. Po 2 latach można się jednak przyzwyczaić.

**Nie męczysz was nieustanne życie na walizkach, przebudzenia w południe i śniadania około godziny trzynastej?*

- Większość ludzi mających pracę od poniedziałku do piątku

bie życia bez muzyki. Być może za kilka lat to się zmieni, ale na ten moment wydaje mi się, że scena to moje miejsce na ziemi.

**Poznaliście się dziesięć lat temu w klimatach dość odległych od rocka. Jak wspominiacie udział w zespołach Aisha i Delfin oraz Energy?*

- To projekty, które istniały wyłącznie w celach komercyjnych. Przyjechałam do Warszawy na studia zaraz po maturze, nie znałam tu nikogo poza Lazerem, z kim mogłabym robić cokolwiek muzycznie. Tak się złożyło, że akurat potrzebna była śpiewająca dziewczyna. Szczerze mówiąc nie miałam wtedy pojęcia jaki rodzaj muzyki chciałabym wykonywać, wiedziałam tylko, że chcę śpiewać i to była na tamten moment jedyna opcja. Szybko okazało się, że to kompletnie nie jest mój klimat. Zaczęłam szukać i odnalazłam w sercu rock n roll'a. Enegry to projekt eksperyment, który nie spełnił moich muzycznych fa-



spi dłużej niż zwykle w soboty i niedziele – my wtedy pracujemy. Jak wspomniałam czasem już o 3 w nocy wyjeżdżamy, żeby na rano dojechać przed koncertem na próbę do miasta, w którym gramy. Dla nas weekend wypada w poniedziałek, a czasem wtorek. To dni, kiedy regenerujemy się po kilkudniowej trasie koncertowej. Nie śpimy jednak nawet wtedy do 13 :) to byłby luksus. Mamy zbyt dużo innych zajęć, żeby się tak rozleniwiać. Łukasz Lazer jest zarówno muzykiem w zespole, jak i menadżerem, dlatego telefony dzwonią często od samego rana. Ja zabieram się za rozpakowywanie walizek, ogarnianie domu, a Lazer już działa na mailu i telefonie. Poza tym sami komponujemy, piszemy teksty, sami je nagrywamy, aranżujemy i zajmujemy się produkcją. Cały czas tworzymy nowe utwory, po to aby mieć pewność, że na drugą płytę wejdą te najlepsze kawałki. Z jednej strony to bardzo wygodna sprawa – być takim samowystarczalnym, ale cena jest znacząca – całkowite podporządkowanie życia swojej pasji i pracy.

*** W ubiegłym roku Ruda została zaproszona do uczestnictwa w jubileuszowej i pożegnalnej trasie koncertowej Budki Suflera. Jakich doświadczeń i przemyśleń dostarczył udział w tym przedsięwzięciu?**

- To ogromne wyróżnienie dla mnie. To właśnie ja jedyna z tego „młodego pokolenia” otrzymałam możliwość zagrania z Budką podczas trasy, która przejdzie do historii polskiej muzyki. To zespół, który wspiął się na absolutne wyżyny tego, co w Polsce mogą osiągnąć zespoły muzyczne. Dla mnie osobiście to taka muzyczna sztafeta pokoleń, w której to mi została przekazana pałeczka. Bardzo mi miło z tego powodu i wspominam to z ogromnym sentymentem.

*** Czy śpiewając w duecie z Izą Trojanowską można się z nią zaprzyjaźnić?**

- Bardzo byłam przejęta duetem z Izą. Nie wiedziałam czego mogę się spodziewać. Iza jest cenną artystką, która na scenie spędziła połowę swojego życia, a ja chciałam sprostać oczeki-

waniom i jednocześnie pokazać szacunek i uznanie, którym ją darzę. Okazało się, że zupełnie niepotrzebnie się stresowałam, ponieważ Iza Trojanowska jest wspaniałą, ciepłą i przemiłą osobą. Spędziłyśmy kilka sympatycznych wieczorów dzieląc



jedną garderobę. Liczę, że jeszcze kiedyś będzie okazja do niejednego spotkania.

*** Budce Suflera udało się szczęśliwie rozmaite zakrety i mody panujące w muzyce rozrywkowej. Czy wy liczyście się z obowiązującymi trendami, czy raczej realizujecie dźwięki, które was niosą?**

- W naszym przypadku najpierw powstają kompozycje, grane tylko z gitarą akustyczną. To dźwięki, które płyną z serca. Dla nas najważniejsze są melodie. To podstawa każdej dobrej piosenki. Dopiero w następnej kolejności myślimy nad aranżacjami. Zależy nam, żeby utwory brzmiały świeżo, dlatego słuchamy wielu nowych płyt artystów, którzy nas inspirują. Mamy otwarte umysły i uszy na ciekawą muzykę.

*** Tytan rocka Mick Jagger stwierdził kiedyś, że scena koncertowa to życie na bakier, luzem, mocnymi używkami i fanami wyczekującymi pod garderobą. Czy wy prowadzicie również rozrywkowe życie?**

- Mamy w sobie ogromne pokłady rock n roll'a i też lubimy dobrze się zabawić. Nie widzę w tym nic złego pod warunkiem, żeby umieć zachować zdrowy balans i wiedzieć kiedy można sobie na to pozwolić. Nasza praca wiąże się z ciągłym napięciem i pełną mobilizacją, kiedy je-

steśmy w trasie, dlatego czasem trzeba jakoś odreagować. Jednak kiedy wracamy do domu to czas na relaks, sport, diety i zdrowy tryb życia. Musimy być w dobrej formie, dlatego stan ducha i ciała odgrywa ważną rolę w naszym trybie życia. Wszystko ma swój

czas i trzeba umieć odnaleźć się w tym kołowrocie.

*** Macie za sobą bardzo udaną i nieźle sprzedającą się płytę. Czy wiecie już, co chcielibyście robić i jaką muzykę grać za dziesięć lat?**

- Wiemy tyle, że na pewno chcemy grać w następnej dekadzie. Jakie jednak będą to klimaty muzyczne? Tego nikt nie wie. Cały czas kształtujemy się i poszukujemy nowych inspiracji, dlatego trudno to przewidzieć, co nagle przyjdzie nam do głowy.

*** Podobno wasz wielki szlagier dojrzał trzy lata. Czy macie w sobie wystarczająco dość siły, aby nie zawieść oczekiwani sympatyków i cyklicznie wypuszczać również nośne przeboje?**

- Trzy lata powstawał materiał na debiutancki krążek, natomiast „To co nam było” to kilka miesięcy pracy, ale w bardzo powolnym tempie. To był czas, kiedy do sprawy podchodziliśmy wyłącznie hobbystycznie. Nie mieliśmy określonych żadnych terminów więc nie musieliśmy się spieszyć. Teraz materiał powstaje w szybszym tempie, ze względu na zobowiązania wobec fanów oraz wytwórni. „To co nam było” to kawałek, który niewątpliwie stał się przebojem, dlatego sami sobie powiesiliśmy wysoko poprzeczkę i nie będzie łatwo jej przeskoczyć. To taki paradoks, że człowiek staje się niewolnikiem

własnego sukcesu, ale mamy do tego zdrowe podejście. Nie silimy się na robienie hitów, nie frustrujemy się tym. Cieszymy się z tego co już osiągnęliśmy, dalej robimy swoje, a jeśli któryś z naszych kolejnych utworów będzie równie przebojowy, to będziemy się cieszyć podwójnie.

*** Liczne dowody przekonują, że wspólna praca obojga partnerów bywa przystawową „kulą u nogi” w prywatnych związkach artystów estradowych. Czy znacie sposób na odreagowanie stresów zawodowych?**

- W naszym przypadku (Ruda i Lazer) - nasza współpraca zawodowa to chyba jedyny sposób, aby nasz związek mógł wyjść bez szwanku. Przy tej ilości wyjazdów i życiu na walezkach trudno jest pielęgnować relacje w związku na odległość. Cieszę się, że jako para możemy razem pracować w tym trybie. Dzięki temu mamy siebie na co dzień. To daje ogromne poczucie bezpieczeństwa, a czasem stwarza wrażenie posiadania przy sobie kawałka własnego domu w trasie. Nauczyliśmy się być dla siebie partnerami – zarówno w sprawach zawodowych i prywatnych.

*** Praca twórcza i realizacja jej w studiu jest jednym z elementów waszego życia. Natomiast lwia część zajęć stanowią koncerty w różnych miejscach kraju. Powiedźcie jak są one przyjmowane.**

- Z reguły koncerty przyjmowane są świetnie. Jak wspomniałam wcześniej to ulubiona część naszej pracy, dlatego energia na scenie wytwarza się w sposób naturalny. Myślę, że publiczność to wyczuwa. Ludzie dziś nie kupują przebieganców. Liczy się prawda, naturalność i to na ile i jak artysta potrafi komunikować się ze swoją publicznością. My czerpiemy ogromną radość z grania i dzielimy się nią podczas koncertu. Dostajemy w zamian całe mnóstwo pozytywnych reakcji i to jest właśnie piękne w tej pracy.

*** Red Lips pozwala wam na realizację wielu marzeń. Czego jeszcze nie udało się osiągnąć?**

- Apetyt rośnie w miarę jedzenia więc wszystkim nam marzy się, aby grać przez kolejnych kilka lat i oby nigdy nie zabrakło weny.



ROZMAITOŚCI

*Biała Podlaska*

Wolontariusze remontują we Wspólnym Świecie

Okres wakacyjny sprzyja remontom, co wykorzystują placówki sprawujące opiekę nad dziećmi. W stowarzyszeniu Wspólny Świat część prac remontowych wykonano dzięki pomocy firm zewnętrznych, które coraz chętniej w ramach pracowniczego wolontariatu realizują programy wsparcia organizacji pożytku publicznego.

– Staramy się jak najefektywniej spożytkować czas, kiedy naszych podopiecznych nie ma

w placówce i przygotowujemy sale na ich powrót – mówi Anna Chwałek, prezes Stowarzyszenia Wspólny Świat zapewniającego terapię i opiekę młodzieży i dzieciom z autyzmem.

Część prac remontowych zostało wykonanych dzięki materiałom remontowo-budowlanym przekazanym przez darczyńców. – Równie ważne jak pomoc rzeczowa, materialna, jest zaangażowanie wolontariuszy, którzy dzielą się swoimi umiejętnoś-

ciami i doświadczeniem – podkreśla Anna Chwałek, doceniając ideę społecznej odpowiedzialności biznesu oraz zaangażowanie przedsiębiorstw w działania wolontariackie.

W stowarzyszeniu Wspólny Świat społecznicy wykonali remonty kilku pomieszczeń oraz

nenberga Citi Handlowy wyremontowali plac zabaw, z którego korzystają podopieczni Wspólnego Świata. Jego szefowa nie ukrywa, że to dla stowarzyszenia duże finansowe odciążenie, ale bardziej cieszy ją zainteresowanie i chęć pomocy. – Jesteśmy niezmiernie wdzięczni za wspieranie



zagospodarowali teren wokół placówki. W tym tygodniu pracownicy bialskiego sklepu sieci Bricoman odmalowali dwie sale przedszkolne, a w czerwcu wolontariusze z Fundacji Kro-

naszej działalności, która skupia się na dzieciach i młodzieży. Ci, którzy pomagają stowarzyszeniu, pomagają jego podopiecznym – mówi Anna Chwałek.

(a)

Aleksandra Tychmanowicz – studentka okcydentalistki na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego chciała przełamać myślenie o tym, że małe miasta są „umierające”.

Spotkanie złożone z ogniska, pokazu slajdów i koncertu akustycznego odbyło się 27 czerwca, przy Prochowni w Terespolu.

Do realizacji własnej inicjatywy wykorzystwała autorskie zdjęcia Terespolu oraz własne doświadczenie, jako mieszkanki zarówno Terespolu, jak i Łodzi. Całość ujęła w filozoficzne koncepcje takich współczesnych polskich myślicieli jak: Joseph Rykwert (historyk i krytyk architektury) i Ewa Rewers (filozof i teoretyk kultury). Poprzez takie działanie ukazała Terespol z całkowicie innej strony. Autorka mówiła m.in. o tym, że Terespol przecież też „żyje”. Według własnej filozofii, być może niekiedy

Terespol

Inne spojrzenie na Terespol

bardziej intrygującej niż pełne chaosu i kakofonii ulice wielkich miast. Publiczność, ku ucieście studentki, reagowała nierzadko żywiołowo, dyskutując i prezentując nie raz odmienne spojrzenie na dany temat, jak choćby przemysł.

Następnie „Aleks” zakończyła prezentację akustycznym koncertem. Zaprezentowała własne utwory, klasykę polskiego rocka oraz współczesnych gwiazd, takich jak brytyjski zespół Muse. Było to spotkanie kierunkowe, powstałe w ramach projektu zaliczeniowego z okcydentalistki. Autorka zdjęć starała się przedstawić swoją „małą ojczyznę”, która nie jest nudną, małą miasteczką przy granicy z Białorusią, tylko wyróż-

niającym się miejscem, pełnym kulturowych wydarzeń i pasji. Opowiadając swoje spostrzeże-

nia, podkreśliła, że pragnie, aby Terespol był jak najdłużej miejscem, gdzie można działać, gdzie są ludzie zaangażowani. To miasto może się rozwijać w dobrym kierunku, tylko ludzie sami muszą zacząć po prostu tego chcieć.

(a)





Powiatowy Przegląd Zespołów Tanecznych

Zatańczyło ponad 330 uczestników

Jedenasty z kolei Przegląd zespołów tanecznych odbył się w hali sportowej w MOK 28 czerwca. Przed rozpoczęciem turnieju, tak jak w ostatnich latach, odbyły się warsztaty taneczne, które prowadzili cenieni w kraju instruktorzy: Karol

16 lat oraz na kategorie według stylu tańca, czyli: breakdance, show dance i hip hop. Zwycięzcy w wymienionych kategoriach otrzymali nagrody pieniężne, puchary i dyplomy.

Najważniejszą nagrodę, czyli Grand Prix XI Powiatowego

sce – Ballo, za układ „Shout”, 2 miejsce – Dance Academy Studio Juniors, za układ „Wojna”, 3 miejsce – Kontratak, za układ disco-

-dance; powyżej 16 lat: 1 miejsce – Dance Academy Studio Seniorzy, za układ „Game”, 2 miejsce – Kontrakcja, za układ „Another Love”, 3 miejsce – Flesz Dance Company, za układ „Hands up”.

Jury złożone z Joanny Pastuszewskiej (Klub Tańca Nowoczesnego i Towarzystwo Show Dance w Radzynie Podlaskiej) i Karola Polssky'ego Polaka (New Boogie Down School – Południe w Lublinie) przyznało nagrody także w kategoriach stylu tanecznego. Kategoria breakdance: 1 miejsce – Crazy Girls, za układ „Summer in the city”; show dance: 1 miejsce – Dance Academy Studio Mini, za układ „Darkness”; hip hop: 1 miejsce – Dance Academy Studio Seniorzy, za układ „igh level”.

Gratulujemy wszystkim zwycięzcom i zapraszamy za rok na kolejną edycję imprezy.

(a)



„Polssky” Polak (hip hop, freestyle) oraz Paulina Jurkowska (taniec współczesny, balet).

Na przegląd stawili się: Sezamki oraz Crazy Girls – MOK Międzyrzec Podlaski, Dance Academy Studio – KK „Piast” w Białej Podlaskiej, Ballo – MDK Chełm, Kontra – Szkoła Tańca Biała Podlaska, Akademia Art Factory – ŁDK Łosice oraz duma Terespoła – Flesz Dance Company.

Zatańczyło łącznie ponad 330 uczestników, głównie dziewcząt. W tym roku podzielono zespoły na 4 kategorie wiekowe: 5-8 lat, 9-12 lat, 13-16 lat i powyżej

Przeglądu Zespołów Tanecznych, który od kilku lat ma charakter ponad powiatowy, zdobył zespół Ballo z Chełma za układ „Z głębi oceanu”.

Wyniki przedstawiają się następująco w poszczególnych kategoriach: 5-8 lat: 1 miejsce – Kontra I, za układ „Na pirackim statku”, 2 miejsce – Ballo Junior, za układ „Jak w Ulu”, 3 miejsce – Sezamki, za układ „Przed-szkolaki”; 9-12 lat: 1 miejsce – Flesz Mini, za układ „Sneaker's night”, 2 miejsce – Ballo II, za układ „Przerwa międzylekcyjna”, 3 miejsce – Flesz Mini, za układ „Let's groove”; 13-16 lat: 1 miej-

Film o Kodniu

Błogosławiona wino

Już w 2016 r. na ekranach kin, a także w telewizji zobaczymy fabularyzowany dokument mówiący o dziejach cudownego obrazu

Kto jeszcze nie zna historii cudownego uzdrowienia Mikołaja Sapięhy i porwania przez niego obrazu z Rzymu,



MB Kodeńskiej. „Błogosławiona wino”, bo tak będzie się nazywał ten film, powstaje na podstawie książki Zofii Kossak-Szuckiej. Jak stwierdził Marek Zając, dziennikarz i publicysta znany z tematyki społecznej oraz religijnej, a w filmie pełniący rolę narratora, historia ta to niemal hollywoodzki scenariusz. Film posiada bowiem akcję, ludzkie emocje.

warto by poznać ją na dużym lub małym ekranie. Film był kręcony także w Kodniu, gdzie ekipa pracowała od wczesnych godzin porannych i była dodatkową atrakcją dla odwiedzających sanktuarium. Film jest realizowany dzięki finansowemu wsparciu senatora RP Grzegorza Biereckiego.

(a)



GMINA KONSTANTYNÓW

*Dni Konstancyńska***Dla każdego coś miłego**

Organizatorzy odbywających się 11-12 lipca br. XVI Dni Konstancyńska przyjęli zasadę, aby każdy odbiorca mógł wysłuchać wykonawców ulubionego rodzaju

Nowicka, Alicja Janczak, Julia Dencikowska, Gabriela Stańczuk – Zarzycka, Mikołaj Dencikowski, Magda Karczmars, Oliwia Siwek i Joanna Laszuk. Bardzo



muzyki, miło spędzić czas, przeżyć i zapamiętać jak najwięcej wrażeń artystycznych.

W sobotni wieczór ceremonii otwarcia i przedstawienia programu imprezy dokonał wójt gminy Romuald Murawski. Kilka ciepłych słów do publiczności skierowali także: poseł na Sejm RP Franciszek Stefaniuk, starosta bialski Tadeusz Łazowski oraz przedstawiciel marszałka województwa lubelskiego.

Obchody święta gminy były okazją do wręczenia pamiątkowych medali z okazji 25-lecia samorządności dla zasłużonych w rozwoju lokalnej kultury. Otrzymali je: Zdzisław Marczuk, zespoły Pogodna Jesień i Melizmat.

W niedzielę dla dzieci przygotowany był dwugodzinny blok programowy, poprowadzony przez profesjonalnych animatorów. Przez dwa dni do ich dyspozycji były karuzele i inne atrakcje. Widzowie mogli obejrzeć 7 układów tanecznych, które wykonywali nasi miłośnicy przygotowani przez instruktorkę z GCK Konstancyńska Monikę Demianiuk. Również GCK reprezentowali laureaci II konkursu wokalnego „Śpiewać każdy może”, zorganizowanego 25 czerwca. Wystąpiły dzieci i młodzież z 4 kategorii wiekowych. Byli to: Aleksandra

miło zostali przez publiczność przyjęci wokaliści z GIK Rokitno: zespół Stokrotki, Sylwester Kwiatkowski i Amelia Wojdat.

Fajne skecze zaprezentował kabaret Gimki z gm. Kąkolewnica. Z GOK Sławatycze wystąpiła uznana solistka i zdobywczyni kilku nagród Natalia Marczuk.

Gminę Konstancyńska reprezentowały dziewczęta z zespołu Kwiatuszki, przygotowujące od 5 lat przez Piotra Kulickiego, które wykonały 2 układy taneczne według własnego pomysłu. GOK Sławatycze dla dorosłych przygotował piękne występy Elżbiety Gruszkowskiej oraz Janusza Pruniewiczza. Miłośników poezji śpiewanej oczarował występ dawno nieoglądany Tomasz Sawczuk. Zwolennikom folkloru i muzyki folkowej zaszerwowano występy zespołu: Pogodna Jesień z Konstancyńska ze Zdzisławem Marczukiem, Wrzosa z Wilanowa gmina Mielnik oraz niesamowity i energetyczny koncert zespołu Hoyraki. Zaś rockowe rytmy zaprezentował zespół Hard Gock z GCK w Kobylanach, którego przygotowuje do występów Andrzej Maciejuk.

Przegląd piosenek dla różnych pokoleń, w tym także ob-

cojęzycznych, zaprezentował zespół Miami Band, w którym występuje solistka od niedawna mieszkanka gminy Konstancyńska. Koncert ten został przyjęty z wielkim uznaniem publiczności, jak również i pozostałe występy innych wykonawców.

Dla fanów disco polo przygotowano wieczorne koncerty Casandry i Buenos Justyna Mosiej.

Wysokiej klasy muzyk Piotr Kulicki i przygotowujący przez niego wokaliści z GOK w Janowie Podlaskim: Bartek Prokop, Zuzanna Pikacz i Mateusz Łopaciuk dostarczyli niesamowitych przeżyć emocjonalnych swymi występami.

Miłośnicy wędkowania mogli powalczyć w sobotni ranek o puchar wójta w zawodach zorganizowanych na zalewie w Zakale. Pamiątkowe statuetki z tej okazji wręczono zwycięzcom. Byli to: Dariusz Mikołajczuk, Tadeusz Zemlok i Kamil Dorofiejuk.

Rolnikom KRUS przygotował konkurs bhp o bezpieczeństwie prac w gospodarstwie rolnym. Nagrodzono pięć osób.



Zwycięzcą został: Maciej Kapłan z Zakalek. Drugie miejsce zajął Tomasz Hołub z Komarna, a trzecie – Tomasz Chwedeck z Zakalek.

Piękne stoiska z rękodziełem przygotowały: Dom Pomocy Społecznej, Warsztat Terapii Zajęciowej, Pracownia Artystyczna GCK Konstancyńska oraz smakołyki przyrządzone przez Koło

Aktywnych Kobiet z Konstancyńska. Wspaniałą kolekcję swoich rzeźb zaprezentował Andrzej Grzybowski. Jedyne w swoim rodzaju rękodzieło przygotowała Helena Zozulińska. Dr Łukasz Matusiewicz wystąpił z cenną inicjatywą na rzecz zdrowia mieszkańców gminy, prowadząc zabiegi z chiropraktyki. Straż Graniczna przygotowała, jak co roku od lat, pokaz swojego sprzętu. Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Konstancyńskiej sprzedawało na swoim stoisku swoje wydawnictwa w tym najnowszy Rocznik Konstancyński. Portal Biała 24 również miał swoje stoisko.

Organizatorzy dziękują wykonawcom, którzy pięknie ozdobili część artystyczną święta gminy, a także wszystkim instytucjom kultury i zespołom za występy, zaś sponsorom za ich hojność i zrozumienie.

Za ogromny wkład pracy składamy podziękowania: wójtowi gminy, pracownikom Urzędu Gminy, placówek oświatowych, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Warsztatów Terapii Zajęciowej, Stowarzy-

szeniu Przyjaciół Ziemi Konstancyńskiej, wspaniałemu środowisku kobiet z gminy, załodze i mieszkańcom Domu Pomocy Społecznej, a także załodze Gminnego Centrum Kultury.

Ogromne podziękowania należą się także strażakom trzech gminnych jednostek.

(t.b.)



Dni Kultury Tatarskiej i Regionalnej w Studziance

11 i 12 lipca br. w Studziance odbyły się VII Dni Kultury Tatarskiej i Regionalnej, zorganizowane przez: Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka, Urząd Gminy w Łomazach, Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej i mieszkańców Studzianki pod przewodnictwem sołtysa Dariusza Kukawskiego. Imprezę wsparła hurtownia zabawek Panda z Białej Podlaskiej, Agnieszka i Marek Wilbik, zaś biegi pomogli zorganizować członkowie Klubu Biegacza Biała Biega i wolontariusze. Jak zawsze spotkanie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców regionu oraz gości z wielu zakątków Polski, a nawet Europy.

Organizatorzy imprezy zadbali o zapewnienie mieszkańcom i gościom zabawy na najwyższym poziomie. Pierwszego dnia odbyła się nauka strzelania z łuku i gry łucznicze, które w szczególności przyciągnęły dzieci i młodzież. Z kolei w niedzielę (12 VII) obchody rozpoczęły się od otwarcia biura zawodów i przemarszu na miejscowy cmentarz tatarski. Wycieczkę po mizarze oprowadził prezes stowarzyszenia Łukasz Węda wraz z młodzieżą ze Studzianki przebraną w tradycyjne stroje tatarskich łuczników. Zwiedzający z wielkim zainteresowaniem słuchali historii o miej-

scowej nekropolii i pochowanych tam osobistościach oraz zadawali mnóstwo pytań dotyczących zabytku.

Kolejnym punktem programu było „IV Tatarskie Bieganie”, w którym udział wzięło 220 uczestników. W jego ramach odbyły się biegi dla dzieci, nordic walking i bieg główny „IV Tatarska Piątka”. Zawody dla dzieci

nik 2006-2008) wygrał Krzysztof Dymowski z Łomaz. Drugie miejsce zajął Mikołaj Wysocki ze Studzianki a trzecie Maciej Ziolkowski (Siedlce). Z kolei w kategorii „Szkolniaki” na 500 metrów najszybszy okazał się Bartłomiej Kur z Łomaz. Drugie miejsce zajął mieszkaniec Studzianki Sebastian Rozwadowski, trzecie Michał Dymowski (Łomazy), a czwarte Olgierd Wilbik (Studzianka). Najlepsza z dziewcząt okazała się Karolina Chotkowska z Łomaz. W ostatniej rywalizacji dla dzieci, czyli „Młodzicy”



odbywały się w 4 kategoriach wiekowych: w konkurencji „Bieg Skrzata” (roczniki 2009 i młodsze) na 100 metrów zwyciężył Miłosz Pawłowski z Gdyni, tuż przed Michałem Kowalewskim (Łomazy) i Małgorzatą Furtak (Biała Podlaska). W biegu „Małe Nadzieje” na 300 metrów (rocz-

na dystansie 1000 metrów najlepszy czas, czyli 3 minuty 22 sekundy, osiągnął Jakub Reluga z Białej Podlaskiej. Druga była Daria Hordejuk (Dubów) a trzeci Kuba Kalinowski (Studzianka). Dzieciaki, które przystąpiły do zawodów otrzymały medale oraz upominki.

Następną kategorią, która odbyła się zaraz po biegach dla najmłodszych, był nordic walking, w którym udział wzięło 57 wielbicieli kijków. Najszybszy w tej konkurencji był Maciej Karasiński z Siedlec z czasem 32 minuty 19 sekund. Drugie miejsce przypadło Adamowi Jastrzębskiemu również z Siedlec, który dotarł do mety po 34 minutach i 9 sekundach. Trzecie miejsce zajął Krzysztof Piech z Białej Podlaskiej z czasem 34 minuty 26 sekund. Wśród pań wygrała Katarzyna Jendruchniewicz z Międzyrzecza Podlaskiego z czasem 37 minut 35 sekund, która do mety dotarła tuż przed Jolantą Zapałowską z Siedlec (39 minut 2 sekundy) i Martą Mandziuk z Białej Podlaskiej (39 minut 30 sekund). Wśród osób, które ukończyły bieg 13 miejsce zajął Wiesław Węda ze Studzianki z czasem 40:36.

Ostatnia konkurencja, czyli „IV Tatarska Piątka” cieszyła się największym zainteresowaniem zarówno biegaczy, jak i publiczności. Udział w biegu wzięło 85 zawodników. Zwycięzcą okazał się, podobnie jak w zeszłym roku, Jassine Mhimda z Maroka, który do mety dotarł w imponującym czasie 17 minut 16 sekund. Drugi na mecie był Paweł Młodzikowski z VMAX Adamów, który stracił do zwycięzcy 42 sekundy (17 minut 58 sekund), zaś trzecie miejsce przypadło Markowi Jaroszukowi z Łomaz, który w debiucie wybiegał 18 minut 3 sekund. 11 miejsce zajął Łukasz Węda z czasem 21 minut 17 sekund, co uczyniło go najszybszym mieszkańcem Studzianki. Wśród kobiet najszybsza była Katarzyna Pajdosz z KB Biała Biega (23 minuty 19 sekund), druga Grażyna Głowacka z UKS Komarówka Podlaska, a trzecia Weronika Młodzikowska z VMax Adamów (25 minut 45 sekund). Najszybszą mieszkanką Studzianki i gminy Łomazy została Wioleta Niedźwiedz, co uplasowało ją na 57 miejscu z czasem 27 minut 21 sekund.

Największy aplauz wśród biegaczy otrzymał Robert Pasko z Międzyrzecza Podlaskiego, który pokonał dystans 5,28 km



GMINA ZALESIE

DOK. ZE STR. 45

na kulach inwalidzkich. Za swój wspaniały wyczyn został nagrodzony statuetką „Fair Play” oraz nagrodą specjalną od Marka Wilbika. Wszyscy uczestnicy biegów otrzymali pamiątkowe medale, zaś zwycięzcy poszczególnych kategorii puchary i upominki z rąk wicestarosty bialskiego Jana Bajkowskiego i wójta gminy Łomazy Jerzego Czyżewskiego.



Warto podkreślić, że startujący zawodnicy przyjechali z różnych regionów Polski i Europy (Gdynia, Gorlice, Łomża, Lublin, Siedlce a nawet z Szwecji, Maroka i Wielkiej Brytanii).

Na zakończenie imprezy miał miejsce Tatarski Turniej Rodzinny, w którym zawodnicy zmagali się z wiązaniem rzemieni, strzelaniem z łuku, w rzucie strzałą i biegu z kołczanami. Wygrała rodzina Stubinski z Piszczaca. Ponadto odbyło się losowanie nagród wśród uczestników „IV Tatarskiej Piątki”, w którym główną nagrodą był sękacz. Losowaniu towarzyszyła radosna atmosfera i wielkie emocje, zaś wygrana przypadła Magdzie Gorostizie z Lublina.

Imprezę poprowadził konferansjer Mariusz Max Maksymiuk z Radia BiPer. W czasie trwania imprezy, można było spróbować tatarskich potraw, pojeździć konno oraz istniała możliwość zapoznania się z dotychczasowymi osiągnięciami SRMS i mieszkańców Studzianki.

Siódme Dni Kultury Tatarskiej i Regionalnej już za nami, bardzo dziękujemy wszystkim mieszkańcom i gościom za wspaniałą zabawę, niezapomniane emocje i zapraszamy za rok.

Małgorzata Maksymiuk



Dni Zalesia pełne atrakcji

Już po raz dziewiąty gmina Zalesie we współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Zalesiu zorganizowała coroczny festyn „Dni Gminy Zalesie”. Odbył się on w dniach 25 – 26 lipca br. na stadionie sportowym przy Zespole Szkół w Zalesiu. Dwudniową imprezę rozpoczęła sportowa sobota, a miały miejsce rozgrywki drużynowe w piłkę nożną o puchar wójta gminy Zalesie. Do rywalizacji przystąpiły drużyny z trzech wsi z gminy: Zalesie, Dobryń Duży i Wólka Dobryńska. Po zakończeniu rozgrywek sportowych wręczono puchary w następującej kolejności: I miejsce Dobryń Duży, II miejsce Zalesie i III miejsce Wólka Dobryńska. Na zakończenie pierwszego dnia festynu odbyła się dyskoteka pod gwiazdami prowadzona przez DJ Griszkę. Drugi dzień festynu rozpoczął się w samo południe mszą świętą. Po uroczystościach sakralnych nastąpiło powitanie wszystkich przybyłych gości. Głos zabrał wójt gminy Zalesie Jan Sikora oraz przewodniczący Rady Gminy Zalesie Wojciech Szymanek. Program artystyczny rozpoczęły dzieci i młodzież z Gminnego Ośrodka Kultury w Zalesiu. Soliści zaprezentowali utwory znanych i lubianych wykonawców. Następnie na scenę wszedł zespół śpiewaczy Dobryńnianki z Dobrynia Dużego, który w ubiegłym roku obchodził jubileusz 30-lecia. W swoim repertuarze

zaprezentował przyśpiewki polskie, chachłackie oraz własne teksty, których autorką jest członkini zespołu Urszula Jaworska.

Kolejny występ „Biesiada na wesoło” należał do Śląskiego Zespołu Kabaretowo – Muzycznego Trojoki. Podstawowym atutem

rusi, który w swoim repertuarze ma ludowe pieśni białoruskie, rosyjskie, ukraińskie, pieśni i piosenki z lokalnego folkloru, tańce regionalne, oraz humor ludowy. Zespół powstał w 1990 roku. Zdobył wiele nagród i wyróżnień w kraju i za granicą w konkursach i festiwalach regionalnych, republikańskich i międzynarodowych. Prowadzi aktywną trasę koncertową, w której ukazuje tra-



koncertu była duża dawka humoru. W programie koncertu były przeboje muzyki: biesiadnej, cygańskiej, góralskiej, country i tanecznej. Atrakcyjność koncertu podniosły barwne stroje, kilkakrotnie zmieniane w trakcie koncertu dla podkreślenia charakteru wykonywanej muzyki. Dodatkowe atuty Trojoków to doskonały kontakt z publicznością.

Atrakcją zwłaszcza dla młodszej widowni był pokaz akrobacji rowerowych w wykonaniu siedemnastoletniego Piotra Podskoka z Dereczanki, który swoje upodobanie do roweru realizuje od kilku lat.

W tym roku gościł na scenie Zespół Kryniczka z Kobryńskiego Pałacu Kultury na Biał-

ym, który w swoim repertuarze ma ludowe pieśni białoruskie, rosyjskie, ukraińskie, pieśni i piosenki z lokalnego folkloru, tańce regionalne, oraz humor ludowy. Zespół powstał w 1990 roku. Zdobył wiele nagród i wyróżnień w kraju i za granicą w konkursach i festiwalach regionalnych, republikańskich i międzynarodowych. Prowadzi aktywną trasę koncertową, w której ukazuje tra-

dycję lokalną i kulturę regionu. W 2015 roku zespół obchodził swoje 25 lecie działalności twórczej. Główną gwiazdą wieczoru był występ zespołu disco polo Mejk, który zdobył w swojej karierze wiele nagród i wyróżnień. Publiczność wraz z wokalistką śpiewała piosenki i bardzo dobrze się bawiła. Festyn zakończyła zabawa taneczna prowadzona przez zespół Gwiazdor.

Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim sponsorom, którzy wspomogli imprezę. Bez ich wsparcia ciężko byłoby zorganizować tak bogaty program artystyczny.

Jolanta Chaciewicz
dyrektor GOK Zalesie



XXVIII Międzynarodowa Biesiada Nadbużańska

Sławatycze, 25-26 lipca 2015



Przegląd folklorystyczny **KULTURA BEZ GRANIC**

Kobylany, 5 lipca 2015r.





Gmina Łomazy

Zachowaj Trzeźwy Umysł

16 sierpnia br. w parku przy Placu Jagiellońskim w Łomazach odbył się piknik rodzinny zorganizowany w ramach kampanii Zachowaj Trzeźwy Umysł.

W czasie imprezy były: pokaz sprzętu Straży Granicznej, program integracyjny, tańce, zabawy, konkursy z elementami profilaktyki przeciwdziałania alkoholizmowi, narkomanii, promujące bezpieczeństwo na

drodze, a także programy zdrowotne, jak: akcja honorowego oddawania krwi „Twoja Krew – Moje Życie” prowadzona przez Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie, diagnoza stanu skóry z doбором pielęgnacji, bezpłatny pomiar wagi, wzrostu, ciśnienia tętniczego krwi. Dużym zainteresowaniem cieszyły się: parada motocyklistów Klubu Monsters,

koncerty zespołów i solistów, pokaz umiejętności taekwon-do w wykonaniu członków Akademii

siebie ciekawą atrakcją. Szczególnym zainteresowaniem cieszyła się akcja oddawania krwi, w któ-



Virtus w Łomazach, loteria nagród, wesołe miasteczko i zabawa taneczna z zespołem Koncert.

Piknik rodzinny „Zachowaj Trzeźwy Umysł” promujący trzeźwy, zdrowy styl życia i atrakcyjne formy spędzania wolnego czasu po raz szósty w Łomazach zgromadził licznych mieszkańców i gości. Na pikniku bawiły się dzieci, młodzież, dorośli, nawet seniorzy, każdy mógł znaleźć dla

rej udział wzięło 31 osób, krew pobrano od 22 osób. Ponadto z badań zdrowotnych skorzystało ponad 100 osób. Impreza zakończyła się zabawą pod gwiazdami trwającą niemal do północy.

Organizatorzy festynu to: wójt gminy Łomazy, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach.

(a)



26 lipca br. mieszkańcy Jelnicy i okolic spędzili bardzo aktywnie uczestnicząc w atrakcjach zorganizowanych przez Stowarzyszenie OSP Jelnica oraz Gminny Ośrodek Kultury w Międzyrzeczu Podlaskim. Jak co roku na celnickim Orliku oraz na terenie Publicznego Gimnazjum nr 1 w Jelnicy odbył się festyn pod hasłem „OSP Jelnica na sportowo”.

Gmina Międzyrzecz Podlaski

OSP Jelnica na sportowo

Mimo deszczowej pogody, zaplanowany turniej piłki nożnej rozpoczął się wg planu o godz. 9. Wzięły w nim udział 4 drużyny, które zacięcie rywalizowały pod okiem sędziego Tomasza Olesiejuka. Rozgrywki w piłkę nożną wyłoniły zwycięskie drużyny:

I miejsce zajęła drużyna z Kożuszek, na drugim znalazła się drużyna Royal Jelnica, zaś na trzecim Dream Team. Drużyny zostały nagrodzone pucharami: księdza dziekana Józefa Brzozowskiego, wójta gminy Międzyrzecz Podlaski Krzysztofa Adamowicza

oraz radnego gminnego Bogdana Bernata. Wyróżnienia w postaci statuetek otrzymali: Wojciech Szmytko – najlepszy strzelec oraz Kazimierz Brodawka – zawodnik, senior turnieju.

Trwały również zapisy na rajd rowerowy po gminie, który zgromadził aż 106 uczestników. Peleton pokonał ponad 20 km trasę wiodącą przez miejscowości: Jelnica, Misie, Strzakły, Pościsze, Tuliłów i Sawki.

Dzięki zaangażowaniu finansowemu Gminnego Ośrodka Kultury w Międzyrzeczu Podlaskim, dzieci mogły bawić się na „dmuchańcach”. Jola Łaziuk z Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Emilia Domańska ze Stowarzyszenia OSP Jelnica przygotowały animacje i zabawy dla dzieci takie jak: rzut kaloszem do beczki czy zręcznościowy tor przeszkód, nagradzając je łakociami oraz upominkami rzeczowymi. Każdy uczestnik festynu mógł poczęstować się również smakołykami z grilla.

Sylvia Hubica



TERESPOL

Terespolski festyn „Niedziela w Terespole” odbył się tradycyjnie w 3 niedzielę lipca (19.07) i po raz kolejny przyciągnął kilkutyśniczną publiczność zarówno z samego miasta, okolic i całego powiatu. Organizatorzy po raz kolejny zadbali o zróżnicowany program, tak, by każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Na scenie wystąpiły takie gwiazdy jak: Enej, Akcent, Wojciech Gąssowski czy Daj Darogu z Brześcia na Białorusi. Można powiedzieć, że tak wielu ludzi jeszcze na stadionie nie było.

Tradycją festynu jest akcja charytatywna, która stanowi ważny punkt programu. Wo-

Festyn pełen atrakcji

dała dobry koncert, który podołał się publiczności.

Następnie na scenie zaprezentował się hip hopowy skład Stworzeni do Walki, który znany jest w regionie z wykonywania własnych utworów o pozytywnym, chrześcijańskim przekazie. Takiej muzyki słuchało się bardzo przyjemnie.

Niezwykle dużym i wyjątkowo pozytywnym zaskoczeniem okazał się zespół Żółć z Białej Podlaskiej. Pięciu zacnych mężów i ojców pod dowództwem

tanecznego Flesz. Instruktor Magdalena Wieczorek przygotowała 2 układy. Pierwszy zaprezentował Flesz Midi a drugi, duet: Oliwia Panasiuk i Kasia Parafiniuk.

Po występach dziewczyn przyszedł czas na oficjalne otwarcie, którego dokonali: burmistrz Terespoła Jacek Danieluk i przewodniczący Rady Miasta Jarosław Tarasiuk. Na scenę zaprosili delegację partnerów z innych gmin powiatu bialskiego oraz zaproszonych gości z Biało-

Już po pierwszych dźwiękach i wyśpiewanych wersach podbił serca publiczności, która bawiła się żywiołowo przez cały występ. Każdy, kto choć raz był na weselu z pewnością pamięta hity tego zespołu, takie jak: „Dziewczyno z klubu disco”, „Przez twe oczy zielone”, „Gwiazda”, „Królowa nocy” lub „Kochana wierzę w miłość”. Te piosenki dawno już weszły do kanonu utworów, bez których nie sposób prowadzić imprez weselnych i dyskotek, pikników czy właśnie festynów.

Kolejnymi wykonawcami byli goście z Brześcia (BY) – zespół Daj Darogu. Grupa mająca status gwiazdy niezależnego rocka na Białorusi przyciągnęła sporą ekipę fanów z Buga, a także polskich miłośników ostrzejszych brzmień. Niezwykle żywiołowym koncertem, lider zespołu Jura Styłski i spółka pokazali, że żywa muzyka ma się ciągle całkiem nieźle. Na scenie i pod sceną było tak, jak miało być: żywiołowo, energicznie i przede wszystkim rock n'rollowo. Grupa zaprezentowała swoje najlepsze utwory i zrobiła świetną rozgrzewkę przed wyczekiwaną gwiazdą polskiej estrady.

Chodzi oczywiście o zespół Enej. Chłopaki zasłynęli dzięki zwycięstwu w I edycji programu Must Be The Music emitowanego w Polsce w 2011 roku. Ich przebój „Radio Hello” to jeden z najpopularniejszych utworów granych w stacjach radiowych po dzień dzisiejszy. Kolejne albumy utwierdziły ich status gwiazdy polskiej sceny. Połączenie muzyki folkowej (często ukraińskiej) z rytmem ska i rockowym brzmieniem to recepta na sukces. Grupa weszła na scenę nieco wcześniej niż była w planie, ponieważ wszyscy chcieli zdążyć przed nieuchronnie zbliżającą się burzą. Energia, dobra zabawa, wspólne śpiewy z publicznością i niezliczone przeboje. Tak można scharakteryzować ich koncert. Publiczność reagowała żywiołowo, nosiła się na rękach, skakała w rytm muzyki i śpiewała teksty wspólnie z wokalistą Piotrem Sołoduchą. Na twarzach niezliczonych fanów można było zaobserwować wielką radość. Takie przeboje jak: wspomniane



lontariusze, jak co roku, zbierali pieniądze do puszek na rzecz chorego dziecka z Terespoła. Zbiórka trwała już od godzin rannych. Młodzież zbierała pieniądze przed trzema terespolskimi kościołami: katolickim, prawosławnym i zielonoświątkowym a potem na stadionie podczas imprezy. Beneficjentem zbiórki był Fabian Anusiewicz – 2 letni chłopczyk chory na fenylketonurię. Zebrano łącznie 4633,98 zł. Kwota zostanie przeznaczona na drogie leczenie i rehabilitację Fabiana.

O godzinie 15 na teren imprezy wkroczył kondukt złożony z oficjeli oraz mieszkańców miasta, którym towarzyszyli m.in. motocykliści a przewodziła dobrze znana terespolanom Orkiestra Dęta z Brześcia. Orkiestra

Piotra Zdunkiewicza (znanego wykładowcy PSW w Białej Podlaskiej i performer) wykonało największe przeboje disco-polo w rockowych wersjach. Mimo, że był to ich pierwszy występ w pełnym instrumentalnym składzie, chłopaki dali czadu. Grupa zaskarbiła publiczność w świetnym nastroju.

Tuż po nich na scenie zaprezentowała się wschodząca gwiazda muzyki pop z Brześcia – Angelina Pipper, która zaśpiewała w towarzystwie tancerek i tancerzy. Mimo młodego wieku wokalistka posiada już duże umiejętności wokalne, co w połączeniu z ciekawą choreografią taneczną bardzo się podobała. Występ Angeliny był bardzo udany. Podobnie jak występ „dumy Terespoła”, czyli zespołu

rusi i Ukrainy. Pojawił się także poseł ziemi bialskiej Stanisław Żmijan, który życzył przybyłym na festyn udanej zabawy.

W tym czasie gotowy był już Wojciech Gąssowski – legenda polskiej piosenki estradowej. Godzinny set złożony z przebojów, które znają chyba wszystkie pokolenia: „Gdzie się podziały tamte prywatki”, „Zielone wzgórza nad Soliną”, „To za nami” czy „Zakazane wakacje” okazał się miłym przeżyciem, głównie dla nieco starszej publiczności. Z minuty na minutę pod sceną pojawiało się coraz więcej osób. Taką właśnie popularnością cieszył się zespół Akcent – legenda disco polo z charyzmatycznym Zenkiem Martyniukiem na czele (towarzyszy mu od wielu lat klawiszowiec – Ryszard Warot).



„Radio Hello”, „Skrzydlate ręce”, „Lili”, „Tak smakuje życie”, „Symetryczno-liryczna” oraz te najnowsze „Kamień z napisem love” i „Zbudujemy nowy dom” z pewnością pozostaną na długo w pamięci bawiących się ludzi.

Niestety, tuż po zakończeniu występu, rozpuściła się burza i organizatorzy byli zmuszeni zakończyć festyn. Trzeba było zrezygnować z pokazu fajerwerków (te w tamtej chwili były naturalne) oraz występów DJ Hazela oraz DJ Steca_Si. Ich występy organizatorzy planują za rok, podczas kolejnego festynu.

W czasie imprezy poza sceną działo się również sporo atrakcji. Odbył się turniej szachowy przygotowany przez klub MOK „Debiut” Terespol, swoją strzelnicę mieli chłopaki z grupy ASG „Korpus Wschodni”. Pub-

liczność korzystała z wesołego miasteczka, gastronomii, mogła podziwiać twórców ludowych i rękodzielników. Stowarzyszenie Podlasie zaprezentowało swoje krosna i tzw. tkane perebory (wzory charakterystyczne dla Polesia), Stowarzyszenie Twórców Kultury Nadbużańskiej z Włodawy przygotowało pokaz rzeźbienia a pracownia plastyczna MOK Terespol zaprezentowała swoją bardzo bogatą kolekcję rękodzieła.

Organizatorzy: Urząd Miasta Terespol, Rada Miasta oraz Miejski Ośrodek Kultury dziękują serdecznie wszystkim za przybycie i dobrą zabawę. Dziękują ponadto artystom, sponsorom za liczne wsparcie finansowe, firmom obsługującym imprezę, wystawcom, ekipie przygotowującej i sprzątającej plac. Przede-

wszystkim dziękują licznym wolontariuszom. Terespolskiej młodzieży, która zaangażowała się w akcję charytatywną i służyła pomocą podczas trwania całego

festynu. To dzięki tym wszystkim ludziom, festyn jest profesjonalny, atrakcyjny, ma swoją tożsamość i idee.

(a)

Sponsorzy imprezy: PPHU Aga Jacek Górecki, sklep wielobranżowy Terespol, Wojska Polskiego; PUH Agrostop Sp. z o.o. Kobyłany; Firma Auter, sklep, auto części Terespol; Firma cateringowa Bard Agnieszka Drab i Restauracja Galeria Smaków Terespol; Carbo-Sped Sp. z o.o. firma spedycyjna Małaszewicze; PKP Cargo Centrum Logistyczne Małaszewicze J. Tarasiuk; NTOL, nowy zakład stomatologiczny Terespol, Wojska Polskiego 127a/8; Przedsiębiorstwo Usług Projektowo-Montażowych Ekoprojekt Biała Podlaska; PUH EL-GRYC, projektowanie, inżynieria, budowa Białystok, PHU Evita, Galeria Zacisze Terespol; GAP Intertrans, transport, spedycja Grabanów Kolonia; Garden Service, firma przewozowa Biała Podlaska; Helios, Centrum Handlowe rtv/agd Biała Podlaska/Terespol; PHU Henry, serwis auto i serwis ogumienia – Terespol; PHU Info Service Mariusz Koziół Terespol; Instalatorstwo Sanitarne Krzysztof Smyk, Zamość; Firma ITER Teresa Harko, projekty i nadzory drogowe Biała Podlaska; Kancelaria Usług Finansowo-Księgowych Libra Terespol; Ksemar, sprzedaż, serwis kserokopierek Biała Podlaska; Sklep hydrauliczno-narzędziowy Majster Krzysztof Kwiatkowski, Terespol; PHU Andrzej Makarewicz Hotel, Zajazd „Jędrula” Terespol; Międzynarodowy Transport Drogowy Krzysztof Maliszewski, Biała Podlaska; Barbara i Ryszard Osypiukowie, Terespol; Firma Pantera Jerzy Jaworski, hurt. art. chemicznych Terespol; Petrodom Venna, Stacja Paliw w Terespolu, ul. Wojska Polskiego 42; PGKiM Terespol; Pizzeria Solare Terespol/Biała Podlaska; Polskie Konsorcjum Gospodarcze Koroszczyń/Warszawa; Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Biała Podlaska; Rebutr II, artykuły budowlane Terespol; Soleo, Ekologiczne systemy grzewcze Białystok; Telbial, Zakład Budownictwa Liniowego Biała Podlaska; Transbet, produkcja betonu, asfaltu Biała Podlaska; Zakład Wulkanizacyjny D. Gralak, Małaszewicze; Żmija Stanisław, poseł na sejm RP; Zakład Usług Budowlano-Drogowych Bogdan Szweczek Biała Podlaska.

Sukces Aktywnych Kobiet z Łobaczewa Małego

19 lipca w Kozłowie można było zobaczyć i poczuć smaki regionu przygotowane przez ponad 120 wystawców z województwa lubelskiego. Byli wytwórcy indywidualni, spółdzielnie, hotele, restauracje. Wśród nich Koło Aktywnych Kobiet z Łobaczewa Małego, gmina Terespol, które po ostatecznej kwalifikacji zajęło III miejsce za barszcz chrzanowy i golasy z kaszy gryczanej. W sumie zaprezentowano 150 potraw. Nie brakowało też chętnych do smakowania najlepszych tradycyjnych specjałów, które

startowały w konkursie „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”. W ciągu kilku godzin przez park Pałacu Zamoyskich przewinęło się kilka tysięcy osób.

Najlepsze potrawy uzyskały nominację do ogólnopolskiego tytułu „Perła 2015”, przyznanego najlepszym produktom i potrawom z różnych regionów kraju podczas wrześniowego „finału finałów” w Poznaniu. W kategorii produktowej nominację otrzymały: masło ekstra z Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej

w Opolu Lubelskim, gruszka szarytka w marynacie Janiny Bańki, konfitura z owoców róż Jolanty Mazurkiewicz – Manufaktura Różana, chleb żytni wygnanowski Barbary Krzyszczak i sernik lubartowski – Marii Siej.

W kategorii gastronomicznej nominację do Perły 2015 otrzymało Koło Aktywnych Kobiet z Łobaczewa Małego, gmina Terespol za golasy z kaszy gryczanej.

(a)





GMINA SŁAWATYCZE

Biesiada w rytmach folk i dance

25 i 26 lipca w Sławatyczach odbyła się XXVIII Międzynarodowa Biesiada Nadbużańska połączona z Dniami Sławatycz zorganizowana przez: starostę bialskiego, wójta gminy Sławatycze, Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Sławatycze, Zespół Szkół

Po dużej dawce emocji sportowych wieczorem rozpoczęły się występy artystyczne. W sobotę na scenie najpierw pojawili się najmłodszy adept sztuki estradowej: Perelki oraz Wesołe Nutki; w dalszej części najmłodszych uczestników zabawiali aktorzy

Międzynarodowej Biesiady Nadbużańskiej, która rozpoczęła się uroczystą mszą świętą w intencji jej uczestników, mieszkańców Sławatycz i przybyłych gości. Następnie nastąpiło oficjalne otwarcie bieśiady przez starostę Tadeusza Łazowskiego i wójta gminy Grzegorza Kieca. Spośród gości swoją obecnością zaszczylili m. innymi: Andrzej Marciniuk, dyrektor Delegatury Urzędu Marszałkowskiego w Białej Pod-

reprezentujących powiaty: łośicki, bialski, włodawski i radzyński a wśród nich: Nadbużańska Kapela Sławatycze-Rossosz, zespół Pogodna Jesień z Konstantynowa, zespół mandolinowy z Sarnak, Wrzos z Kąkolewnicy, Jarzębina z Zabłocia, Cygańskie rytmy z Hańska, Łuczyna z Brześcia, duet akordeonistów MIX z Kobylnia, soliści estrady z Kobylnia oraz grupa akrobatyczna z Kobylnia.

Po prezentacjach wykonawców z gmin nadbużańskich i zespołów z Białorusi odbył się koncert gwiazdy popołudnia zespołu Masters. Zgromadzona publiczność co chwilę nagradzała rzesistymi oklaskami przeboje prezentowane przez Pawła Jesionowskiego, między innymi: Żono moja, Bella, Mazureczka.

Po żywiołowym koncercie przyszedł czas na ogłoszenie wyników konkursu III edycji Smaków regionalnych. I miejsce przyznano dla pań z Nowosiółek, II miejsce zdobyło KGW Aktywne Kobiety z Jabłecznej i sołectwo Sławatycze, III miejsce na podium przypadło dla KGW z Krzywówłki. Wręczono również puchary zwycięzcom turnieju siatkówki plażowej i zawodów wędkarskich. Ponadto odbył się koncert dedykowany przez gospodarzy bieśiady uczestnikom imprezy, podczas którego można było wysłuchać występów: Gabrieli Chomiczewskiej, Elżbiety Gruszkowskiej, Janusza Pruniewicza, Natalii Marcuk, Izy Jaszczuk oraz Oliwii Popko.

Niesamowite emocje towarzyszyły podczas losowania nagród Loterii Fantowej. Nagrodą główną do wygrania był rower miejski ufundowany przez wójta gminy Sławatycze, jak też wiele innych nagród ufundowanych przez sponsorów imprezy. Kupon konkursowy można było nabyć pierwszego i drugiego dnia imprezy.

Tego dnia na scenie w późnych godzinach wieczornych wystąpili kolejni wykonawcy estrady zespół Diadem oraz Polak Band. Przybyli goście mogli także zobaczyć pokaz laserowy na podkładzie muzycznym. Na koniec dwudniowej imprezy odbyła się zabawa z zespołem



oraz Gminny Ośrodek Kultury w Sławatyczach. Honorowy Patronat nad imprezą sprawował marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski. Jest to jedna z najdłuższych organizowanych imprez plenerowych w naszym regionie. Toteż nie dziwi fakt, że przyciągnęła tłumy.

Na scenie królowały śpiew, taniec i muzyka ludowa, zaś w specjalnie przygotowanych namiotach – rękodzieło ludowe, potrawy regionalne przygotowane przez panie z sołectw z: Jabłecznej, Krzywówłki, Nowosiółek i Sławatycz. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Tegoroczne uroczystości rozpoczęły się otwartymi zawodami wędkarskimi na zbiorniku Sołodownia, gdzie rywalizowano o puchary ufundowane przez starostę. I miejsce zdobył Marcin Goławski, II nagroda przypadła Pawłowi Wasilewskiemu a III miejsce zdobył Paweł Basiak. W samo południe rozpoczął się turniej siatkówki plażowej o puchar wójta gminy Sławatycze. Po zaciętej rywalizacji trwającej około 6 godzin wygrał zespół Biała Podlaska I, na drugim miejscu znaleźli się zawodnicy Biała Podlaska Mickiewicza, a na trzecim - LKS Sławatycze.

z Białegostoku w programie muzycznym „Majka cover” z konkursami.

Podczas sobotnich obchodów Dni Sławatycz na scenie można było obejrzeć występ zespołów Brevis i Trio Ilfibo z BCK w Białej Podlaskiej oraz Nadbużańskie Słowiki z GOK w Sławatyczach a także prezentacje wokalne solistów wymienionych grup laureatów konkursów i festiwali.



W godzinach nocnych dyskotekę pod gwiazdami poprowadził DJ JAY.

W niedzielę 26 lipca odbyły się główne uroczystości XXVIII

laskiej; Mariusz Kiczyński, członek Zarządu Powiatu Bialskiego; Krzysztof Łojewski, dyrektor Banku Spółdzielczego w Łomazach; przedstawiciele Straży Granicznej, Policji, Straży Pożarnej, księża, wójtowie gmin, radni Rady Gminy na czele z przewodniczącą Rady Józefą Buczek, dyrektorzy szkół i gminnych instytucji kultury, przedstawiciele władz samorządowych, dyrek-

torzy instytucji kultury z Białorusi. W dalszej części odbyły się występy zespołów folkowych, śpiewaczych, tanecznych, kapel, solistów z gmin nadbużańskich



Wakacje z „Jaskółką”

Tegoroczne wakacje w świetlicy „Jaskółka” w Piszczacu upłynęły bardzo ciekawie i wesoło. Każdy tydzień obfitował w wiele atrakcji dla dzieci i młodzieży, które z chęcią z nich korzystały. Dzieci mogły skorzystać z warsztatów quillingu, decoupage, szycia oraz zajęć plastycznych, podczas których robione zostały

różnego rodzaju dekoracje, m.in. z rolek po papierze toaletowym czy papierowej wikliny. Co tydzień odbywało się również karaoke, zajęcia sportowe na miejscowym Orliku oraz rajdy rowerowe na kąpielisko Kubiki w Chotyłowie. Poza zajęciami w siedzibie świetlicy zorganizowane zostały warsztaty dla dzieci w miejscowościach

Passat. Oprócz występów zespołów było mnóstwo innych atrakcji m.in.: kiermasz wyrobów rzemieślniczych, degustacja potraw nadbużańskich, pokazy i prezentacje firm biorących udział w imprezie, wesołe miasteczko, spływy kajakowe i katamaranem po rzece Bug. Organizatorzy dziękują sponsorom, bez których nie odbyłaby się tak wspaniała impreza a także wszystkim tym, którzy pomogli w organizacji biesiady. Są nimi: B.S. Łomazy O/Sławatycze, Investcom Biała Podlaska Waldemar Malesa, PPHU „Transbet” Wojtiek Marian z siedzibą w Białej Podlaskiej, Zakład Usług Budowlano – Drogowych w Białej Podlaskiej – Bogdan Szewczak, Projekty i Nadzory Drogowe „Iter” – Teresa Harko, Biała Podlaska, Józef Żawka Stacja Paliw, Janusz Skibiński RETOS Sławatycze, Centrum Obsługi Pojazdów w Sławatyczach – Jan Żukowski, „Wycenix” Kazimierz Jarocki – Biała Podlaska, Dariusz Łaski – Biała Podlaska, Stanisław Boruch – Łódź, Dariusz Osiek „OSJAN” – Biała Podlaska, Anna Kurczuk – Włodawa, Tomasz Hryniewicz AKSER Biała

Podlaska, Pawła Sylwester „Sylwtrans Lublin, AGD RTV Jerzy Dąbrowski Sławatycze, Michał Bechta Drukarnia „ARTE” Biała Podlaska, Wiesław Kuraszkiewicz „Feniks” Włodawa, Sylwia Kiec VIR TRANS Lublin, Dorota Szmydło – Kolejko PHU Kolejko Sklep Wielobranżowy Sosnówka, Tomasz Bujnik – Telekomunikacja Wschód, Jacek Kozielski ELDOM Sławatycze, Roboty Budowlane – Ireneusz Ślęzak, Roman Hasiuk, Daniel Planda, Bójko Paweł – Studio Reklamy „GRAF” w Parczewie, Bryndziuk Genowefa AVON, Międzygminny Związek Celowy we Włodawie P. Budzyński, Ryszard Buczek AUTO Gaz Sławatycze, Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Urząd Gminy Sławatycze, Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Sławatycze.

Organizatorzy składają gorące podziękowania wszystkim sponsorom, zespołom i twórcom ludowym, patronom medialnym i prasowym oraz konferansjerowi imprezy – Mariuszowi Maksymiukowi z Radia Biper.

B. Szulej

Foto: A. Chorąży i B. Szulej

wościach gminy Piszczac, które także cieszyły się dużym zainteresowaniem. W czasie wakacji najchętniej jednak dzieci i młodzież korzystały z wycieczek, jakie zorganizowała świetlica. A wśród nich znalazły się: spływy kajakowe na trasie Sławatycze – Kodeń, wycieczka do Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej, rajdy rowerowe do Stajni „Nad Lutnią”

zwiedzaniem remizy a także ku uciesze dzieci – wspólnym oblewaniem się wodą. Stajnia „Nad Lutnią” była ogromną gratką dla miłośników koni. Każdy mógł spróbować sposobu czyszczenia koni, a później przejażdżki na nich. Na miejscu zorganizowano także zajęcia rekreacyjne. W czasie wycieczki do „Wiosennego wiatru” dzieci mogły skorzystać



w Żalutyniu oraz do „Wiosennego Wiatru” w Woskrzenicach Małych.

Podczas spływu kajakowego dzieci mogły aktywnie spędzić czas nad wodą, zobaczyć naturalne piękno Bugu, nauczyć się wiosłowania, a przede wszystkim

ze zjazdu na linie, wspinaczki po ścianie, a także przejściu po parku linowym. Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się także konie, kozy i psy spotkane na miejscu.

Dzięki różnego rodzaju zajęciom, warsztatom i wyjazdom



odpowiedzialności za powierzony im sprzęt i bezpieczeństwo swoich kolegów i koleżanek. Wycieczka do straży pożarnej była okazją do poznania sprzętu, jakim posługują się na co dzień strażacy, obejrzeniem wozów bojowych,

dzieci z gminy Piszczac mogły aktywnie i ciekawie spędzić wakacje. Świetlica „Jaskółka” otwarta jest także w roku szkolnym, więc dzieci i młodzież mogą korzystać z niej przez cały rok.

(a)



POWIAT BIALSKI

**Gmina Drelów**

Dni Drelowa weszły w „wiek dojrzały”

Możemy spokojnie powiedzieć, że Dni Drelowa osiągnęły pełnoletniość. To już 18 edycja drelowskich uroczystości, które zawsze odbywają się w pierwszy weekend lipca i trwają dwa dni. Tak było również w tym roku. 4 lipca w sali Gminnego Centrum Kultury w Drelowie odbyła się uroczysta sesja Towarzystwa

5 lipca, mieszkańcy Drelowa i okolic mogli świętować na placu przy GCK. Trwał tam „blok dla dzieci” a w nim zabawy przygotowane i prowadzone przez OSP Stołpno oraz OSP z Kwasówki. Na chwilę można było poczuć się jak strażak i ubrać w mundur bojowy, wsiąść do samochodu strażackiego, wszystko obejrzeć



Przyjaciół Ziemi Drelowskiej poświęcona 30-leciu pracy artystycznej zespołu śpiewaczego Bagnoszki. Sesji przewodniczył poseł F.J. Stefaniuk, wystąpiły jubilatki oraz zespoły śpiewające z terenu gminy Drelów.

i dotknąć, łąć wodą do celu, chodzić po linach i sprawdzić swoją równowagę. Od strażaków dzieci odchodziły poobijane, posiniaczone, zakrwawione, ale spokojnie to tylko makijaż, który niejednym rodzicom napędził

stracha. Tuż obok pracownicy Gminnego Centrum Kultury w Drelowie wspólnie ze Świetlicą Środowiskową Polskiego Czerwonego Krzyża, prowadzili gry i zabawy zręcznościowe. Wszystkie konkurencje odbywały się na specjalnym torze z chorągiewek przygotowanym przez wolontariuszy i dzieci ze świetlicy. Nigdy nie zawodzi bieganie w workach, skakanie na piłkach, przelewanie wody na czas a dla wszystkich uczestników za uśmiech i wytrwałość w upalnych zmaganiach były drobne upominki i słodycze. Na scenie drelowskiej swoje umiejętności zaprezentowały zespoły taneczne. Wystąpił Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca Drelowiacy, działający przy Gminnym Centrum Kultury w Drelowie oraz Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca z Piszczaca. Oba zespoły prowadzi instruktor tańca – Paweł Szyc i Łukasz Truba akompaniament na akordeonie. W tym

dniu nie mogło zabraknąć wesołego miasteczka a było w czym wybierać: karuzele, kule wodne, piłeczki i dmuchane zjeżdżalnie. Przy tartaku odbyły się warsztaty z wyplatania słomy. Panie z Kół Gospodyń miały możliwość poznania nowych splotów i wykonania własnoręcznie ozdób ze słomy a swoje umiejętności i talent artystyczny zaprezentowała Wiesława Kucharzyk z Majdanu Kozłowieckiego, która prowadziła warsztaty. Można było także kupić gotowe kolorowe kompozycje z suszonych kwiatów i zbóż. Na placu firma LAS-OGRÓD zaprezentowała sprzęt ogrodniczy: kosiarki, piły, kosy, czyli wszystko to, co prawdziwi mężczyźni powinni mieć w garażu. Muzycznymi gwiazdami festynu był zespół Passat i Diadem. Gastronomię zapewniła firma Dwór Mościbrody.

B. Lewczuk

Foto: W. Zaremba, W. Pepa

**Gmina Konstantynów**

Wyprawa pierwszoklasistów

Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Kajetana Sawczuka w Komarnie Kolonii Grażyna Jasińska-Pykało 24 czerwca br. wręczyła wyprawki dzieciom, które będą w roku szkolnym 2015/2016 kontynuowały naukę w klasie pierwszej. W skład wyprawki wchodził plecak,

woreczek na buty oraz piórniki. W spotkaniu wzięli udział uczniowie oraz nauczyciele.

Sponsorem wyprawek dla pierwszoklasistów jest Operator Gazociągów Przesyłowych Gaz-System S.A oddział w Rembelszczyźnie.

Katarzyna Nowik



Rowerami po powiecie bialskim

Po raz czwarty 8 sierpnia Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Urząd Gminy w Sosnowcu oraz Gminny Ośrodek Kultury w Sosnowcu zorganizowali Powiatowy Rajd Rowerowy im. J.I. Kraszewskiego. Po raz drugi rajd ten został objęty honorowym patronatem marszałka województwa lubelskiego Sławomira Sosnowskiego.

Udział w rajdzie zgłosiło ponad 140 rowerzystów, zarówno dzieci, jak i dorosłych z gmin: Sosnowka, Wisznice, Łomazy, Kodeń, Hanna a także z Białej Podlaskiej, Parczewa, Lublina, Warszawy oraz Gliwic. Ze względu na pogodę, jaka miała miejsce w ostatnich dniach, czyli bardzo wysokie temperatury, część uczestników niestety zrezygnowała z udziału. Na starcie każdy otrzymał pakiet startowy, na który składał się: identyfikator imienny, czapeczka z logo rajdu, butelka wody oraz odbłask. Po-

czątkowo trasa rajdu wynosiła 35 kilometrów i prowadziła przez



trzy gminy: Sosnowkę, Tucznę i Łomazy, jednak ze względu na bezpieczeństwo uczestników trasa została skrócona.

Rajd zakończył się na obiektach sportowych przy Publicznym Gimnazjum w Sosnowcu, gdzie na wszystkich czekał go-

rać bigos oraz ognisko z kiełbaskami. Tradycyjnie wręczono upominki dla najmłodszego uczestnika rajdu, który przejechał samodzielnie całą trasę rowerem a był nim Mikołaj Beń z Pogorzela oraz dla najstarszego

IV Powiatowy Rajd Rowerowy im. J.I. Kraszewskiego, a byli to: Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego, Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Mariusz Kiczyński – członek Zarządu Rady Po-

uczestnika, którym okazała się 64-letnia Janina Iwanek z Dubicy. Przeprowadzono również konkursy, w których można było wygrać atrakcyjne nagrody sportowe.

Ogromne podziękowania dla wszystkich, którzy wsparli

wiatu Bialskiego, Sklep „Sebek” Grzegorz Suzonowicz, Zakład Kamieniarski „Granit” Daniel Dopierała, Wytwórnia Octu i Musztardy w Parczewie oraz Anatol Mielniczuk – reprezentujący firmę PZU.

(a)



Spływ kajakowy Zielawą

Wakacje to nie tylko czas odpoczynku, ale i aktywności fizycznej. 19 lipca br. odbył się spływ kajakowy po rzece Zielawa

Wisznice – Studzianka. Był to pierwszy tego typu spływ gromadzący blisko 50 uczestników. Rzeką Zielawą posiada duży

potencjał do wykorzystania. To prawy dopływ Krzny o długości 68 km i powierzchni dorzecza 1226 km². Wypływa ze sztucznego jeziora Mosty pod wsią Mosty. Płyne w kierunku północno-wschodnim. Przepływa przez miejscowości: Wisznice, Dubica, Bordziłówka, Łomazy, Studzianka, Ortel Królewski, Perkowice i wpada do Krzny pod wsią Woskrzenice Duże. Główne jej dopływy to: Krynica, Lutnia, Zarnica, Grabarka i Mulawa.

– „Postanowiliśmy razem z żoną Joanną przy pomocy mieszkańców Studzianki zorganizować spływ na ponad 20 kilometrowej trasie. Zainteresowanie przeszło nasze oczekiwania. W Wisznicach przed godziną 12 czekało na nas już część kajaków od www.kajaki.nadbugiem.pl, czyli Marka Pomietło. O godzinie 12 dwadzieścia pięć kajaków rozpoczęło spływ. Zakładaliśmy minimum 5 godzin na dotarcie do Studzianki. Na początku nie było tak łatwo. Duża ilość roślinności powodowała, że trzeba było mocno wio-

słować. Z czasem każdy nabierał obycia. Na Zielawie pływa się trudniej niż na Krzynie czy Bugu. Rzeka zupełnie inaczej wygląda z koryta. Dostrzega się bogatą roślinność i liczne mostki na niej. Najbardziej malowniczy to ten w Dubicy koło Wisznicy, gdzie płynąc kajakiem można odnieść wrażenie, że jest się w obrazie Claude Moneta „Japoński mostek w Giverny”. W rzeczywistości jest trochę większy niż na płótnie francuskiego impresjonisty. Mostów, kładek i mosteczków naliczyliśmy na tej trasie 18. Pierwszy postój zrobiliśmy po godzinie na wysokości miejscowości Dubica Dolna. W tym miejscu Zielawa jest trochę szersza i można zrobić odpoczynek. Dalsza część wyprawy to zmaganie z zieleń i wąskim korytem rzeki. Miejscami nie było jak się minąć. Próba przyspieszenia kończyła się na tataraku lub sitowiu. Duża ilość zakrętów jest zdecydowanym urozmaicheniem trasy – mówi Łukasz Węda.

ŁUKASZ WĘDA



GMINA TERESPOL

Kultura bez granic

Na terenie rekreacyjnym przy kąpielisku w Kobylanach miała miejsce XII edycja przeglądu

ogromnym zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży cieszył się Lisek – maskotka gminy



folklorystycznego „Kultura bez granic”. Organizatorami spotkania 5 lipca byli: Urząd Gminy Terespol oraz Gminne Centrum Kultury z siedzibą w Kobylanach. Impreza rozpoczęła się od rozstrzygnięcia konkursu „Piękne bo bialskie”, w którym zostały nagrodzone i wyróżnione najpiękniejsze ogrody w gminie Terespol. W ramach uroczystości można było obejrzeć: dorobek kulturalny lokalnych oraz białoruskich twórców ludowych w dziedzinie rękodzieła, prezentacje sprzętu i działań PSP, Policji, Straży Granicznej i Pogotowia Ratunkowego. Była to również doskonała okazja do promocji stoisk o charakterze: informacyjno – promocyjnym, promocyjno – turystycznym, kulinarnym itp. Tradycyjnie

Terespol. Dodatkowymi atrakcjami było: wesołe miasteczko, stoiska z zabawkami i słodyczkami, przejażdżki motorówką po kąpielisku oraz motocykliści z klubu F. G. Monsters z Białej Podlaskiej. W tym roku na scenie wystąpił zespół disco polo Basta, a ponadto lokalne zespoły muzyczne i taneczne działające przy Gminnym Centrum Kultury: Hard Gock, East Border Crew, ZTL Obertas, Białe Anioły, a także zespoły zza wschodniej granicy: Orkiestra dęta miasta Brześć oraz polonijny, dziecięcy zespół Karolinka z Brześcia. Niewątpliwie największą gwiazdą tego wieczoru była Beata Kozidrak z zespołem BAJM. Podczas koncertu można było usłyszeć ich największe przeboje, m.in.: „Nie ma wody na pustyni”, „Biała Ar-

mia”, „Myśli i słowa”, „Szkłanka wody”, „Dwa serca, dwa smutki”, itp. Impreza, jak co roku skupiła

pol, pracownikom UG Terespol. Równie gorące podziękowania należą się radnym i sołtysom



wielu gości nie tylko z powiatu bialskiego, ale również z sąsiednich powiatów i województw. Uwieńczeniem wspaniałego koncertu gwiazdy wieczoru był zja-

z gminy Terespol oraz członkom Kół Gospodyń Wiejskich z Koroszczyzna i Łobaczewa Małego oraz Halinie Ostapczuk za możliwość degustacji regional-



wiskowy pokaz sztucznych ogni oraz dyskoteka prowadzona przez DJ Fantomasza. Organizatorzy XII edycji przeglądu folklorystycznego „Kultura bez granic” serdecznie dziękują: PSP, Policji, Pogotowiu Ratunkowemu, funkcjonariuszom Straży Granicznej, strażakom z OSP gmina Teres-

pol. Dziękujemy również firmom: Agrostop II, Bard z Kobylan, Hotel pod Dębami oraz sponsorom: Firmie PPHU Transbet, Polskiemu Konsorcjum Gospodarczemu SA, Nadleśnictwu Chotyłów, Eko – Bug, PUH Agrostop Sp. Z o. o.

(a)





Terespol

Niedzielne grillowanie

21 czerwca br. w parku miejskim tuż przy Galerii Smaków w Terespolu odbył się piknik „Niedzielne grillowanie”.

Była to już III edycja tej imprezy. Organizatorem we współpracy z MOK i Urzędem Miasta było Regionalne Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Nadbużańskiej „Bugowianki”.

Głównym przesłaniem imprezy jest rodzinne spędzenie wolnego czasu, integracja z sąsiadami, znajomymi i wzajemne tworzenie programu celem lep-

tętniące życiem”, które prezentował Jarek Mydlak.

Imprezie towarzyszyło znakovanie rowerów przez funkcjonariuszy Policji z Terespolu.

Natomiast z Międzyrzecza Podlaskiego ze stajni E-Queen przyjechały konie. Ciekawym elementem pikniku była plenerowa rodzinna gra w szachy systemem szwajcarskim.

Turniej szachowy został zakończony następującymi wynikami: dorośli - 1.Janusz Sałtrukiewicz, 2.Marcin Dudek,



szego zainteresowania się życiem kulturalnym miejsca, w którym się żyje i mieszka.

W części artystycznej wystąpili: Rozśpiewane soltysianki z Chotyłowa z Ewą Lipowiecką z Chotyłowa; młodzież szkolna z Terespolu pod kierownictwem nauczyciela muzyki Tomka Jezuita; kabaret TEN z Osiedlowego Domu Kultury Eureka w Białej Podlaskiej; harcerze z Brześcia; bractwo kurkowe im. Orła Białego; grupa PaintBall z Białej Podlaskiej. Ponadto było wesołe miasteczko i stoisko ornitologiczne „pola

3.Mateusz Prokopiuk. W kategorii do lat 12 najlepszym okazał się Paweł Ferens przed Michałem Zroll i Kacprem Zachel.

Były też zwierzątka i inne maskotki robione z balonów, malowanie twarzy, a wszystko dzięki wolontariuszkom -Paulinie Hurman i Paulinie Krasiuk. Prowadzenie pikniku podjęła się po raz kolejny Ewa Danieluk.

Imprezę zapoczątkowały wystrzały z armat, dokonane przez przedstawicieli bractwa Kurkowego: Lecha Orlińskiego i Wojciecha Wawryniuka, oraz Bogdana Greczuka jako przed-

stawiciela Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Miejskiej. W trakcie trwania pikniku odbyły się dwa konkursy. Pierwszy plastyczny pod okiem ornitologa, miłośnika przyrody i fotografa Jarka Mydlaka. Na szczególną uwagę zasłużyły rysunki: Pauliny Fedorczyk - I miejsce, Kingi Szczygielskiej - II miejsce, Weroniki Janiszek - III miejsce. Nagrody edukacyjne ufundowało Towarzystwo Przyrodnicze „Bocian”. Drugi konkurs dotyczył bezpieczeństwa w ruchu drogowym i był przeprowadzony m.in. przez funkcjonariusza Policji w Terespolu, a jednocześnie członka „Bugowiaków” Wojtka Kobylarza. Wśród najciekawszych prac na uwagę zasłużyły prace: Weroniki Janiszek, Bartka Stefaniuka i Marysi Karbowiak. Atrakcyjne nagrody ufundował WORD w Białej Podlaskiej. Ponadto we wszystkich konkursach

były nagrody pocieszenia i słodki poczęstunek, a na zgłodniałych czekała kielbaska z grilla.

Sponsorami imprezy byli: Fundacja Dzieciom Zdążyć z Pomocą Grupa OPP nr 12 w Koroszczynie; burmistrz miasta Terespol; Firma Handlu Zagranicznego IRBUD z Wólki Dobryńskiej; Sklep Aga Jacka Góreckiego w Terespolu; Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Terespolu; Galeria Smaków w Terespolu.

Mimo kapryśnej pogody impreza się udała. Sporo mieszkańców Terespolu przyszło do parku miejskiego, aby wspólnie spędzić wolny czas. Odwiedziły Terespol zuchy z zaprzyjaźnionej z „Bugowiakami” Drużyny Harcerskiej im. Karola Snarskiego w Brześciu.

Bogusława Hawryluk-Matalińska

Gmina Janów Podlaski

Czas zatrzymany w fotografii

W Janowie Podlaskim w sali Urzędu Stanu Cywilnego odbyła się prezentacja albumu Romana

oni okazję usłyszeć od samego autora Romana Petrynika i Wiktora Omelaniuka – konsultanta



Petrynika „Janów Podlaski. Czas zatrzymany w fotografii 1875-2012. Tom II 1946-2012”. Na spotkanie, zorganizowane z udziałem Gminnego Ośrodka Kultury w Janowie Podlaskim, przybyli liczni mieszkańcy i miłośnicy Janowa Podlaskiego. W wypełnionej po brzegi sali mieli

opracowania, jak powstawała publikacja, z jakimi wyzwaniem należało się zmierzyć i na jakie kompromisy się zdecydować. Ze zbioru, liczącego kilkanaście tysięcy fotografii, należało wybrać te najciekawsze przekazujące klimat Janowa z lat powojennych



POWIAT BIALSKI

DOK. ZE STR. 55

i współczesnych. W albumie zobaczyć możemy w szczególności unikalną architekturę sakralną (w tym Kolegiatę pw. Świętej Trójcy, kaplicę pw. Św. Rocha na cmentarzu parafialnym w Janowie Podlaskim, krzyże i kapliczki przydrożne), budownictwo drewniane – obiekty użyteczności publicznej, domy, wiatraki, młyny. Ponadto fotografie przedstawiają ludzi tu żyjących czy pracujących a także biskupów, księży proboszczów, znane osobistości z życia publicznego w tym głowy państwa: Prezydentów RP Aleksandra Kwaśniewskiego i Bronisława Komorowskiego. Nie zabrakło tu również kilkunastu zdjęć słynnej na cały świat Stadniny Koni w Janowie Podlaskim, słynącej z hodowli koni arabskich.

W imieniu samorządu gminy Janów Podlaski gratulacje i podziękowanie zespołowi redakcyjnemu złożył Adam Byszko, sekretarz gminy, wręczając grawerowaną tablicę pamiątkową.

Podczas spotkania każdy miał możliwość nabycia albumu

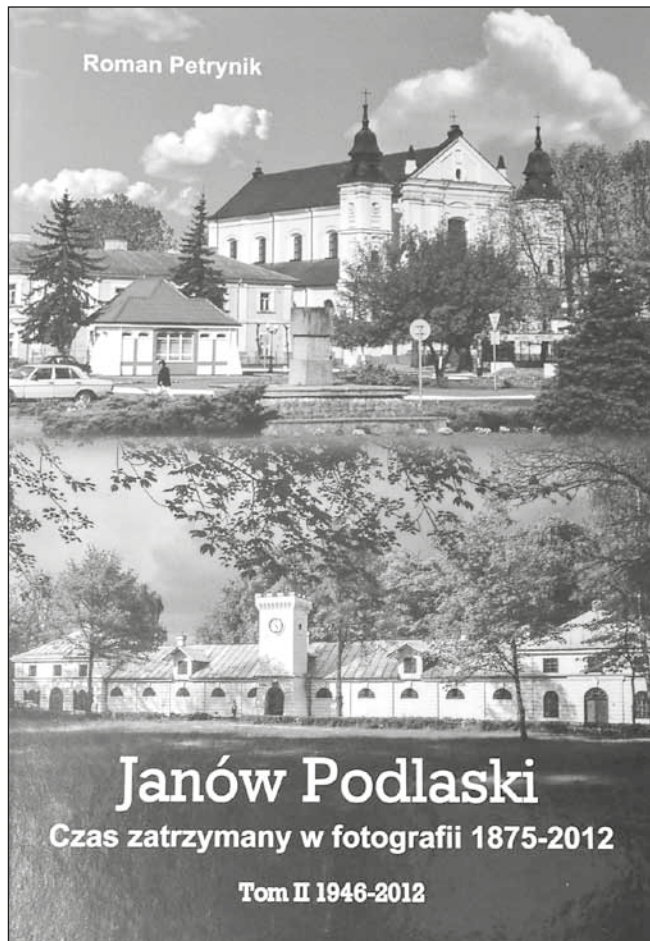
i otrzymania dedykacji od autora. Dla wielu odbiorców album będzie okazją do poznania miejsc, które już nie istnieją, albo zmieniły się tak, że potrzeba sporej wyobraźni, by je odtworzyć.

Roman Petrynik, dziękując za zaangażowanie, wręczył album sponsorom oraz wszystkim osobom, które przyczyniły się do powstania publikacji. Ze wzruszeniem obiecał, że jeśli tylko zdrowie pozwoli, będzie kontynuował swoje zainteresowania na rzecz powstania trzeciego albumu.

Spotkanie upłynęło w sympatycznej atmosferze, przy dźwiękach gitary i śpiewie Piotra Kulickiego, zwieńczone poczęstunkiem przy lampce szampana. Promocji albumu towarzyszyła wystawa fotografii pochodzących ze zbiorów Romana Petrynika.

Album „Janów Podlaski. Czas zatrzymany w fotografii 1875-2012. Tom II 1946-2012” można kupić w Księgarni Podlaskiej w Białej Podlaskiej bądź nabyć z dedykacją u samego autora.

(a)

Gmina Konstantynów

Bal z Dawidem

24 czerwca w Gimnazjum im. C. Norwida w Konstantynowie odbył się bal, którego gościem specjalnym był popularny wokalista Dawid Kwiatkowski. Bal był nagrodą za udział szkoły w ogólnopolskim konkursie „Zabłaj z Dawidem”, zorganizowanym przez firmę Garnier, która pokryła wszystkie koszty związane z jego organizacją.

Inicjatorami udziału w konkursie były uczennice kl. II a Laura Kasak i Natalia Celińska, które zaryzykowały swoim pomysłem dyrektor Annę Czubaj, nauczycieli i uczniów szkoły. Konkurs związany był z zakupem produktów firmy Garnier i zbieraniem paragonów. Wygrywała szkoła, która zebrała ich najwięcej. Do ostatnich minut konkursu trwała ostra rywalizacja. Bal rozpoczął się o godzinie 18. Wszyscy z niecierpliwością czekali na przybycie Dawida, który uroczystie otworzył bal

razem z Laurą i Natalią, a następnie zagrał akustyczny koncert. W trakcie imprezy odbył się konkurs „Zaśpiewaj z Dawidem”, w którym nagrodą były płyty Dawida oraz kosmetyki firmy Garnier. Uczniowie mieli także możliwość zadawania pytań wokaliście podczas mini wywiadu. Wszystko to odbywało się w hali sportowej pięknie oświetlonej i udekorowanej 3 tys. balonów. Na zmęczonych zabawą czekał przepyszny poczęstunek, a wszyscy uczestnicy mogli zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia w fotobudce. Był również czas na autografy, które nasz gość rozdawał w specjalnie przygotowanej sali. Uczniowie bawili się fantastycznie do północy, o co zadbał zapewniony przez organizatorów DJ. Bal był wspaniałym i niezapomnianym prezentem na zakończenie roku szkolnego.

Anna Hryciuk

Foto: Sabina Dencikowska



Wrzesień 1939 r. oczami Jana Buczyły

Jan Buczyło to nieprzeciętny człowiek: z zawodu rolnik, ale z racji swoich zamiłowań do regionu nadbużańskiego: regionalista, rzeźbiarz ludowy znany jest w całej Polsce.

Reportaż z nim nagrywała TVP. Mieszka w Samowiczach k/ Terespolu. Pomimo swoich prawie 96 lat ma doskonałą pamięć, wspaniały dar opowiadania o różnych wydarzeniach, jeździ rowerem. Warto więc na chwilę wrócić do jego wspomnień, zapamiętanych oczami wówczas 19 letniego chłopaka.

W owym czasie Brześć, Terespol, okolice tych miast żyły w dużej mierze życiem twierdzy brzeskiej i lotniska wojskowego w Małaszewiczach. W tamtych latach 1919 – 1939 r. był to środek Polski, a na lotnisku i w twierdzy stacjonowało Wojsko Polskie. W październiku 1931 roku przebywał jeden raz w twierdzy marszałek Józef Piłsudski. Rano z twierdzy dolatywał śpiew, „Kiedy ranne wstają zorze”. Z pobliskiego poligonu wojskowego rozciągającego się od Brześcia do Włodawy (na tzw. „Sugrach”) dolatywały częste odgłosy strzelaniny i kano-nady artyleryjskiej. Na lotnisku w Małaszewiczach stacjonowały nowoczesne samoloty bombowe „Łosie” i pościgowe „Karasia” produkowane w Podlaskiej Wytwórni Samolotów w Białej Podlaskiej. Odbýwały się ćwiczenia lotnicze i akrobatyczne w dzień i w nocy. Wiele emocji wzbudzały skrzyżowane smugi reflektorów poszukujące samolotów, a jak wielką radość sprawiało widzom celne trafienie makiety ciągnionej przez samolot. Twierdza

i lotnisko dawały okolicznym ludziom zatrudnienie (szczególnie wiele prac było prowadzonych na lotnisku w Małaszewiczach) i nie tylko. Do pracy na lotnisku jeździł też rowerem Jan Buczyło. Z twierdzy do Samowicz przychodził na zabawy żołnierze na oficjalne i „lewe” przepustki przez tzw. „Ciemny chód”. Odwrotnie miejscowi ludzie często

przebywali na okolicznościowych uroczystościach w twierdzy bez przepustek. Np. tradycją było uczestnictwo w okolicznościowych nabożeństwach w kościele garnizonowym św. Kazimierza, czy w procesjach Bożego Ciała, lub rezurekcji Wielkanocnej. Czar tego okresu przysł w końcu lat trzydziestych XX wieku. Dla wszystkich były już widoczne oznaki zbliżającej się wojny. 23 marca 1939 roku została ogłoszona pierwsza mobilizacja. W końcu sierpnia 1939 roku została druga mobilizacja. Do wojska zostali powołani: brat Jana Buczyły Michał, narzeczony drugiej siostry i siostra zakon-nica, która dostała przydział do szpitala polowego w Mińsku Mazowieckim. To już była tradycja rodzinna, gdyż pradziadkowie i dziadkowie Jana Buczyły odsłużyli na Syberii, Kazaniu, Kaukazie. Jak się w gwarze mówi „w żołdatkach” (wojsku rosyjskim) nawet do 25 lat. Pamiętnego roku 1939 nastroje ludzi były pełne optymizmu, Śpiewano pieśni patriotyczne m.in. popularną pieśń:

*Marszałek Śmigły Rydz
Nasz drogi dzielny wódz,
Gdy każe, pójdziem z nim
Najeżdżców tłuc.
Nikt nam nie wydrze nic
Nikt nam nie zrobi nic,
Bo z nami Śmigły Rydz,
Śmigły Rydz.*

Jan Buczyło jednak miał mieszane odczucia, dziwił się, że lekceważono potęgę militarną Hitlera. Wkrótce nie tylko Jan Buczyło, ale i inni mogli przekonać się, co to jest wojna.

1 września 1939 r. wszyscy usłyszeli huk nadlatujących od strony Prus Wschodnich niemieckich samolotów z czarnymi krzyżami. Nie były to już manewry, jak niektórzy myśleli. Powietrzem targnęły potężne wybuchy zrzuconych bomb nad lotnisko wojskowe w Małaszewiczach. Słupy czarnego dymu były widoczne na odległość kilkunastu kilometrów. Wprawdzie polska artyleria przeciwlotnicza ostrzelała samoloty, pociski były

widoczne przy ostrzeliwanych niemieckich samolotach, ale skutki nalotów były tragiczne. Buczyło zobaczył je osobiście, gdyż każdego dnia jeździł do pracy przy budowie lotniska w Małaszewiczach. Pojechał i 1 września 1939 r. Dostał wy-

do samolotów niemieckich. Piloci niemieccy początkowo byli bezkarni, aż do momentu, gdy został strącony ich samolot. Wtedy zaczęli latać na dużych wysokościach i z takich wysokości zrzucali bomby. Most na Bugu pozostał nienaruszony. Jan



płatę w nowiutkich banknotach. Ale to, co zobaczył zmroziło mu krew w żyłach: z pięciu istniejących hangarów lotniczych 3 zostały zbombardowane doszczętnie, kompletnie zniszczone nowoczesne bombowce „Łosie” i „Karasia”, uszkodzone tory węzła kolejowego, przerwany ruch pociągów z Terespolu do Brześcia.

Tego dnia też usłyszał oficjalny radiowy komunikat, o zaatakowaniu Polski przez Niemców. W następnych dniach lotnictwo niemieckie zrzuciło bomby na lotnisko w Małaszewiczach, most kolejowy na Bugu, dworzec kolejowy w Brześciu i twierdzę brzeską. Niemcy dokonali też okropnej masakry ostrzeliwując pociąg jadący z Brześcia do Wysokiego Litewskiego. Polska obrona przeciwlotnicza przy moście kolejowym na Bugu strzelała pociskami świetlnymi

zobaczył też pierwszych żołnierzy niemieckich, a ci widzieli Buczyłę, ale jak gdyby nic wyskoczyli z samochodów i zaczęli kąpać się w Bugu. W Samowiczach, gdzie mieszkał zgromadziło się dużo uciekinierów. Ludzie uciekali, bo były rozpuszczane wiadomości, że Niemcy zabijają. Wśród tych ludzi były rodziny, znajomi. Trafił też żołnierz łączności, który naprawił uszkodzony kabel – mówił, że w twierdzy panuje piekło, wskutek ciągłych niemieckich ostrzeliwań.

16 września Buczyło zobaczył, jak Niemcy rozebrali dom, budują most pontonowy przez Bug w Neplach i szykują się do ataku na twierdzę od strony północnej. Chciał dać znać polskim żołnierzom. Rano pojechał w kierunku mostu kolejowego, ale dojechał tylko do Alei Marzeń, dalej nie dał rady, gdyż



HISTORIA

DOK. ZE STR. 57

został ostrzelany z karabinu maszynowego przez polskich żołnierzy chroniących most kolejowy. Pomyślał, że może pojedzie od strony Terespoła i powiadomi polskich obrońców, ale przemknęło mu przez myśl: a może już wiedzą, a co będzie, gdy dostanie tragiczną serię? Później okazało się, że Polacy początkowo nie wiedzieli o kierunku ataku. Zorientowali się dopiero, gdy Niemcy zaczęli szturmować twierdzę. Prowadzili zmasowany ostrzał artyleryjski i karabinowy twierdzy i atakowali wręcz. Polacy skutecznie ataki odpierali. Wieczorem z 16 na 17 września Polacy wycofywali się z twierdzy zmasowanymi kolumnami. Część żołnierzy wycofywała się w kierunku Terespoła. Tu trafili na niemiecką zasadzkę. Niemcy nadjechali motocyklami uzbrojonymi w karabiny maszynowe i skryli się w zabudowaniach przed Konowicą (zalew rzeczny). Gdy polscy żołnierze podjechali do pierwszych zabudowań, Niemcy ostrzelali ich z karabinów maszynowych i obrzucili granatami. W ciągu kilku minut zginęło ponad dwudziestu żołnierzy. Po kilku dniach ciągłych huków, kanonady, strzałów karabinowych, w niedzielę 17 września zapanała złowroga cisza. Pomimo upływu lat, Jan Buczyło ma ciągle w pamięci obraz zabitych Polaków, zmasakrowanych ciał, śladów gąsienic czołgowych. Rannych opatrywały dziewczyny z Polskiego Czerwonego Krzyża z Terespoła. Jeńców Niemcy trzymali pod silną strażą. Zabitych polskich żołnierzy pochowali na cmentarzu prawosławnym spędzeni przez Niemców Żydzi (w pobliżu miejsca ich śmierci). W momencie pochówku, Żydzi chcieli im ściągnąć z nóg buty, ale nie pozwolili na to obecni w pogrzebie mieszkańcy Terespoła. Dowódca polskich żołnierzy mjr Władysław Jaskółski zginął w pobliżu ulicy Kodeńskiej, a pochował go na pobliskim cmentarzu katolickim miejscowy felczer Jan Wasilewicz. Część ocalałych polskich żołnierzy ukrywała się przez kilka dni w szuwarach tzw. „Szyszkówki” (rowu i bagien w pobliżu toru kolejowego

koło Terespoła). Okoliczna ludność, jak mogła starała się pomóc polskim żołnierzom: dostarczała jedzenie, cywilne ubrania, opiekowała się rannymi.

W tym czasie Jan pojechał zobaczyć, co się dzieje w Brześciu. Na głównym dworcu kolejowym zobaczył wielu polskich żołnierzy w mundurach. Nikt ich nie pilnował, czym był bardzo zdziwiony, gdyż w Terespolu, jeńców polskich pod silną eskortą pilnowali Niemcy. Pomyślał i powiedział – „Jak to jest, że tu taka swoboda”. Wtedy polscy żołnierze opowiedzieli, że widzieli i słyszeli, jak sowiecki dowódca powiedział do niemieckiego dowódcy „Ty czeławiek, ja czeławiek, i on czeławiek. Dlaczego mamy ich gnębić, niech idą do domu”. I kto miał bliżej od razu poszedł pieszo do domu, a tym, co mają dalej obiecali podstawić wagony, tak, aby jedni mogli pojechać na wschód, a drudzy na zachód. Buczyło nie wierzył zapewnieniom Sowietów i przekonał niektórych żołnierzy, aby nie czekali, tylko poszli nawet do odległych swoich domów. Później od innych osób dowiedział się, że po podstawieniu wagonów załadowano polskich jeńców i wywieziono do sowieckich łagrów. Jan zobaczył też, jak podstawiano wagony ze sprzętem wojskowym. Na wagonach stały działa z długimi lufami, a przy każdej z nich „bojec” (sowiecki żołnierz). Były też wagony z żołnierzami i końmi oraz wagony całkowicie zamknięte. Przypuszczał, że mogła być w nich amunicja. Przez okres pobytu Sowietów komunistyczni komisarze jeździli po wsiach i zakładali w miejscach sołtysów „sielsowiety” (rady wiejskie) złożone bardzo często z osób „niegramotnych” (nie umiejących czytać, pisać) takich, co nic nie mieli: pastuchów, stróżów nocnych itp. Po ustaleniu linii demarkacyjnej (granicy) na Bugu, Sowietci zaczęli się wycofywać. Specjalne oddziały gospodarcze – zaopatrzeniowe zabierały wszystko: nawet sterty słomy, bydło, ogórki konserwowe, transformatory do zasilania w energię elektryczną Terespol. Gdy ludzie zobaczyli sowiecką grabież, sami zaczęli rozbierać wszystko, aby

jak najmniej Sowietci mogli wieść. Któregoś dnia Jan usłyszał potężne wybuchy przy Bugu. Podkraść się zaroślami razem z kolegą Nowakiem i zobaczyli, jak Sowietci wysadzają w powietrze wał oddzielający główny nurt Bugu od fosy twierdzy brzeskiej po stronie zachodniej (w miejscowym nazewnictwie nazywaną „kanałem”). W ten sposób puścili wody Bugu do „kanału” i przesunęli granicę w kierunku zachodnim i tak to trwa do dziś. W krótkim okresie, gdy nie było jeszcze nad Bugiem Niemców, a Sowietci przeszli za Bug, wyrostki wiejskie urządzali zabawy strzelając z karabinów i rakiet, a jako punkty strzelnicze wyznaczali sobie drzewa rosnące na

sowieckiej części granicy. Takim strzelaniem często zmuszali też sowieckie patrole („patrolki”) do krycia się w krzakach, z czego mieli ogromną radość.

Do początku listopada 1939 r. ludzie obserwowali sowieckie patrole i często przez Bug przeprawiali łodziami innych ludzi, szmuglowali (handlowali), czym się dało, gdyż wszystkiego brakowało. W październiku w Terespolu, a w Samowiczach przed 10 listopada pojawiły się niemieckie patrole ochrony granicy i tak już pozostało przez okres niemieckiej okupacji.

Na podstawie opowieści Jana Buczyły opracował

Adam Jastrzębski

Foto: Adam Jastrzębski



Gmina Międzyrzec Podlaski

Rodzina sportem silna

Sposób na aktywnie spędzone popołudnie proponowało po raz kolejny Stowarzyszenie „Moja Gmina”. Tym razem wydarzenie pod nazwą „Rodzina sportem silna” zawiązało do Rzeczy. W niedzielę 19 lipca na placu przy Publicznej Szkole Podstawowej w Rzeczy nie zabrakło sportowej rywalizacji.

Jako pierwsze ruszyły mecze piłki nożnej pod czujnym sędziowskim okiem Tomasza Olesiejuka, animatora na Orliku w Jelnicy. Mecze trwały po 10 minut i odbywały się na zasadzie „każdy z każdym”. Wkrótce potem rozpoczęły się rodzinne rozgrywki w ringo. Gorącą atmosferę zapewniał nie tylko żar lejący się z nieba, ale również zumba, którą zarówno starsi jak i młodszy mo-

gli wspólnie tańczyć na świeżym powietrzu. Pokazy zumbi poprowadziła Iwona Basara-Teofilka. Dzieci wraz ze swoimi rówieśnikami i rodzicami mogli wziąć udział w animacjach przygotowanych specjalnie dla nich: obgryzanie jabłuszek na czas, zabawa z krzeselkami oraz wyścigi ze związanymi nogami. Ostatnią konkurencją było przeciąganie liny, które udało się przeprowadzić jedynie w części ze względu na warunki pogodowe.

Na każdego uczestnika imprezy czekały gorące kiełbaski z grilla oraz pożywny bigos. Za zajęcie miejsc na podium w poszczególnych konkurencjach zostały wręczone nagrody rzeczowe, upominki oraz lakoce.

Sylwia Hubica



Z dziejów Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w powiecie białskim w latach 1919 – 1930 cz. I

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości przyjęto dawny podział administracyjny na województwa, powiaty i gminy. Ustawa tymczasowa z dnia 2 sierpnia 1919 roku o organizacji władz administracyjnych II instancji (Dz. U. Nr 65 poz. 395) utworzyła między innymi województwo lubelskie, w skład którego wszedł powiat białski. W okresie międzywojennym granice powiatu białskiego były zmieniane kilkakrotnie. Od 1 stycznia 1923 roku obszar uległ pomniejszeniu na rzecz powiatu włodawskiego, gminę Ślawnicze przesunięto z powiatu białskiego do włodawskiego. W tym samym roku przyłączono gminę Swory z powiatu konstantynowskiego.

Odzyskanie niepodległości pociągnęło za sobą rozwój instytucji wszelkiego typu, między innymi oświatowych. Powstały też nowe organizacje, w odpowiedzi na zapotrzebowanie środowisk branżowych. W omawianym okresie spośród wszystkich organizacji związkowych działających w oświacie na Lubelszczyźnie największą rolę przypadała Związkowi Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych (ZPNP), powstałego w kwietniu 1919 roku na bazie Zrzeszenia Nauczycielstwa Polskich Szkół Początkowych i Związku Polskiego Nauczycielstwa Ludowego (związków nauczycielskich działających w b. zaborach rosyjskim i austriackim). Powstały Związek przejął automatycznie członków i strukturę połączonych organizacji i stał się organizacją ogólnopolską. W 1919 roku wydawał 4 tytuły czasopism, między innymi „Głos Nauczycielski”.

W szybkim tempie wzrastała liczebność związku, w skali kraju w 1920 roku zrzeszał 24.123 nauczycieli zatrudnionych w szkołach. W 1925 roku liczba zrzeszonych wzrosła do 35.674, a w 1930 roku do 40.818 członków. Swoją siłę zawdzięczał dobrej organizacji, dużej możliwości społecznego oddziaływania poprzez prasę i organizowanie kursów doszkalających kadrę nauczycielską i młodzież szkolną oraz pozaszkolną. Nauczyciele szkół powszechnych zrzeszali się w ZPNP, a nauczyciele szkół średnich w Związku Zawodowym Nauczycieli Polskich Szkół Średnich (ZZNPSS). W 1930 roku dokonano połączenia ZPNP i ZZNPSS, tworząc jednolity Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Podstawą działalności ZPNP był statut związkowy, który ustalał wewnętrzną strukturę organizacyjną związku oraz zakres działania jego władz. Pierwszy statut ZPNP w Polsce, zatwierdzony przez Ministra Spraw Wewnętrznych w kwietniu 1920 roku, ustalał strukturę trzystopniową: Zarząd Główny (ZG), oddział, ognisko. Członkami związku mogli być czynni lub emerytowani, nauczyciele szkół powszechnych narodowości polskiej, publicznych i prywatnych, nauczyciele szkół ćwiczeń oraz szkół zawodowych – po wypełnieniu deklaracji pisemnej opatrzonej podpisami dwóch członków związku i zatwierdzonej przez ZG. Podstawową jednostką organizacyjną było ognisko, które mogło powstać, gdy chęć przystąpienia do związku wyrażało, co najmniej 10 nauczycieli. Zarząd ogniska składał się

z przewodniczącego, sekretarza i skarbnika. Wyższym stopniem organizacyjnym był Oddział Powiatowy, który powstawał w przypadku, gdy na terenie powiatu były przynajmniej dwa ogniska. Raz w roku odbywały się walne zgromadzenia ognisk i oddziałów powiatowych. Nie istniała w tym czasie instancja szczebla wojewódzkiego i nie we wszystkich powiatach zorganizowane były oddziały. Wszelkie sprawy organizacyjne związane z pracami związku ognisko załatwiała bezpośrednio z ZG w Warszawie. W miarę upływu czasu nastąpiły także zmiany w statucie związku, w miastach wojewódzkich tworzone były komisje, które przekształcano w zarządy okręgowe. W dniu 25 maja 1924 roku na II Zjeździe Wojewódzkim ZPNP powołano Komisję Wojewódzką Zarządu Głównego ZPNP w Lublinie. W 1929 roku Komisja Wojewódzka została przemianowana na Zarząd Okręgu ZPNP.

Dane dotyczące ZPNP w powiecie białskim są bardzo ubogie. Z fragmentów informacji zachowanych w aktach archiwalnych Zarządu Głównego ZNP w Warszawie wynika, że w powiecie białskim w 1920 roku działały 3 ogniska (Biała Podlaska – 54 osoby, Ślawnicze – 24 osoby, Terespol – 10 osób) z liczbą 88 członków. Jeśli chodzi o rozwój organizacyjny białskiego związku ZPNP, stan ten jest szczególnie trudny do szczegółowego odtworzenia. Zachowane fragmentaryczne archiwalne dane oraz prasa pozwalają jedynie na szacunkowe obliczenia. Według nich, w powiecie białskim w latach 1921 – 1925, stan związku nauczycielskiego przedstawiał się następująco: w roku 1921 funkcjonowały 2 ogniska (Biała Podlaska – 62 osoby i Terespol – 19 osób) z liczbą 81 członków; w roku 1922 funkcjonowały 2 ogniska (Biała Podlaska – z liczbą 38 osób i Terespol – 19 osób) z liczbą 57 członków; w roku 1923 funkcjonowały 2 ogniska (Biała Podlaska – 29 osób i Swory – 9 osób) z liczbą 38 członków; w roku 1924 funkcjonowały 2 ogniska (Biała Podlaska – 19 osób i Swory – 8 osób)

z liczbą 27 członków; w roku 1925 funkcjonowały 2 ogniska (Biała Podlaska – 19 osób i Swory – 10 osób) z liczbą 29 członków.

Z powyższego zestawienia wynika, że w latach 1921 – 1925 w powiecie białskim działały dwa ogniska. Praca ich nie zawsze miała charakter ciągły, co w dużym stopniu zależało od liczby aktywnych nauczycieli i prężności ognisk. Okres ten charakteryzował się niestabilnym rozwojem ognisk. Z nieznanych przyczyn ognisko w Terespole w późniejszych latach zaprzestало działalności. W 1925 roku w powiecie białskim było 29 członków ZPNP (w woj. lubelskim było 184 ognisk grupujących 4.031 osób), ilościowo nie był to zbyt liczny Związek.

Natomiast w okresie późniejszym nastąpiło znaczne ożywienie Związku. Z fragmentów informacji zachowanych w aktach archiwalnych oraz wzmiankach w „Głosie Nauczycielskim” wynika, że nauczyciele podejmowali działania mające na celu utworzenie ognisk na terenie powiatu. Świadczy o tym pismo ZG ZPNP w sprawie zorganizowania Ogniska do Zarządu Ogniska ZPNP w Jablecznej z dnia 15 grudnia 1925 roku (nr 17154/25). Warto zacytować obszerniejszy fragment tego dokumentu: „Powiat nasz uzyskał od pewnego czasu lepsze warunki swobodnej pracy i sądzimy, że odbije się to korzystnie na stanie organizacji. Dopilnujcie Koledzy po zorganizowaniu swej własnej placówki, by i Oddział powiatowy zaznaczył się jako wydatniejszą pracą, zdolną objąć cały powiat i umocnić w nim czy to oświatę pozaszkolną, czy akcję doraźnej samopomocy, czy tworzenie biblioteki, kursów, form samokształcenia, czy wreszcie poradę prawną w siedzibie władz administracyjnych i szkolnych. (...) Materiały załączamy i rejestrujemy Ognisko od 1 grudnia.”. Utworzenie ogniska potwierdza notatka zamieszczona na łamach „Głosu Nauczycielskiego” z 1926 roku, która informuje, że w skład Zarządu Ogniska Jableczna, zostali wybrani: „... prezes Wilczyński, sekr. Janczała Józef.”.



HISTORIA

DOK. ZE STR. 59

Kolejnym, tworzącym się w 1928 roku ogniskiem były Łomazy. Świadczy o tym pismo ZG ZPNP w sprawie zorganizowania Ogniska do Zarządu Ogniska ZPNP w Łomazach z dnia 8 marca 1928 roku (nr 2245/28), w którym czytamy: „Wszystkie żądane materiały posłaliśmy. Zaprowadźcie sobie według nich formalną stronę Ogniska oraz program i podział pracy zgodnie z przygotowaniem i warunkami każdego z członków. Grono wasze jest już na tyle liczne, że możecie stworzyć u siebie sekcję pedagogiczną i odczytową, oświaty pozaszkolnej, towarzyską i inne.” Następnym, tworzącym się ogniskiem, wymienionym w „Głosie Nauczycielskim”, było Ognisko w Terespolu. W nr 10 z 1930 roku w Dziale informacyjno-organizacyjnym czytamy: „... 2. Terespol, pow. Biała Podlaska, woj. lubelskie. Prez. Chmielnicki Stanisław, sekr. Szustalewicz Stanisław.”

Ogniska związkowe powstawały samorzutnie, a organizowali je najbardziej aktywni społecznie nauczyciele charakteryzujący się głębokim patriotyzmem i wolą działania. Początkowo ograniczały swoją pracę do podejmowania uchwał popierających ZG we wszystkich sprawach związanych z oświatą i pozycją społeczną nauczyciela. Ponadto zajmowało się zbiórką składek członkowskiej i przekazywaniem jej w przeważającej części na konto ZG oraz wypełnianiem dodatkowych świadczeń. Przykładem solidarności związkowej było podjęcie apelu ZG w sprawie budowy Domu Nauczyciela w Warszawie. Każdy członek Ogniska z Białej Podlaskiej ofiarował na ten cel 100 marek polskich. Podziękowanie i listę ofiarodawców zamieszczono w „Głosie Nauczycielskim” w nr 10-11 z 1921 roku. Z biegiem czasu w efekcie działalności zmierzającej do zwiększenia liczby członków ZPNP, ogniska rozszerzyły swoją pracę w kierunku poprawy warunków lokalowych szkół i bytowych nauczycieli. Przy ogniskach powstawały sekcje: oświaty pozaszkolnej, samokształceniowe,

towarzyskie. Niestety brakuje informacji, które pozwoliłyby bliżej określić charakter ówczesnej działalności związkowej. Na uwagę zasługuje fakt, że członkowie związku otrzymywali z ZG bezpłatnie między innymi czasopismo „Głos Nauczycielski”. Druk i wysyłkę pisma opłacano ze składek członkowskich.

O popularności Związku tam, gdzie istniały ogniska, może świadczyć fakt masowego członkostwa danej gminy, miasta. Największe skupisko związkowców stanowiło miasto Biała Podlaska. Stan ilościowy Ogniska przedstawiał się następująco: w 1920 roku liczyło ono 54 członków; 1921 r. - 62 członków; 1922 r. - 38 członków; 1923 r. - 29 członków; 1924 r. - 19 członków; 1925 r. - 19 członków; 1926 r. - 32 członków; 1927 r. - 32 członków; 1928 r. - 34 członków; 1929 r. - 45 członków; 1930 r. - 38 członków.

Liczba członków Związku spośród nauczycieli szkół powszechnych nie ulegała istotnym zmianom do 1930 roku, poza czasowymi jej spadkami w okresach załamania się zaufania nauczycieli do organizacji. Przez wiele lat prezesem Ogniska była Jadwiga Krzowska.

Ważnym wydarzeniem w działalności związku było powstanie Zarządu Powiatowego w Białej Podlaskiej. Po trzech latach doświadczeń, gdy zaistniała potrzeba uaktywnienia pośredniego ognia w dniu 18 listopada 1923 roku odbyło się zebranie Zarządu Oddziału ZPNP. W Archiwum Zarządu Głównego ZNP w Warszawie znajduje się pismo kierowane do ZG ZPNP następującej treści: „Ogn. Naucz. w Białej Podl. komunikuje, iż na zebraniu Ogn. Naucz., które się odbyło dnia 18/XI 1923 r. został utworzony Oddział pow. Prezesem Oddziału został wybrany kol. Tomoś.”. Jak wynika z pisma, Oddział Bialski powstał stosunkowo późno. Miał statutowe uprawnienia do koordynacji pracy związku na terenie powiatu oraz uprawnień decyzyjnych. Reprezentował on interesy nauczycielstwa i szkół na terenie powiatu. Zarząd ob-sadzono zaangażowanymi i od-

powiedzialnymi nauczycielami, odpornymi na zewnętrzne ataki. Działalność Oddziału Powiatowego w Białej Podlaskiej rozwijała się z dużymi trudnościami w następnych latach.

Odrębnym zagadnieniem były prace dotyczące rozwoju organizacyjnego Związku. Tworzenie ognisk na ogół nie było zadaniem łatwym, mimo że na terenie powiatu funkcjonowało wiele szkół. Wielu nauczycieli nie chciało się angażować w pracę związkową. Prace organizacyjne z uwagi na szereg trudności przebiegały powoli. Na przykład, w piśmie kierowanym do ZG ZPNP z dnia 21 kwietnia 1927 roku Komisja Zarządu Głównego Związku Polskiego Naucz. Szkół Powszechnych w Lublinie napisała: „Jednym z najbardziej zaniedbanych organizacyjnie powiatów tutejszego województwa jest powiat Biała Podlaska. Samo miasto jest wyjątkowo kołtuńskie, przyczem powiat ten ma szczęście do inspektorów szkolnych, z których poprzedni Chłopiński (obecnie w Wilnie) był zdeklarowanym wrogiem Związku, obecny zaś Krupczak lawiruje, lecz również nie jest przyjacielem. To też w całym powiecie Związek liczy zaledwie 3 Ogniska, w których jest zgromadzonych około 60 członków.”. Dane, choć fragmentaryczne, określają stan Związku w powiecie. Naturalnie, w zależności od miejscowych warunków, inicjatywy ludzkiej efekty pracy były większe lub mniejsze. Związek nie był mile widziany przez ówczesne władze oświatowe. W miarę upływu czasu działalność związkowa rozszerzała swoją działalność. Pomimo trudności udało się powołać do życia nowe ognisko, zdołano zapisać do związku szereg wartościowych ludzi. W Sprawozdaniu z działalności Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych Rzeczypospolitej Polskiej za rok 1927 i I-sze półrocze 1928 roku Komisja Wojewódzka Zarządu Głównego ZPNP w Lublinie pisała, że: „Oddział pow. Biała Podl. na 4 istniejące Ogniska sprawozdania nadesłało 2: Łomazy i Biała Podl., które odbyły posiedzenia Zarządu 12, Walnych

Zgromadzeń 11. Stan Oddziału wzmacnił się dzięki korzystnej zmianie stosunków służbowych”. Oddział Powiatowy nie mógł się jednak pochwalić większymi osiągnięciami (w roku 1927 w woj. lubelskim było 200 ognisk grupujących 4.162 osób). Z dokumentu wynika, że nie wszystkie ogniska nadsyłały na czas swoje sprawozdania. Spowodowane to było nie tylko brakiem dyscypliny, lecz także znacznym obciążeniem nauczycieli obowiązkami dydaktycznymi. Niestety sprawozdawczość ta nie dochowała się do obecnych czasów.

W celu wzmocnienia działalności w powiecie, w 1928 roku rozszerzono aktyw związkowy o zespół tzw. lustratorów, których zadaniem była kontrola pracy ognisk i oddziałów połączona z doradztwem. Znaleźli się w jej składzie najbardziej aktywni działacze Związku. W powiecie bialskim lustratorami byli: Marcin Wasyluk i Aleksander Dąbrowski. I tak na przykład, w 21 numerze „Głosu Nauczycielskiego” z 1929 roku w artykule: Dział informacyjno-organizacyjny czytamy: „Kol. lustrator Dąbrowski przeprowadził lustrację Ogniska w Sworach 3 III, w Łomazach 13. I. 1929 r.”. Kontrola pracy ognisk połączona z doradztwem uaktywniała ognia związkowe - zwłaszcza słabsze. W miarę upływu czasu rozszerzyła się działalność statutowa.

Zachowane materiały źródłowe wskazują, że problemy występujące w działalności związkowej na terenie powiatu bialskiego nie odbiegały od tych, które nurtowały wojewódzką instancję związkową. Stworzenie odpowiedniej bazy lokalowej dla szkolnictwa powszechnego było w centrum uwagi nauczycielskiego związku zawodowego. Ponieważ budowa nowych obiektów szkolnych przekraczała możliwości finansowe budżetu państwa i samorządu, nadzieje na poprawę tego stanu ZPNP widział w tworzeniu odpowiedniego klimatu społecznego, między innymi w tworzeniu komitetów budowy szkół.

dr Dariusz Sikora

(c.d. w następnym numerze)



Prezentacje Literackie **PODLASKIEGO KWARTALNIKA KULTURALNEGO**

Nr 73 (redakcja mig; regionalia@mbp.org.pl)

Andrzej Wilbik

(Biała Podl.)

Randka z bibliotekarką

Nasiąknięta książkami
Bardzo mądra i dumna
Co tu jej powiedzieć
By nie wyjść na durnia

Hojny bogacz

Parę złotych rzucił
Biedakowi co żebrał
Ale wytrzeźwiałszy
Chętnie by odebrał

Pewien stacyjny obrazek

Bez żadnych leków
Leży w chorobie
Na szczęście piją
Za jego zdrowie

Ma rentgena ...

Jego specjalnością
Są dorodne panie –
Oczami przeszywa
Najgrubsze ubranie
No i wszystko widzi ...
Że też się nie wstydzi

Nekrolog szlachetnego

Jestem w niebie
Módl się za siebie

Coś pamięta

Film miał urwany
Piwa się nałykał
Pamięta tylko
Że sikał i sikał

Czuły ... esemesik

Nie przyjeżdżaj
Napisała żona
Wystarczy jeśli
Dojedzie mamona

Patriotyczny apel

Należy romantycznie
Spędzać popołudnia
Bo nam Polska
Się wyludnia

Zatrudnili

Prędzej karmić mu kury
A dali do kultury

Pewien wizjoner

Przy piwie
Obiecuję
Że kiedyś
Dom zbuduje
A przy wódce
To wkrótce ...

O złotej rączce

Za co się weźmie
To mu wychodzi
Czemu jego żona
Taka zła chodzi
Aż się zwierzyła:
Powodem jest ciało
Tu sama rączka
Troszkę przy mało

Ma przechlapane ...

Do domu chwiejnie
Już się zbliżał
Gdy spotkał szefa
I mu naubliżał

Panie na bezludnej wyspie

Jeśli choć trzy
To przetrwają
Bo dwie przemienne
Temat mają

O korzeniach

Tęsknię do Białej
Londyn mi denno
Bo ja to taki
Facet korzenny

Pracowałem z kobietami

Co która
Się pochyli
To mi się
Wszystko myli

Skazani na piwo

Siedzą w barze
Bo deszcz się
Przecież nie wyjdą
Jak nie ustąpi

O ślepym chamie

Na łeb
Ci wchodzi
I jeszcze pyta
O co chodzi?

Patrioci

Skaczą do siebie
Jak uliczne szuje
Ciekawe czy któryś
Do Polski coś czuje

Obrazek z Placu Wolności

Idzie skwerem
Takie ciało
Aż w Kraszewskim ...
Coś zadrgało

Moje zdanie

Jeśli chodzi o poetów
Taka mnie myśl dopadła:
Mają subtelne dusze
Niekoniecznie gardła

Zwierzyła się

Miała we śnie
Niezwykle doznanie:
Wieziona damką
Siedziała na ramie

Chwalipięta

Chępił się kogut
Że przeleci góry
A przecież wiadomo –
Może tylko kury

Nagrobek uwodziciela

Było –
Z kwiatka na kwiatek
Teraz –
Nad nim bratek

Zmoczył pościel

Zasnął
Nieźle nabrany
I śnił że odkręca
Z piwem dwa krany

Pewien poeta

Stworzył wiersz genialny
Bardzo tajemniczy
Sam go nie pojmuje
Na odbiorców liczy

Polak w Anglii

Zrobił się nagle
Ciężko uprzejmy
Jakby z domieszką
Angielskiej flegmy

Chciał coś wyjątkowego

Na walorach
Ekspedientki się skupił
I straszego
Bubla kupił

Pije stojąc

Ksiądz straszną
Pokutę mu zadał
Żeby broń Boże
W barze nie siadał

O ważności umizgów

Kobieta każde
Zaloty docenia
Choćby dla
Przyjemności odmówienia

Przygarnęła bezdolnego poetę

Odkąd go wzięła
Do swojej chałupy
Z poezji mu został
Tylko rym do zupy

Popił sobie profesor

Nareszcie
Od mądrości odpoczął
Jednej się oświadczył
Drugiej dziecko począł

Powszechnie lubiany

Tak jakoś
Sprytnie kombinuje
Że każdy od niego
Ważniejszy się czuje

Do Basi Sz.

Chępi się księżyc
Gwiazdami na niebie
Porzuciłby wszystkie
Gdyby poznał Ciebie

Patrioci I

Z obawy schudnięcia
Własnej kieszeni
Naród przez wszystkie
Przypadki odmieni

Patrioci II

Szczególnie
Przy wyborach
Tacy Koryciarze
Przyprawiają
Sobie twarze

Patrioci III

Najwyższy czas
Nam się wycwanić
I zwykłym świniom
Nie dać mamić



PODLASKIE PRZYSMAKI

Potrawy z kapusty

Kapusta biała to źródło wielu składników mineralnych i witamin. Jest bogata w witaminy z grupy B, witaminę A, C, E, K i rutynę. Zasobna jest też w składniki mineralne, takie jak: fosfor, potas, sód, siarka, wapń, mangan. Jest niskokaloryczna, ale też sycąca. Stwierdzono też lecznicze właściwości kapusty. Spożywanie tego warzywa poleca się osobom z anemią, owrzodzeniami żołądka i dwunastnicy a także nadkwaśności. Jest na-

SURÓWKA Z KAPUSTY

Składniki – pół główki kapusty, 1 marchewka, sól do smaku, 4 łyżeczki cukru, 2 łyżki oleju, 2 łyżki octu, 4 łyżki wody.

Wykonanie – kapustę oczyścić i poszatkować, marchew umyć, oczyścić, opłukać i zetrzeć na tarce o dużych otworach, osolić i wymieszać. Sos – do rondelka wsypać cukier, wlać ocet, olej i wodę, gotować do rozpuszczenia się cukru. So-

cić, poszatkować i dusić w oddzielnym naczyniu z dodatkiem soli i wody aż lekko zmięknie i woda odparuje. Z mąki, mleka i masła zrobić zasmażkę, dodać mleko, gotować do zagęstnienia. Ser żółty zetrzeć na tarce. W naczyniu do zapiekania układać warstwami: na dno naczynia sos beszamelowy, ziemniaki, sos z mięsem mielonym, kapustę, następnie warstwę układać w takiej samej kolejności. Całość polać sosem beszamelowym i posypać startym żółtym serem. Zapiekać około pół godziny.

NALEŚNIKI Z KAPUSTĄ

Składniki na ciasto naleśnikowe – 1,5 szklanki mąki, 1,5 szklanki mleka, 2 jajka.

Wykonanie – mleko rozmieszać z jajami, wsypać mąkę, w zależności od rodzaju dodatków dodać sól lub cukier. Całość dokładnie wymieszać, można dodać 2 łyżki oleju, odstawić na około 10-20 minut, następnie wymieszać i usmażyć cienkie placki naleśnikowe.

Składniki na farsz na 16 naleśników – 40 dag kapusty białej, ¾ szklanki mleka, 15 dag cebuli, łyżka smalcu, sól, pieprz, tłuszcz do obsmażenia naleśników.

Wykonanie – kapustę drobno poszatkować, wsypać do rondla z wrzącym mlekiem, gotować kilka minut w odkrytym naczyniu. Potem rondel przykryć i dogotować kapustę. Cebulę obrać, pokrajać w drobną kostkę, osolić i zrumienić na smalcu na złoty kolor, dodać do kapusty. Całość doprawić solą i pieprzem. Na usmażone naleśniki ułożyć kapustę, zwijać w ruloniki. Przed podaniem usmażyć z obu stron. Podawać z dodatkiem sosu mięsno-pomidorowego lub mięsno-grzybowego, jako danie obiadowe.

PIEROGI Z NADZIENIEM Z KAPUSTY I JAJ

Składniki na ciasto – 0,5 kg maki, woda.

Składniki na farsz – pół główki kapusty białej, kilka suszonych grzybów, 2 jajka na twardo, 2 cebule, 2 łyżki tłuszczu, sól, pieprz.

Wykonanie – opłukane i namoczone poprzedniego dnia grzyby ugotować. Kapustę oczyścić, ugotować, odcedzić. Po schłodzeniu posiekać i przepuścić przez maszynkę razem z grzybami i jajkami ugotowanymi na twardo. Podsmazać drobno posiekaną cebulę i dodać do kapusty. Doprawić solą i pieprzem, dokładnie wymieszać. Z mąki i wody zagnieść ciasto pierogowe, cienko rozwałkować, wykrawać krążki, wkładać nadzienie i zlepiać brzegi. Wrzucać partiami do wrzącej wody, zamieszać, przykryć i zagotować. Dogotować bez przykrycia na małym ogniu. Podawać polane tłuszczem lub tłuszczem z podsmażoną cebulką.

KLUSECZKI Z KAPUSTY

Składniki – 0,5 kg kapusty, 10 dag maki, 1 jajko, oliwa, sól, pieprz, zioła prowansalskie.

Wykonanie – kapustę oczyścić, poszatkować i dusić na oleju około 25 minut, należy dodać trochę wody, aby się nie przypaliła. Następnie ostudzić i zmielić w maszynce. Do masy dodać mąkę i jajko, doprawić do smaku solą, pieprzem i ziołami. Formować kulki wielkości orzecha włoskiego, obtaczać w mące i gotować wrzucając partiami we wrzącej osolonej wodzie około 5 minut od wypłynięcia.

Przepisy wybrała:

Bożenna Warda

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego



turalnym środkiem wspomagającym oczyszczanie przewodu pokarmowego z bakterii. Zawartość beta-karotenu i witaminy E zapobiega rozwojowi zmian miażdżycowych, hamuje procesy starzenia. Zielone, lekko rozbite liście kapusty stosować można na dolegliwości skórne, podrażnienia, a nawet zwężenia. Wyciśnięty sok z kapusty jest środkiem wspomagającym oczyszczanie organizmu z toksyn. Ważna jest też dostępność jej w stanie świeżym przez cały rok. Kapusta nadaje się do sporządzania surówek, sałatek, dań mięsnych. Można ją spożywać na surowo, w postaci kiszzonej, smażyć, dusić, gotować, zapiekać. Podczas gotowania lub duszenia kapusty pozostawiamy garnek odkryty, aby ulotniły się gorzkie olejki eteryczne. Poniżej przedstawiam wybrane przepisy z kapustą w roli głównej.

sem zalać surówkę, wymieszać i odstawić do lodówki na około 2 godziny.

ZAPIEKANKA Z KAPUSTY

Składniki – 0,5 kg mięsa mielonego, 2 cebule, 3 ząbki czosnku, 1 kg ziemniaków, 3 duże pomidory, pół główki kapusty, 3 łyżki mąki, 4 łyżki masła, 1 szklanka mleka, 1 szklanka wody, sól, pieprz, majeranek, 15 dag sera żółtego, olej do smażenia.

Wykonanie – ziemniaki obrać, umyć i gotować około 15 minut a następnie po ostudzeniu pokrajać w plastry. Cebulę i czosnek obrać, drobno posiekać i podsmażyć na łyżce oleju. Następnie dodać mięso mielone i smażyć około 5 minut, potem dodać obrane ze skórki i pokrojone pomidory, dusić 5 minut. Kapustę oczyścić





SKULIMOWSKI WICEMISTRZEM EUROPY JUNIORÓW

W szwedzkiej Landskronie odbyły się mistrzostwa Europy juniorów do lat 15 i 17 w podnoszeniu ciężarów. Wielki sukces odniósł w nich Mateusz Skulimowski z MULKS Zirve Terespol, który zdobył srebrny medal. Tytuł wicemistrza Starego Kontynentu podopieczny trenera Marka Zielonki wywalczył w kategorii 85 kg. W rwaniu uzyskał 137 kg, w podrzucie 164 kg, co dało mu w dwuboju 301 kg. Z wynikiem 317 kg zwyciężył Ukrainiec Igor Obuchow, choć po pierwszym boju był dopiero czwarty. Później w podrzucie okazał się jednak bezkonkurencyjny, o czym świadczy rezultat – 181 kg.

(mif)

OLIMPIJSKIE ZŁOTA CIĘŻAROWCÓW

Trzy tytuły mistrzów Polski do lat 17 wywalczyli reprezentanci MULKS Zirve Terespol w rozegranych w Ciechanowie finałach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w podnoszeniu ciężarów. Dzięki trzem zwycięstwom nasz klub zajął w punktacji medalowej pierwsze miejsce.

Złoty medal Klaudia Chomiuk zdobyła bez walki. W kat. 44 kg nie miała ani jednej rywalki i wygrała uzyskując w dwuboju zaledwie 43 kg (19+24). Napocić się za to musieli jej koledzy – Kacper Magielnicki i Mateusz Skulimowski. Pierwszy zwyciężył w kat. 56 kg z wynikiem 195 kg (90+105), drugi walcząc do ostatniego podejścia w kat. 85 kg. Ostatecznie Mateusz uzyskał w dwuboju 301 kg (135+166; trzeci wynik w punktacji Sinclair'a), tylko o jeden kg więcej niż Kacper Badziągowski z Tarpana Mrocza. Miejsca i wyniki w dwuboju innych naszych sztangistów: kat. 58 kg – 4. Klaudia Pilipczuk (GCK Kobylany; 125 kg); kat. 69 kg – 7. Karol Juchimiuk (Zirve, 206 kg), 17. Jakub Żukowski (Zirve, 154 kg); kat. 77 kg – 9. Grzegorz Kowal (Zirve, 214 kg); kat. 85 kg – 5. Hubert Harasimiuk (GCK, 250 kg); kat. 94 kg – 7.

Dawid Kotowski (Zirve, 210 kg); kat. +94 kg – 10. Marek Sprychel (GCK, 223 kg), 14. Krzysztof Kwieciński (GCK, 192 kg). W kat. 50 kg startował Damian Dekiert (Zirve), ale po wyrwaniu 37 kg spalił podrzut.

O medale OOM walczyła również, tyle że w Ostrowcu Świętokrzyskim, pływaczka Magdalena Suchota z MOSiR Huraganu Międzyrzec Podlaski. Wypadła bardzo dobrze, gdyż ustanowiła cztery nowe życiówki i zakwalifikowała się do trzech finałów A oraz jednego B. Najwyżej uplasowała się na 200 m stylem grzbietowym, gdzie była siódma (2:28,69). Jedno miejsce niżej zajęła na 50 m stylem dowolnym (27,39), ponadto była dziewiąta na 50 m stylem grzbietowym (31,65), a jedenasta na dystansie dwukrotnie dłuższym (1:08,16).

(mif)

TRZYDZIESTOLECIE NIWY ŁOMAZY

W połowie lipca w Parku Jagiellońskim w Łomazach odbyła się VI Letnia Gala Piłkarska Białskopodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Podczas niej uroczyste obchodzono trzydziestolecie miejscowego Gminnego Ludowego Klubu Sportowo-Turystycznego Niwa. Na jubileusz przybyli m.in.: Jewgienij Trociuk – prezesa związku piłkarskiego w Brześciu i delegat UEFA, prezes Dynama Brześć Aleksander Kaleda, prezes Lubelskiego Związku Piłki Nożnej Zbigniew Bartnik, prezes BOZPN Witold Wójtowicz i wójt Jerzy Czyżewski.

Scenę przez dłuższy czas wypełniały osoby związane przez trzydzieści lat z Niwą. Mówili o nich obecny prezes klubu Andrzej Lubański oraz jeden z założycieli stowarzyszenia i były naczelnik gminy Tadeusz Maziejuk, autor wydanej w tym roku książki „Ludowa kultura fizyczna, sport i turystyka w powiecie białskim”, której duża część poświęcona jest historii klubu z Łomaz. Za wybitne osiągnięcia w rozwoju piłki nożnej Zbigniew Bartnik odznaczył go w sobotnie popołudnie Złotym Medalem PZPN. Ponadto Brązowe Honorowe

Odznaki PZPN otrzymali: Wojciech Andrzejuk, Bogusław Bańkowski, Roman Bańkowski, Sławomir Bańkowski, Tomasz Doluk, Ireneusz Korszeń, Czesław Lewkowicz, Andrzej Lubański, Marcin Patynowski i Leszek Supruniuk; Złote Honorowe Odznaki LZPN: Stanisław Andrzejuk, Julian Bańkowski, Jan Dąbrowski, Zdzisław Serhej, Wacław Supruniuk, Romuald Szudejko i Marian Żelisko; Srebrne Honorowe Odznaki LZPN: Jarosław Bańkowski, Ryszard Bielecki, Andrzej Golik, Roman Hołonowicz, Krzysztof Hordejuk, Jan Kobylński, Piotr Lewkowicz, Kamil Łukaszuk, Marian Niczyporuk, Zenon Powszuk, Jarosław Sucharzewski i Karol Supruniuk.

Najszerza lista dotyczyła osób wyróżnionych Medalami 30-lecia klubu. Znaleźli się na niej: Henryk Bańkowski, Wiesław Bańkowski, Zbigniew Bartnik, Andrzej Bosak, Mariusz Burdyluk, Jerzy Czyżewski, Małgorzata Derlukiewicz, Bogdan Doluk, Waldemar Drożdżuk, Rafał Dyrkowski, Ryszard Dzirko, Andrzej Estkowski, Anna Filipiuk, Katarzyna Filipiuk, Mateusz Hołownia, Maciej Jarocki, Marek Jaroszuk, Maciej Jaroszuk, ks. Adam Kamecki, Krzysztof Kamiński, Wiesław Knyszewski, Julia Kobylńska, Stanisław Lesiuk, Marianna Łojewska, Krzysztof Łojewski, śp. Paweł Nowik, Marek Niczyporuk, Andrzej Niedzielski, Mirosław Owczaruk, Tomasz Pajnowski, śp. Marian Polubiec, Bogdan Raczyński, Ryszard Rybicki, Andrzej Semeniuk, Marian Serhej, Piotr Stasiewski, Roman Szałacki, Mariusz Termera, Marek Uściński, Andrzej Wiński, Witold Wójtowicz, Marek Zagajski i Krystian Żelisko. Wszystkich najbardziej zaskoczył Mateusz Hołownia, wychowanek Niwy. Aktualny mistrz Polski juniorów w barwach Legii Warszawy (w pierwszym z finałowych meczów z Lechem Poznań zdobył gola) wręczył swojemu pierwszemu szkoleniowcowi – Ireneuszowi Korszeniowi – koszulkę, w której zadebiutował w Legii. Dla łomaskiego trenera był to tego dnia drugi tego typu

podarunek. Wcześniej on oraz Ryszard Rybicki i wójt Czyżewski otrzymali od prezesa Lubańskiego okolicznościowe koszulki Niwy.

(mif)

JAKUB ŻABKĄ NAJLEPSZY W POLSCE

W Ostrowcu Świętokrzyskim, Krakowie i Gorzowie Wielkopolskim zorganizowano międzywojewódzkie drużynowe mistrzostwa 13-letnich młodzików w pływaniu. W sumie w rywalizacji wzięło udział 728 zawodników i zawodniczek z 99 klubów, w tym Jakub Celiński z MOSiR Huraganu Międzyrzec Podlaski.

Wychowanek trenera Wojciecha Lubańskiego wypadł znakomicie. Zwyciężył dwukrotnie – na 100 i 200 m stylem klasycznym – i tyle samo razy był drugi – na 100 m st. motylkowym i 200 m st. zmiennym. Czasy, jakie uzyskał na 100 (1:10,09) i 200 m żabką (2:31,87), dały mu pierwsze miejsce w Polsce wśród 13-latków, a zarazem są nowymi rekordami województwa lubelskiego w tej kategorii wiekowej. W pozostałych startach przegrał tylko z Nikodemem Sobkiem (Olimpijczyk 23 Lublin), uzyskując drugie czasy w kraju – 1:03,82 na 100 m motylkiem i 2:20,29 na 200 m st. zmiennym.

(mif)

DYNAMO WYGRAŁO W PISZCZACU

W Piszczacu rozegrano XXXI Memoriał Mariana Kapysia, będący jednocześnie II Memoriałem Krzysztofa Dawidziuka. O tym, kto zagra w finale, zdecydowały serie rzutów karnych. W meczu miejscowej Lutni z Niwą Łomazy nie padł ani jeden gol, ale jedenastki lepiej wykonywali goście, wygrywając 5:4. Identyfikacyjnie zakończył się konkurs karnych po spotkaniu Dynama Brześć U-19 z Agro Cornem Milanów (po 90 minutach było 1:1). Ostatecznie trzecie miejsce zajęli gospodarze, pokonując Milanów 4:0, a w finale młodzi Białorusini wygrali z Niwą 1:0.

(mif)



SPORT



Oddali hołd powstańczej Warszawie

Na 25. Biegu Powstania Warszawskiego było tysiące płonących zniczy, mrok i minuta ciszy, inscenizacja szan- ców i okopów, mali powstańcy, odgłosy nalotów i wystrzałów, wreszcie Rota odśpiewana ty-

siącami gardeł! W ten wyjąt- kowy sposób 25 lipca 2015 roku w Warszawie uczciliśmy rocz- nicę wydarzeń sprzed 71 lat. Bieg cieszy się rosnącym za- interesowaniem – z roku na rok przybywa uczestników.

W tym roku wystartowało aż 10 000, wśród nich tradycyj- nie grupa z Białej Podlaskiej i okolic. Nie zabrakło również reprezentantów Terespoła: Ka- tarzyna Rażniewska-Darczuk, Katarzyna Tabulska, Nata- lia Pietrusik, Dominika Ma- ciuk, Tomasz Brela, Artur Babbiewicz, Agnieszka Mar- chlewska i Krystyna Pucer. Biega- liśmy w jednakowych koszulkach i z biało-czerwonymi opaskami na ramieniu. Wystartowali- śmy by oddać hołd powstańczej Warszawie, a jednocześnie dla chorego 6 letniego Krystianka z Giżycka, który urodził się z wadą serca. Zaangażowanie za- wodników zostanie przeliczone na konkretną pomoc – Fundacja PKO Banku Polskiego przeka- że darowiznę na operację chłopca. Trasa biegu jest ściśle związana z historią Powstania Warszaw- skiego. Startowaliśmy na ul. Konwiktorskiej i biegliśmy ul.: Bonifraterską, Karową, Krakow- skim Przedmieściem, następnie

ul. Wybrzeże Gdańskie i ul. San- guszki do mety na ul. Konwiktor- skiej. Niepowtarzalną atmosferę tworzą sami warszawiacy, którzy tłumnie gromadzą się wzdłuż trasy, dopingują i motywują. Takich ilości kibiców nie ma na żadnym biegu. Ale nic dziwnego, przecież, to bardzo ważna data i wydarzenie dla mieszkańców stolicy. Na żadnym z biegów nie ma też takiej atmosfery i takich emocji oraz więzi pomiędzy zawodnikami i kibicami. Nie ważny ból, burza, deszcz, zmę- czenie czy podbieg, ważne by dobiec. Na mecie czekali wzru- szeni Powstańcy Warszawscy, mieszkańcy stolicy i cudne me- dale. Na dystansie 10 km wygrał Dariusz Giżyński z Poznania i Maria Cześniak z Warszawy, na dystansie 5 km Artur Kozłowski z Warszawy i Mariola Ślusarczyk z Końskich. Z naszego terenu najlepiej wypadł Łukasz Węda ze Studzianki, który finiszował na 467 miejscu.

Tekst i foto: Krystyna Pucer



Prawie 600 kg ryb złowili uczestnicy Ogólnopolskiego 24-godzinnego Maratonu Wędkarskiego. Impreza odbyła się 1 i 2 sierpnia na Międzyrzecz- kich Jeziorach. Zawody od lat cie- szą się ogromną popularnością. Urokliwe łowiska przyciągają pasjonatów z różnych zakątków Polski. Tym razem zgłosiło się 27 trzyosobowych drużyn. Wędkar- ze wyciągali z wody wspaniałe okazy: sandacze, szczupaki, liny i leszcze.

W klasyfikacji indywidual- nej, na największą rybę zwyciężył Mariusz Chałuj z Warszawy, który otrzymał też nagrodę za złowienie największego drapieżnika – sanda-

Międzyrzec Podlaski

4,5 kilogramowy sandacz hitem zawodów

cza. Okaz ważył 4,5 kg. Na dru- gim miejscu uplasował się Krzysztof Duda, na trzecim Marcin Maksy- miuk z Międzyrzecza Podlaskiego, na czwartym Jacek Górecki, na piątym Maciej Kupiński, a na szóstym Mirosław Wenek.

Najwięcej, bo ponad 75,5 kg ryb, złowiła ekipa Rykołak z Bia- łej Podlaskiej. Drugie miejsce, w klasyfikacji drużynowej zajęła Żłota Rybka z Łosic, a trzecie Maksym i Spółka z Międzyrzecza Podlaskiego. Na czwartej pozyc- ji uplasowała się ekipa Rawka 2

z Rawy Mazowieckiej, a na piąt- tym team Stanisława Żmijana z Międzyrzecza Podlaskiego. Szó- ste miejsce przypadło drużynie Roztocze z Zamościa. Tradycyj- nie, wśród uczestników mara- tonu rozlosowano łódkę. W tym roku szczęście uśmiechnęło się do Adama Grzyba. Puchary otrzymali także: Dawid Welik, najmłodszy uczestnik zawodów i najstarszy Zdzisław Duda.

– Dziękuję gospodarzom terenu Stowarzyszeniu Rozwoju Żeglarskiego za gościnę, a szcze-

gólnie organizatorom za wysi- łek, jaki włożyli w organizację imprezy. Gratuluję wszystkim uczestnikom zacięcia i wytrwa- łości – mówił Zbigniew Kot, burmistrz Międzyrzecza Pod- laskiego, który wraz ze swoim zastępcą Grzegorzem Łubikiem wręczał nagrody wędkarzom. Organizatorem maratonu było Międzyrzeckie Towarzystwo Wędkarskie Żwirtek. Patronat nad imprezą objęli: minister rolnictwa i rozwoju wsi, marszałek woje- wództwa lubelskiego, burmistrz Międzyrzecza Podlaskiego, prze- wodniczący Rady Powiatu i wójt gminy Międzyrzec Podlaski.

(a)



Terespol gospodarzem XIII Grand Prix Europy w Eisstocku

Uroczyste Otwarcie XIII Europejskiego Grand Prix Eisstocka do lat 16 w Terespolu odbyło się w parku miejskim 7 sierpnia br. Zaczęło się od przedstawienia i przemarszu drużyn (z tabliczkami i flagami). Zabierając głos burmistrz Jacek Danieluk przypomniał w jaki sposób eisstock zawitał do Terespolu. Pogratulował Andrzejowi Korbałowi podjęcia się popularyzacji dyscypliny i podziękował za organizację imprezy na poziomie europejskim. Aleksander Szulc, właściciel Wea

Holding, gospodarz obiektu, na którym rozgrywano zawody powitał drużyny i wyraził radość, że jest ich tak dużo. Andrzej Korbał powitał gości: Peter Longo – wiceprezes Europejskiej Federacji Eisstocka, Udo Raicheneker – członek Międzynarodowej Federacji na Europę Wschodnią, Aleksander Czernow – wicemistrz Brześcia, Józef Paderewski – sekretarz UM, Roman Kaczmarek – prezes Eisstocka w Bydgoszczy, Dorota Kowalska – dyrektor Holding, Eugeniusz Machnowski.

W sposób szczególny powitał trenerów i zawodników: Austrii, Czech, Białorusi, Finlandii, Litwy, Niemiec, Rosji, Słowacji, Włoch i Polski. Uroczystego, oficjalnego otwarcia dokonał sam Peter Longo. W imieniu zawodników ślubowanie złożyła Jowita Korbał. Flagę Międzynarodowej Federacji Eisstocka drużyna Austrii przekazała Polakom. Przy dźwiękach Ody Do Młodości została ona wciągnięta na maszt. Przedstawiciele zawodników wypuścili balony w barwach startujących krajów. Uroczystość uświetnił występ zespołu tanecznego Flesz pod kierunkiem Magdy Wiczorek.

8 sierpnia już od godziny ósmej rano rozpoczęła się rywalizacja drużynowa i indywidualna na celność w hali Wea Holding w Koroszczynie. Drużynowo wygrali Włosi przed Austrią i Niemcami. Polacy (Daniluk, Gregoruk, Stępień i Dołęga) zajęli 5 miejsce. Indywidualnie wygrał Johannes Kraus (Niemcy) przed Michaeliem Regenfildem (Austria) i Andreasem Steinbergiem (Niemcy). Na 72 sklasyfikowanych zawodników, wysokie, 17 miejsce (2 wśród dziewcząt!) zajęła Wioleta Stępień. Najlepszych pięciu zawodników i pięć najlepszych drużyn w rywalizacji na celność odebrało medale i puchary. Wszyscy zawodnicy otrzymali niepowtarzalne, pamiątkowe talerze zrobione specjalnie na Grand Prix w pracowni plastycznej Miejskiego Ośrodka

Kultury w Terespolu. Nagrody wręczali: Peter Longo, Udo Raicheneker, Aleksander Szulc i wójt gminy Terespol Krzysztof Iwaniuk.

Drugi dzień, 9 sierpnia potwierdził dominację Austrii. Można powiedzieć, że walkę z nimi zdołali nawiązać jedynie Niemcy i Włosi. 1 m. Austria I, 2 m. Austria II, 3 m. Niemcy I, 4 m. Włosi I, 5 m. Niemcy II, 6 m. Białoruś I. Drużyna naszych dziewcząt (Biłanicz, Korbał, Stępień, Stefanowicz) zajęła 10 m. Tym razem chłopakom wyraźnie „nie szło”. Zajęli 15 m. Cztery najlepsze drużyny otrzymały okazałe puchary, najlepsza trójka medale. Nagrody wręczyli: Udo Raicheneker, Aleksander Szulc i burmistrz Jacek Danieluk. Młodzi sportowcy z Terespolu przekazali flagę Europejskiej Federacji Eisstocka sportowcom Białorusi. Udo Raicheneker podziękował w sposób szczególny Andrzejowi Korbałowi za wkład w organizację przedsięwzięcia. Stwierdził: „współpraca z tobą to wielka przyjemność”.

Organizatorem zawodów był UKS Młodzi i Klub Olimpijczyka w Terespolu, a personalnie: Andrzej Korbał. Jako organizatorzy postawiliśmy kolejny ważny krok na drodze popularyzacji tej dyscypliny sportu, tym bardziej, że kibice nie zawiedli. Doświadczenie nabyte podczas zawodów – bezcenne! Była wspaniała okazja by uczyć się od najlepszych.

Tekst i zdjęcia: Krystyna Pucer

W Szkole Podstawowej im. Kajetana Sawczuka w Komarnie Kolonii miał miejsce Szkolny Dzień Sportu. 23 czerwca pogoda próbowała popsuć zabawę – jednak bezskutecznie. Pomimo padającego deszczu, Dzień Sportu rozpoczął się zgodnie z planem na sali gimnastycznej. Uczniowie wspólnie z wychowawcami uczestniczyli w konkurencjach specjalnie dla nich przygotowanych: przeciąganie liny, unihokey, wyścigi w workach, wyścigi z przeszkodami oraz zabawy taneczno-ruchowe. Wszyscy świetnie się bawili.

W drugiej części obchodów Szkolnego Dnia Sportu wzięli

Gmina Konstantynów

Dzień Sportu w Komarnie



udział pracownicy Operatora Gazociągów Przesyłowych Gaz-Systemu S. A. oddziału w Rembelszczyźnie, którzy przekazali szkole stół do tenisa stołowego oraz piłki do piłki nożnej wraz z pompką. Sponsorzy przeprowadzili z udziałem uczniów klas IV-VI quiz na temat przepisów piłkarskich oraz trening techniczny piłki nożnej. Dużym przeżyciem dla dzieci był rozegrany mecz piłki nożnej wspólnie z pracownikami Gaz-Systemu S. A.

Dyrektor szkoły, nauczyciele i uczniowie dziękują sponsorowi za życzliwość, okazane serce oraz wspieranie działań placówki.

Katarzyna Nowik



SPORT

**Gmina Terespol****Walczyli o puchar wójta**

Na boiskach Orlik przy Zespole Szkół im. Orla Białego w Kobylanach odbył się turniej piłki nożnej o puchar wójta gminy Terespol. 4 lipca do udziału w rozgrywkach zgłosiło się siedem drużyn: Grom Kobylany, Kropka Zalesie, Namówiłeś Terespol, Olimpik Terespol, Orzeł Kobylany, Sparta Małaszewicze, Warka Dobratycze.

Zdobywcą pucharu została drużyna Kropka Zalesie (kapitan Piotr Bołtowicz), drugie miejsce wywalczył Orzeł Kobylany

(kapitan Sławomir Klekotka), a trzecie zespół z Terespolu Namówiłeś (kapitan Dawid Pietrusik).

Kapitanowie zwycięskich drużyn odebrali puchary z rąk wójta gminy Terespol Krzysztofa Iwaniuka, a zawodnicy trzech pierwszych zespołów otrzymali dodatkowe nagrody rzeczowe.

Najlepszym strzelcem turnieju okazał się Piotr Bołtowicz – kapitan zwycięskiej Kropki z Zalesia, który tytuł ten uzyskał z wynikiem sześciu zdobytych bramek.

(a)

Gmina Kodeń**Bieg Sapiehów**

1 sierpnia br. miał miejsce w Kodniu XVI Bieg Sapiehów. Sportowo – rekreacyjna impreza międzynarodowa ma aspekt nie tylko sportowy, ale popularyzacji czynnego wypoczynku wśród dzieci i dorosłych, rekreacji połączonej z poznaniem bogatej kultury regionu pogranicza, wspianiały zabytków, a nade wszystko nieskażonej, bogatej, nadbużańskiej przyrody Kodnia i okolic.

Impreza zapoczątkowana w 2000 roku, co roku gromadzi coraz większą liczbę uczestników. W tym roku wystartowało ich 220. Byli także zawodnicy z: Białorusi, Ukrainy, Rosji, Francji i Niemiec.

Na dystansie 15 kilometrów (na trasie Kodeń – Kopytów – Kodeń) biegli seniorzy, dorośli,

niepełnosprawni. Ponadto rozegrano „Małe Biegi Sapiehów” na 800 metrów. Gimnazjaliści mogli spróbować sił przebiegając dystans 1200 metrów.

Tegoroczny Bieg Sapiehów miał wymiar szczególny, ponieważ, po raz pierwszy, odbywał się w formule czterech biegów w ramach Grand Prix Traktu Brzeskiego, czyli w Mińsku Mazowieckim, Białej Podlaskiej, Kodniu i w Siedlcach. Bieg Sapiehów jest wpisany do ogólnopolskiego kalendarza imprez biegowych. Piętnastokilometrowa trasa posiada atestację Polskiego Związku Lekkiej Atletyki.

Impreza rozpoczęła się od zapisów w biurze zawodów w Zespole Placówek Oświatowych w Kodniu. Uczestnicy mieli

możliwość, w kościele św. Anny, wysłuchać historii sanktuarium. O godz. 10:30 odprowadzono Eucharystię w intencji zawodników, sponsorów i organizatorów zawodów. Zawodnicy startowali sprzed kodeńskiej bazyliki. Zaś ich dekoracja odbyła się, na boisku szkolnym. Podobnie jak w roku ubiegłym, było upalnie, skwar wszystkim zawodnikom dawał się we znaki, dlatego trasa

biegu zasłynęła jako „kodeńska piekielna piętnastka”. Najszybciej do mety dobiegł Serhii Okseniuk z Ukrainy, z czasem 00:47:38. W kategorii open kobiet, podobnie jak w ubiegłym roku, zwyciężyła Izabela Trzaskalska z Terespolu, z czasem 00:57:42.

Zwycięzcom, wszystkim zawodnikom i organizatorom gratulujemy wspaniałej imprezy.

Biuletyn Kodeński**Międzyrzecz Podlaski****Słoneczne weekendy z plażówką**

Turniej VIII edycji grand prix Międzyrzeczczyny w siatkówce plażowej odbył się w dniach 11-12 lipca. Zmaganiom towarzyszyło hasło „Słoneczne weekendy z plażówką”. W imprezie udział wzięło 6 męskich i 4 żeńskie drużyny. Mistrzami turnieju: mężczyzn – Wiktor Musiał/Patryk Sobieszczak (Tomaszów Mazowiecki/Sokołów Podlaski) zaś kobiet – Małgorzata Buczak/Anita Celińska. System rozgrywek: mężczyźni grali systemem brazylijskim na 8 zespołów i kobiety w grupie „każdy z każdym” 1 set do 21 pkt. Spotkania kobiet: Anita Celińska/Małgorzata Buczak kolejno ograły: 21:10 Karolina Zajac/Izabela Petruczenko, 21:12 Aleksandra Chwedoruk/Weronika Dybczak, 21:11 Alicja Więckowska/Katarzyna Wasag. Kolejność końcowa turnieju kobiet: Anita Celińska/Małgorzata Buczak 25 pkt., Aleksandra Chwedoruk/Weronika Dybczak 22 pkt., Alicja Więckowska/Ka-

tarzyna Wasag 20 pkt., Karolina Zajac/Izabela Petruczenko 18 pkt. Mecze mężczyzn w półfinale: Rybak/Duluk – Małek/Rejowski 21:18 i Musiał/Sobieszczak – Śliwa/Jesień 21:17, w finale pocieszenia o 3 miejsce: Małek/Rejowski – Śliwa/Jesień 21:15, w finale mistrzów o 1 miejsce: Musiał/Sobieszczak – Duluk/Rybak 21:12. Kolejność końcowa turnieju mężczyzn: Wiktor Musiał/Patryk Sobieszczak (Tomaszów Mazowiecki/ Sokołów Podlaski) 25pkt., Grzegorz Duluk/Rafał Rybak (Biała Podlaska/ Tomaszów Mazowiecki) 22pkt., Konrad Małek/Paweł Rejowski (Siedlce) 20pkt., Marcin Śliwa/Bartosz Jesień 18pkt., Sylwester Kasjaniuk/Jacek Malczewski 16pkt., Remigiusz Puszkarski/Karol Bogucki 15pkt. Organizatorzy spotkania: Konrad Karwowski i Wojciech Więckowski.

(a)

Rozwiązanie Quizu Gościńca nr 05/2015

1 – C; 2 – B; 3 – B; 4 – B

Niestety, tym razem nikt nie nadesłał prawidłowych odpowiedzi.

Ekspozycje konkursowe mieszkańców wsi Misie na najpiękniejszą dekorację dożynkową

Fot. Michał Teofilski, Sylwia Hubica, Wioleta Kulikowska



gościniec
bialski

NUMER ZAMKNIĘTO
31 SIERPNIA 2015 r.

Egzemplarz bezpłatny
Nakład 1500 egz.

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej

Redaguje zespół: koordynator - Jan Jańczuk, Elżbieta Chwalczuk - sekretarz redakcji

Współpracują: Barbara Brodacka, Teresa Bartosiewicz, Marek Ferenc, Istvan Grabowski, Kazimierz Halczuk, Ewa Jarosiewicz, Adam Jastrzębski, Anna Jóźwik, Anna Jureczek, Szczepan Kalinowski, Beata Kupryś, Kamila Korneluk, Jolanta Kwiatek, Mariusz Maksymiuk, Grzegorz Michałowski, Jolanta Mikulska, Krystyna Pawlik, Łukasz Pogorzelski, Krystyna Pucer, Grzegorz Siemakowicz, Natalia Sokółowska, Bolesław Szulej, Małgorzata Walczuk, Bożenna Warda, Łukasz Węda, Danuta Wowczeniuk, Małgorzata Zajac, Beata Zgorzałek.

Adres redakcji: Starostwo Powiatowe ul. Brzeska 41; 21-500 Biała Podlaska, tel. 83 343 75 31; fax: 83 343 36 09;

e-mail: gosciniac@powiatbialski.pl, powiatbialski@lubelskie.pl

Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów w nadesłanych tekstach. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Skład i druk: Drukarnia „CALAMUS” s.c. w Białej Podlaskiej



Państwowa Szkoła Wyższa

im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej



Państwowa Szkoła Wyższa oferuje kształcenie na studiach:

STUDIA I STOPNIA, INŻYNIERSKIE

- Budownictwo
Specjalności:
 - Geoinżynieria - NOWOŚĆ
- Gospodarka przestrzenna
- Informatyka
Specjalności:
 - Technologie mobilne - NOWOŚĆ
- Inżynieria geologiczna - NOWOŚĆ!
Specjalności:
 - Hydrogeologia
 - Geologia inżynierska
 - Poszukiwanie i eksploatacja złóż
- Mechanika i budowa maszyn
Specjalności:
 - Mechatronika i diagnostyka pojazdów - NOWOŚĆ
- Rolnictwo
Specjalności:
 - Fundusze Strukturalne i Programy Operacyjne Unii Europejskiej NOWOŚĆ!

LICENCJACKIE

- Bezpieczeństwo narodowe
- Ekonomia
- Finanse i rachunkowość

- Fizjoterapia
- Filologia
- Filologia angielska
- Filologia rosyjska NOWE SPECJALIZACJE!
 - Język rosyjski w biznesie turystycznym i hotelarskim - NOWOŚĆ!
 - Język rosyjski w obsłudze transgranicznej - NOWOŚĆ!
- Pedagogika
- Pielęgniarstwo
- Ratownictwo medyczne
- Sociologia
- Turystyka i Rekreacja
- Zarządzanie
- Zdrowie publiczne:
Specjalności:
 - Koder medyczny – NOWOŚĆ

STUDIA II STOPNIA

- magisterskie (uzupełniające)
- Bezpieczeństwo narodowe
- Ekonomia
- Pielęgniarstwo
- Turystyka i rekreacja
- Zdrowie publiczne NOWE SPECJALNOŚCI!
 - Specjalności: Medycyna ratunkowa i zarządzanie kryzysowe NOWOŚĆ!

Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II posiada bogatą ofertę studiów podyplomowych oraz kursów i szkoleń